

P. 1765

ROCZNIK ZARZĄDU
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE.

Rok 1878.

W KRAKOWIE.
W Drukarni Uniwersyteckiej
pod zarządem Ignacego Stelela.
1879.



ROCZNIK ZARZĄDU

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

W KRAKOWIE.

Rok 1878.

W KRAKOWIE,
W DRUKARNI UNIwersytetu Jagiellońskiego
pod zarządem Ignacego Stelcia

1879.

ROČNIK VÁRÁDU

AKADEMI UMĚLETNOSTI

W BRÁKOVĚ

Roč 1878

W BRÁKOVĚ

W DRÁVĚNĚ NĚVĚSTĚNĚ JÁKUBOVĚ

Nakładem Akademii.

T r e ś ć.

Ważniejsze uchwały i korespondencyje urzędowe:	
Adres do Najjaśniejszego Pana	1
Sprawa wyborów	3
Stosunek z władzami	7
Stosunki z zakładami naukowymi	61
W przedmiocie majątku i funduszków	62
Skład Akademii:	
Zarząd Akademii	78
Poczet Członków zwyczajnych	79
Poczet Członków nadzwyczajnych	94
Biuro Akademii	95
Wykaz stałych Komisyj akademickich	96
Wykaz stanu i użycia funduszków Akademii	106
Wykaz dotychczasowych stosunków Akademii z zakła- dami naukowymi	118
Dary złożone Akademii w r. 1878	123
Zagajenie posiedzenia publicznego Akademii przez hr. Alfr. Potockiego	147
Głos Dra Józefa Majera, Prezesa Akademii na do- rocznym posiedzeniu publicznym 1879 r.	150
Zdanie sprawy z ruchu naukowego Akademii Umieję- tności od 3 Maja 1878 r. przez Sekretarza jene- ralnego	164
Dziela wydane przez Akademię tudzież pozostałe w jej składzie po b. Towarz. nauk. krak.	183



Ważniejsze uchwały i korespondencje urzędowe.

I.

Adres do Najj. Pana.

1. Podanie o złożeniu Adresu kondolencyjnego Akademii do Najj. Pana z przyczyny śmierci Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola, adresowane do Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika.

Wasza Cesarska Wysokości, Najdostojniejszy Protektorze! Bolesny cios dotknął Jego Cesarską Królewską Apostolską Mość i Jego Najdostojniejszą Rodzinę. Akademia Umiejętności bierze w powszechnym smutku, objawiającym się w krajach monarchii tém żywszy udział, im żywiej tkwi w jój pamięci, komu zawdzięcza swoje istnienie i potrzebne środki utrzymania.

Wyraz naszych uczuć, zawarty w Adresie do Najjaśniejszego Pana pozwalamy sobie złożyć z najgłębszém usza-

nowaniem do rąk Waszej Cesarskiej Wysokości wraz z najumięniejszą prośbą o wysoką łaskę przedłożenia tegoż Adresu Najjaśniejszemu Panu.

Oby wyrażone w adresie tym uczucia, w Sercu Waszej Cesarskiej Wysokości, dotkniętém zarówno z Jego Cesarsko Królewską Apostolską Mością stratą najukochańszego Ojca, wdzięczny odgłos znaleźć mogły.

2. Tekst samegoż adresu.

Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mości, najdostojniejszy i najpotężniejszy Cesarzu, Królu i Panie! Ciężka strata, jaką podobało się Opatrzności nawiedzić Waszą Cesarską Apostolską Mość i Jego najdostojniejszą Rodzinę przez zgon świętej pamięci arcyksięcia Franciszka Karola, znalazła rozgłośne echo w sercach ludów około tronu W. Mości z miłością i wiernością zgromadzonych. Rzewne i głębokie współczucie tych ludów tém jest żywszém, że owe wielorakie dobrodziejstwa, które te ludy zawdzięczają wielkomyślnój inicjatywie W. Ces. Mości, opromieniają także Szanowną głowę zmarłego, który syna swego na ojca i dobrodzieja ludom Austrii przeznaczył.

Zarząd Akademii Umiejętności w Krakowie, jednej z licznych instytucyj, które W. C. Mości zawdzięczają swoje istnienie, uważa za dopełnienie świętego obowiązku dać wyraz tegoż głębokiego współczucia i najżywszego przywiązania w imieniu tych, których najlaskawsze słowo Monarsze zgromadziło na wschodniej granicy państwa ku wspólnej pracy naukowej.

Oby wyniosłe przeświadczenie wewnętrzne, że Państwo i Dom panujący Austryjacki zyskały w Zmarłym

w Panu skutecznego orędownika w chórze sprawiedliwych, łagodziło ból z poniesionej straty powstały, oby pełna chwały, burze chwili dziejowej zwycięzko rozpraszająca przyszłość, oświeciła jasnym promieniem spokojny grób spoczywającego w Bogu Ojca W. C. Ap. Mości.

II.

Sprawa wyborów.

3. J. E. Minister Oświecenia Dr. Stremayr do J. Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika jako Protektora Akademii.

(Załatwienie podania Zarządu Akademii z d. 16 Grudnia 1877. Rocznik 1877, s. 2.)

Wasza Cesarska Wysokość! — Jego Ces. i Królewska Mość zatwierdzić raczył najlaskawiej Najwyższém postanowieniem z d. 12 Maja b. r. uskutecznione przez Akademię Umiejętności w Krakowie wybory Dra Józefa Rostafińskiego i Dra Izydora Kopernickiego na korespondentów Akademii.

Mając zaszczyt zawiadomienia o tém Waszój Cesarskiej Wysokości odnośnie do Jego najlaskawszego pisma z d. 3 Lutego 1878, pozwalam sobie dodać, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość drugiem Najwyższém postanowieniem z d. 12 Maja raczyła najlaskawiej udzielić upoważnienia, aby wybory w przerzeczonej Akademii odbywać się mogły w sposób, jaki Zarząd jój w piśmie swoim z d. 16 Grudnia 1877 r. L. 201 Waszój Cesarskiej Wysokości

przedstawił, a na który W. Cesarska Wysokość zgodzić się raczyłaś.

Stósownie do tych Najwyższém postanowieniem przyjętych wniosków mają się wybory odbywać, jak następuje:

1) Przy wyborach w Wydziale filozoficzno-historycznym, odstępując na teraz od orzeczenia §. 18 Statutu, ilość głosów do prawnego wyboru potrzebnych ($\frac{3}{4}$ członków), ma się obliczać nie podług ustanowionego tamże minimum 8 członków, ale wedle liczby żyjących dotąd członków, tak długo, dopóki liczba członków obu tych klas przez nowe wybory do dwunastu się nie uzupełni.

2) Dozwoloném będzie członkom uprawnionym do głosowania nawet po za Krakowem mieszkającym głosowanie listowne, w końcu zaś:

3) Zniża się dla wyborów, dokonać się mających dnia 31 Października każdego roku, ilość potrzebnych do tego głosów z 24 na 20, aż do czasu, w którym liczba rzeczywistych krajowych członków dojdzie trzydziestu sześciu.

W Wiedniu dnia 19 Maja 1878. Stremayr m. p.

4. Ustępy z protokołu posiedzenia pełnego prywatnego odbytego d. 9 Listopada, tyczące się wyborów.

Zgromadzenie pod przewodnictwem Dra J. Zielonackiego przystępuje do wyboru Prezesa na dalsze trzechnecie.

Prezes Dr. J. Majer opuszcza zgromadzenie.

Na 22 głosujących Prezes Dr. J. Majer otrzymuje 22 głosy, a więc jednomyślnie wybrany.

Zgromadzenie przystępuje do wyboru członków i korespondentów z kandydatów, ogłoszonych na pełném posie-

dzeniu publiczném, a to na mocy rozporządzenia Najwyższego J. C. K. Apost. Mości z dnia 12 Maja 1878 zezwalającego na obniżenie kompletu statutem wymaganego.

Głosujących 23.

Wybrano do Wydziału I:

Członkiem czynnym zakrajowym:

Dra Wacława Stulca, kan. metropol. i proboszcza na Wyszehradzie w Pradze 23 głosami.

Członkiem czynnym zagranicznym:

Dra Watrosława Jagica, prof. filologii i lingwistyki słowiańskiej w Berlinie 23 głosami.

Członkami korespondentami:

W. JMX. Kanonika Ignacego Polkowskiego 22 głosami:

Dra Wł. Wisłockiego, kustosza bibl. Uniw. w Krakowie 22 głosami.

Do Wydziału II:

Członkami czynnymi krajowymi:

Dra Ksaw. Liskego, prof. historii we Lwowie dotąd członka korespondenta 22 głosami.

JMX. Waleryjana Kalinkę, kapłana Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców 23 głosami.

Dra Franciszka Piekosińskiego w Krakowie 22 głosami.

Członkami czynn. zakrajowymi:

Dra Franciszka Randę, prof. Uniwersytetu w Pradze 23 głosami.

Dra Franciszka Romera, Opata w Janosi, prof. Uniw. w Peszcie 23 głosami.

Korespondentami:

Dra Michała Bobrzyńskiego, prof. Uniw. Jag. w Krakowie 22 głosami.

JMC. Pana Jana Nepomucena Sadowskiego w Krakowie, 22 głosami.

4. Wybory Dyrektorów Wydziałowych i Wiceprezesa Akademii.

Na posiedzeniu Wydziału I. d. 16 Stycznia 1878 r. obrano w skutek śmierci Lucyjana Siemieńskiego Dyrektorem Dra Karola Estreichera.

Na posiedzeniu Wydziału II. d. 13 Listopada 1878 obrano Dyrektorem Dra Udalryka Heyzmanna.

Na posiedzeniu Wydziału III. obrano Dyrektorem Dra Ludwika Teichmanna.

Dr. Ludwik Teichmann wybranym téż został na posiedzeniu Zarządu Akademii d. 1 Grudnia Wiceprezesem téjże.

5. Zatwierdzenie Wyborów przez Najj. Pana.

Zatwierdzenie Wyboru Dra Józefa Majera na Prezesa Akademii na dalszy przeciąg trzyletni nastąpiło najwyższém postanowieniem Najjaśniejszego Pana dnia 22 Grudnia 1878 r.

III.

Stósunek z władzami.

a) *Dalszy ciąg pertraktacyi o Archiwa krajowe.*

(p. Rocznik 1877, str. 5—17).

6. Odpowiedź Akademii na odezwę W. Wydziału krajowego z d. 24 Grudnia 1877 r.

Czyniąc zadość Szanownej Odezwie z d. 24 Grudnia 1877 r. l. 42820 Akademia Umiejętności ma zaszczyt przesłać Wysokiemu Wydziałowi opinię swą w przedmiocie wydać się mającej instrukcyi dla krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie.

Porównywając swój projekt instrukcyi z projektem przez Wysoki Wydział nadesłanym, dostrzega Akademia w tym ostatnim szereg poprawek i dodatków, które na pewne kategoryje podzielić i każdą z nich z innego punktu widzenia ocenić należy.

I. Dodatki zasadzające się na wprowadzeniu do instrukcyi w §§. 10, 17 i 27 wyciągów z taryfy stemplowej wydają się Akademii rzeczą zbyteczną i niewłaściwą, skoro oznaczenie wysokości stempli za wyciągi i odpisy nie leży w zakresie działania Wys. Sejmu i Wydziału krajowego, i urzędy archiwalne w tym względzie stósować się będą musiały do obowiązujących ustaw państwowych. Wszelka późniejsza zmiana w tych ustawach pociągałaby też za sobą konieczność zmiany odpowiednich §§. instrukcyi.

II. Zmiany pierwotnego projektu, które weszły w sprzeczność z uchwałą sejmową z d. 21 Sierpnia 1877 r. i które dlatego na rzecz pierwotnego projektu usunąć należy:

1) W §. 2. Poprawka, iż „klucze od archiwum samego winny być zamknięte w stoliku samego Dyrektora, pod którego dozorem archiwum codziennie otwierane i zamknięte być ma“, znagłały Dyrektora do przeprowadzenia codziennie sześciu godzin w archiwum, bo przecież nie da się przypuścić takie tłumaczenie tego postanowienia, że dyrektor przybywać ma dwa razy na dzień tylko dla uroczystego otwarcia i zamknięcia archiwum a zresztą otwarte archiwum pieczy adjunkta pozostawiać. Słusznie więc, ażeby klucze od sal aktów zostawały w przechowaniu adjunkta, któremu uchwała sejmowa porucza sześciogodzinne co dzień urzędowanie, a tém samém w pierwszym rzędzie pieczę nad całością archiwum, na dyrektora zaś, zostawiając mu ogólne kierownictwo i swobodę godzin, inne wkłada obowiązki (art. V etatu dołączonego do uchwały sejmowej i motywa téjże uchwały).

2) Poprawka w §. 8, ustępie b) usuwająca od bezpłatnego korzystania z archiwum osoby mające upoważnienie Akademii Umiejętności w Krakowie, sprzeciwia się wyraźnemu brzmieniu art. IV. uchwały sejmowej.

3) Poprawka w §. 16 usuwająca rząd rosyjski od prawa żądania odpisów i wyciągów, tylko za zwrotem kosztów ekspedycyi, sprzeciwia się wyraźnemu brzmieniu art. IV uchwały sejmowej.

4) Proponowana w §. 21 nowego projektu zmiana tytułu archiwów sprzeciwia się tytułowi przyjętemu w art. II uchwały sejmowej.

III. Akademia obstawać musi przy pierwotném brzmieniu rozdziałów IV i V swojego projektu, zawierających instrukcję w sprawie ułożenia ksiąg archiwalnych i indeksów. Jest to rzecz, której praktyczne przeprowadzenie da się nakreślić tylko na podstawie umiejętnej znajomości przedmiotu i która téż w art. 5 uchwały sejmowej inicjatywie Akademii specjalnie poręczoną została. Gdyby w nowym projekcie nakreślonym był plan ułożenia ksiąg i indeksów, odmienny od proponowanego przez Akademię, ale na pewnym systemie oparty i system taki konsekwentnie przeprowadzający, byłaby tu możebna dyskusja, który z dwóch planów więcej się zaleca. Tak jednak nie jest. Nowy projekt nie zawiera żadnej krytyki planu podanego przez Akademię, nie wykazuje, co by w nim było nie uzasadnionego, lecz ogranicza się w tym względzie do wyrzucenia z planu projektowanego przez Akademię tego, co w nim jest najistotniejszém i do zastąpienia przepisów wyraźnie w pewnym kierunku sformułowanych postanowieniami, które w ułożeniu ksiąg i indeksów trzymają się ich przypadkowej, zewnętrznej strony i którym żadna zasada nie przewodniczy. Zerwać tu koniecznie należy z dotychczasową rutyną manipulacyjno-biurokratyczną, która, jak doświadczenie nauczyło, doprowadzała do zmarnowania ogromnych kosztów, jakie na urządzenie archiwów łożono, przyjąć system praktycznie i naukowo uzasadniony, jak to uchwała sejmowa w tekście swoim i motywach wyraźnie zaleca. Akademia tuszy téż sobie, że plan jej ułożony przez szerokie grono osób z prawém polskiém dawném i z archiwami naszymi i obcemi fachowo obznajomionych, i jednogłośnie przez nie po dojrzałej rozwadze przyjęty, zapobieży dalszemu marnowaniu funduszków na archiwa prze-

znaczonych a dla dyrektorów rzecz swoją dobrze znających w przeprowadzeniu żadnych nie przedstawi trudności.

IV. Co się tyczy reszty poprawek w nowym projekcie proponowanych, a odnoszących się do strzeżenia archiwów, korzystania z archiwów, wydawania stronom odpisów i wyciągów, wreszcie do urzędników archiwalnych i ich czynności, Akademia nie czuje się powołaną do zbierania tak stanowczego głosu, i zostawiając w zupełności ostateczną decyzję Świątnemu Wydziałowi, ma zaszczyt przedstawić Mu następujące uwagi:

a) W §. 8, ustępie c). Akademia nie ma nic przeciw podniesieniu lub niżeniu proponowanej przez się taksy 3 zł. byleby w nowej stylizacji dokładnie wyrażono, przez jaki czas złożenie taksy do korzystania z archiwum uprawnia. Z nowego bowiem projektu wypływałoby mogło, że kto raz złoży 5 zł. ten już przez całe życie z archiwum korzystać może.

b) §. 12 zdaniem Akademii należałoby utrzymać. Kontrola tu proponowana zagnałać będzie osoby korzystające z archiwum do szanowania podanych im ksiąg lub aktów i służyć do statystyki i przeglądu czynności archiwalnych. Kontrola taka zaprowadzona jest zresztą po wszystkich archiwach dobrze urządzonych w Wiedniu, Wrocławiu, Berlinie i t. p. Nie sprzeciwia się za to Akademia proponowanemu w nowym projekcie zaprowadzeniu drugiej księgi kontroli, do którejby urząd archiwalny zaciągał wydane przez się odpisy i wyciągi, jeżeliby Wys. Wydział osądził, że kontrola w §. 54 a. projektu Akademii proponowana nie jest wystarczającą. W takim razie należałoby

przy §. 25, jako we właściwem miejscu, dołączyć przepis, którego brzmienie Akademia w dalszym ciągu podaje.

- c) Akademia nie ma nic przeciw podniesieniu w §. 17, taksy za odpis jednego aktu, zresztą jednakże musi Świątnemu Wydziałowi zalecać całe brzmienie tegoż §. według swojego projektu a w szczególności taksy 1 zł. od każdego wyciągu z jednej zapiski lub aktu i taksy 15 zł. za przeszukanie ksiąg indeksowanych, a to z motywów przy tymże §. podanych a na doświadczeniu z taksą dotychczasową opartych. Zdarzają się wyciągi obejmujące kilkaset aktów i zajmujące kilkadziesiąt arkuszy, jeden taki wyciąg wymaga kilku miesięcy pracy, czyż podobna aby taksa za taki wyciąg wynosiła 5 zł. w. a. Według projektu Akademii za taki wyciąg płaciłoby się tyle złotych w. a., ile we wyciągu jest po kolei ekscerpowanych i zestawionych aktów.
- d) Zgadza się Akademia bezwarunkowo na następujące poprawki swego projektu, jeżeli Wys. Wydział stósowność tych poprawek uzna.

§. 2. Klucze od drzwi wchodowych kancelaryi archiwalnych mają w mieszkaniu adjunkta archiwalnego spoczywać, z kądem i dokąd je służba archiwalna codziennie przynosić i odnosić będzie; klucze zaś od sal aktów archiwalnych znajdować się powinny w rękach adjunkta archiwalnego, który je ma codzień osobiście otwierać i zamykać.

§. 5. Corocznie z wiosny i w jesieni nastąpi ogólne umycie okien, tudzież obmieczenie i oczyszczenie tak lokalności archiwalnych, jakoteż znajdujących się w tychże ksiąg

i aktów. Podłogę w kancelaryi archiwalnej należy corocznie nie myć lecz zapuszczać.

§. 6. Na końcu... W miesiącach zimowych t. j. od 1 Listopada do 1 Maja opalane będą pokoje kancelaryjne, sale zaś aktów mają nieopalane pozostać.

§. 7. Na końcu... z wyjątkiem niedzieli i świąt, oraz dni przeznaczonych na ogólne porządki na wiosnę i w jesieni.

§. 18. Dodać na końcu... Urzędnicy archiwalni i słuźy nie mają prawa do jakiegokolwiek opłaty od stron.

§. 25. Dodać na końcu... Każdy odpis wierzytelny i wyciąg urzędowy z archiwum wydany zanotuje też urząd archiwalny w osobnej księdze podług wzoru *A. b.* sporządzonej.

Wzór *A. b.* Księga kontroli odpisów i wyciągów wydanych z archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Liczba dziennika poda wczego	Wyszczególnienie wydanego odpisu lub wyciągu z wymienieniem księgi i stroną, na której akt odpisany się mieści	Taksa powzięta	Data wydania	Imię i nazwisko osoby, na której żądanie wydano odpis lub wyciąg

§. 46. Ustęp końcowy: Dyrektor zaś sam prośbę o urlop wnosić ma do Wydziału krajowego.

§. 48. Dodatek na końcu. W tym celu winien codziennie do archiwum przybywać.

§. 49. Zamiast „od 9—1 rano i od 2—4 po południu“ położyć „od 9 rano do 3 po południu“.

§. 56. Oprócz tego będzie Dyrektor przekładał Wydziałowi :

- a) Wykazy kwartalne z załatwienia spraw do dziennika podawczego wniesionych.
- b) Wykazy półroczne z postępu pracy około uporządkowania ksiąg i indeksowania.
- c) Wykaz całoroczny z pobranych taks, któremi następnie Wydział krajowy rozporządzi.

V. Nakoniec nowy projekt jest stylistycznym przerobieniem wszystkich §§. projektu Akademii, nie sądzi jednak Akademia, aby to stylistyczne przerobienie wypadło szczęśliwie. Polega bowiem ono głównie :

- a) Na częstej zmianie konstrukcyi czynnej na bierną, która się z duchem języka polskiego nie zgadza.
- b) Na zatrzymaniu nazw łacińskich w dotychczasowej, nie polskiej, porozbiorowej manipulacyi archiwalnej używaney, i ustawicznem mieszaniu ich z polskimi, mianowicie w §§. 20—23. Nazwy te jednak należałoby porzucić, raz dlatego, że są niezrozumiałe i ciąglego objaśniania w nawiasach, jak tego w nowym projekcie częste są przykłady, wymagają, powtóre dlatego, że uchwała sejmowa archiwa zarządzająca zupełnie je pomija; nakoniec dlatego, że językiem urzędowym dla urzędów archiwalnych jest język

polski, który posiada nazwy jasno rzecz określające, powszechnie zrozumiałe, mianowicie na oznaczenie „odpisu wierzytelnego“ i „wyciągu urzędowego“. Tylko stałe i konsekwentne przyjęcie tych nazw oraz terminów technicznych w §§. 26—38 projektu Akademii proponowanych, może terminologiję archiwalną wyprowadzić z jęj dotychczasowego pseudo-uczonego zamętu.

- c) Na częstém odwoływaniu się do terażniejszego urzędzenia archiwum lwowskiego (§§. 1, 26, 34, 38 nowego projektu). Sprzeciwia się to dobremu pojęciu instrukcyi, która powinna każdą rzecz jasno i wyczerpująco określić i służyć za jedyną normę dla urzędników. Jeżeli dotychczasowe urządzenie archiwów z postanowieniem instrukcyi okaże się zgodném, tém lepiej; jeżeli się nie zgadza, powinno uleść zmianie, ale w żadnym razie nie ma być prejudykatem, na zasadzie którego urzędnicy archiwum mogliby łatwo lekceważyć instrukcyję. Odwoływanie się zresztą instrukcyi do dotychczasowego urządzenia archiwum lwowskiego byłoby niezrozumiałém dla urzędników krakowskiego archiwum.

Jeżeliby przeto przeciw projektowi Akademii niezostały podniesione inne wątpliwości, których Akademia nie przypuszcza, to zdaniem Akademii, wywiąże się Wysoki Wydział krajowy, zaopatrzy lepiej przyszłość archiwum zatrzymując w całości jęj projekt instrukcyi, z wyjątkiem możliwych poprawek w ustępie IV niniejszj opinii wyszczególnionych.

Allegata szacownj odezwy zwraca się.

7. Instrukcyja dla krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie*),
wydana na podstawie uchwały Sejmu krajowego z dnia 21
Sierpnia 1877 r. archiwa te urządzając.

I.

O strzeżeniu archiwów.

§. 1. Lokal służący na pomieszczenie archiwum rozdzielonym będzie ściśle na:

- a) kancelaryje urzędu archiwalnego;
- b) sale aktów archiwalnych.

§. 2. Klucze od drzwi wchodowych archiwalnych mają w mieszkaniu adjunkta archiwalnego spożywać, z kąd i do kąd je służba archiwalna codziennie przynosić i odnosić będzie. Klucze zaś od sal archiwalnych znajdować się powinny w rękach adjunkta archiwalnego, który je ma codziennie osobiście otwierać i zamykać.

§. 3. Obowiązkiem jest adjunkta dopilnować, aby okiennice były przed zamknięciem archiwum zamknięte.

§. 4. Archiwum należy starannie przewietrzać.

§. 5. Corocznie z wiosny i w jesieni nastąpi ogólne umycie okien, tudzież obmiecenie i oczyszczenie tak lokal-

*) Instrukcyja ta udzieloną została do opinii Akademii Umiejętności pismem Wysokiego Wydziału z d. 4 Lutego 1878 r., na które Zarząd Akademii, zgadzając się na brzmienie jój w całej osnowie odpowiedział d. 11 Lutego 1878 r.

ności archiwalnych, jakoteż znajdujących się w tychże ksiąg i aktów. Podługę w kancelaryi archiwalnej należy corocznie nie myć lecz zapuszczać.

§. 6. Używanie światła i palenie tytoniu jest warunkowo w archiwum wzbronioném. W miesiącach zimowych t. j. od 1 Listopada do 1 Maja opalane będą pokoje kancelaryjne, sale zaś aktów mają nieopalane pozostać.

II.

O korzystaniu z archiwum przez strony.

§. 7. Archiwa otwarte będą dla stron pragnących z nich korzystać codziennie od godziny 9—1 rano. z wyjątkiem niedzieli i świąt, oraz dni przeznaczonych na ogólne porządki na wiosnę i w jesieni.

§. 8. Do korzystania z archiwum dopuści urząd archiwalny osoby następujące:

- a) Urzędników rządowych i krajowych, którzy okażą upoważnienie Wydziału krajowego we Lwowie lub Akademii Umiejętności w Krakowie.
- b) Osoby, które okażą upoważnienie Wydziału krajowego we Lwowie lub Akademii Umiejętności w Krakowie.
- c) Inne osoby, które złożą takse wynoszącą 3 zł. w. a. za każdy dzień, w którym korzystają z archiwum. W dowód zapłaconej taksy wyda urząd archiwalny stronie pokwitowanie z księgi sznurowej.

§. 9. Strony mogą korzystać z archiwum tylko w kancelaryi archiwalnej, pod dozorem urzędnika archiwalnego, wstęp do sal aktów jest im wzbroniony.

§. 10. Korzystanie z archiwum przez strony polega na:

- a) przeglądaniu zażądanych ksiąg;
- b) robieniu z nich wypisów i odpisów.

§. 11. W tym celu urząd archiwalny obowiązany jest dostarczyć stronie zażądaną księgę, a w miarę możliwości dopomóc jej do wynalezienia szukanego aktu.

§. 12. Prowadzoną będzie osobna księga kontroli według wzoru A), w której każda strona podpisem swoim stwierdzi, kiedy i jaką księgę przeglądała i z niej wypisy lub odpisy robiła.

Wzór A. Księga kontroli osób korzystających z archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Data dnia, miesiąca i roku	Nazwa i numer księgi danej do korzystania	Sposób korzystania (przeglądanie, wypisy i odpisy)	Podpis własnoręczny osoby korzystającej, z wyszczególnieniem zasady, na podstawie której do korzystania jest upoważniona

§. 13. Nie wolno jest tak stronom, jako też urzędnikom archiwalnym używać w archiwum innego atramentu, jak ciemno fioletowego, którego urząd archiwalny dostarczy.

§. 14. Księgi, z których strony lub urzędnicy archiwalni w kancelaryi archiwum użytkowali mają być tegoż

samego dnia przed zamknięciem archiwum na właściwe miejsce złożone. Wypożyczanie ksiąg po za kancelaryje archiwum jest wzbronione.

III.

O wydawaniu stronom odpisów i wyciągów.

§. 15. Na ustne lub piśmienne żądanie stron obowiązany jest urząd archiwalny:

- a) Sporządzać im i wydawać wierzytelne odpisy żądanych aktów.
- b) Sporządzać im i wydawać krótkie streszczone wyciągi wszystkich aktów do jednego wskazanego przedmiotu się odnoszących a w archiwum zawartych.

§. 16. Odpisy te i wyciągi mają być wydawane władzom c. k. rządowym i krajowym bezpłatnie, rządowi rosyjskiemu za zwrotem kosztów ekspedycyi, które urząd archiwalny z ryczałtu zaliczy, innym stronom za złożeniem zaliczki na stemple, portoryja i takse, które urząd archiwalny z góry w przybliżeniu, a przy wydaniu odpisu lub wyciągu ostatecznie obliczy.

§. 17. Taksa ta wynosi:

- a) Jeżeli strona wskazała datę aktu, lub żąda odpisu lub wyciągu z ksiąg indeksowanych alfabetycznie, od pierwszego arkusza odpisu jednego aktu 3 zł. w. a., od każdego następnego arkusza tegoż aktu 1 zł. w. a., od każdego wyciągu z jednéj zapiski lub aktu 1 zł. w. a.
- b) Jeżeli strona żąda wyszukania aktu lub aktów do jednego przedmiotu (miejscowości, familii) się odnoszących, bez oznaczonej daty i z ksiąg nieindeksowanych alfabetycznie, winną jest oprócz tego złożyć na-

leżytość w kwocie 15 zł. w. a., za przeszukanie ksiąg jednego sądu przez nią wskazanego. Gdyby poszukiwanie nie doprowadziło do celu, otrzyma strona poświadczenie urzędu archiwalnego, że żądany akt lub akta w księgach wskazanego sądu się nie znajdują, lecz zwrotu należytości za przeszukanie aktów domagać się nie może.

§. 18. Na każdym przez urząd wydany akcie, taksa, stemple i portoryja mają być zanotowane. Urzędnicy archiwalni i słudzy nie mają w taksach żadnego udziału, ani też nie mają prawa do jakiegokolwiek opłaty od stron. Ofiarowanych sobie pod jakąkolwiek nazwą datków przyjmować nie wolno.

§. 19. Zarówno na zaliczki, jako też na taksy, stemple i portoryja ostatecznie obliczone, urząd archiwalny wyda stronie kwit z księgi sznurowej.

§. 20. Odpisy i wyciągi sporządzać należy na papierze zwykłego formatu, białym, czerpanym, in folio, z marginesem szerokości jednego centymetra z obu stron, puste miejsca przekreślić, arkusze jednym sznurkiem przeciągnąć, a na końcach sznurka przyłożyć pieczęć „krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie“, a względnie „w Krakowie“.

§. 21. Odpis wydany przez urząd archiwalny nosić ma na czele napis „Odpis wierzytelny z krajowego archiwum“, na końcu zaś klauzulę uwierzytelniającą w słowach „Zgodność powyższego odpisu z aktem w księdze . . . na stronie . . . pod liczbą porządkową aktów krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich w się znajdującym poświadcza urząd tegoż archiwum“, poczem data, pieczęć i podpis Dyrektora archiwum.

§. 22. Wyciąg wydany przez archiwum nosić ma na czele napis: „Wyciąg z aktów do się odnoszących, w krajowym archiwum aktów grodzkich i ziemskich w się znajdujących, przez urząd tegoż archiwum sporządzony“. u spodu zaś datę, pieczęć i podpis Dyrektora archiwum.

§. 23. Odpisy wierzytelne sporządzać należy z zachowaniem pisowni i interpunkcji oryginalnego aktu, przy miejscach błędnych umieszczać w nawiasie „sic“, przy miejscach zepsutych lub zupełnie nieczytelnych podać kropki a w nawiasie umieścić uwagę: (miejsce mogące objąć liter zepsute, nieczytelne).

§. 24. Wyciągi polegają na podaniu istotnej treści aktu słowami o ile można samegoż aktu.

§. 25. Tylko urząd archiwalny ma prawo wydawać odpisy wierzytelne i wyciągi urzędowe z archiwum.

Każdy odpis wierzytelny i wyciąg urzędowy z archiwum wydany, zanotuje téż urząd archiwalny w osobnej księdze kontroli, według wzoru *A. b.* sporządzonej.

Wzór *A. b.* Księga kontroli odpisów i wyciągów wydanych z archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Liczba dziennika podawczego	Wyszczególnienie wydanego odpisu lub wyciągu, z wymienieniem księgi i strony, na której akt odpisany się mieści	Taksa powzięta	Data wydania	Imię i nazwisko osoby, na której żądanie wydano odpis lub wyciągi

IV.

O ułożeniu ksiąg archiwalnych.

§. 26. Wszystkie akta jednego sądu mają stanowić osobną całość, zajmować jedną lub kilka szaf (pułek) oddzielnych z napisem umieszczonym u góry: *Acta iudicii terrestris* (lub *castrensis*)“

§. 27. Akta sądów urzędujących niegdyś w jednej miejscowości stać mają obok siebie, ale zawsze oddzielnie akta grodzkie, oddzielnie ziemskie.

§. 28. Akta rozrzucone lub mylnie złączone mają być podług swego pochodzenia i treści rozdzielone, a względnie złączone we właściwe lub osobne księgi oprawione i w odpowiednie miejsca wstawione.

Dawne oprawy, o ile noszą na sobie cechę wieku powinny być szanowane.

§. 29. Księgi aktów jednego sądu ułożyć należy w porządku chronologicznym bez względu na format. Jeżeli zaś akta te w dalszym swym ciągu na kilka rodzajów podług odmiennej natury spraw się rozgałęziają, trzeba najpierw jeden rodzaj ksiąg razem chronologicznie ustawić, następnie drugi, trzeci itd.

Będą więc najpierw stały: *Acta iudicii terrestris* (ogólne), dalej po rozdzieleniu się tych ksiąg na dwie gałęzie:

Acta controversiarum iudicii terrestris oraz
Acta inscriptionum iudicii terrestris dalej, jeżeli te ostatnie znowu się rozdzieliły bezpośrednio po nich: *Acta inscriptionum contractuum iudicii terrestris* oraz *Acta inscriptionum testamentorum iudicii terrestris* itp.

Tak samo z księgami grodzkimi. Najpierw stać będą *Acta iudicii et officii castrensis* dalej: *Acta iudicii ca-*

strensis i Acta officii castrensis dalej: Acta inscriptionum Acta oblatarum itp.

§. 30. Aktów Sądów „in curia S. R. Mtis“ lub „in Conventione generali“ lub „in Collegio generali“ prowadzonych zawsze przez pisarza sądu ziemskiego nie należy z aktów sądu ziemskiego wyłączać.

§. 31. Na grzbiecie każdej księgi ma być wypisanym rodzaj aktów, do jakiego należy, dalej lata, z których zapiski w tej księdze się mieszczą, nakoniec u spodu numer jej porządkowy.

§. 32. Jeżeli w księdze znajdują się akta sądów nadwornych, sejmowych, wiecowych razem z ziemskimi lub wyłącznie, ma to być na grzbiecie księgi uwidocznionem.

§. 33. Przy nadawaniu księgom nazw należy się trzymać o ile można nazw w paragrafach 29 i 30 sformułowanych, a zdarzające się nazywanie jednego i tegoż samego rodzaju ksiąg różnemi nazwami np. Colloquia Cracoviensia, Termini particulares Cracovienses, Acta iudicii terrestres Cracoviensis, Libri terrestres Cracovienses, stanowczo zarzucić.

§. 34. Na wewnętrznej okładce każdej księgi zapisanym będzie jej dawniejszy numer i tytuł, a zarazem sporządzoną tabelą porównawczą, za pomocą którejby można każdą księgę znaną z dawniejszej jej nazwy z łatwością odszukać.

§. 35. W każdej księdze będą oznaczone numerem porządkowym stronnice, a osobnym numerem porządkowanym akta i zapiski w tej księdze zawarte.

§. 36. Daty średniowieczne rozwiązać należy na dnie i miesiące i zanotować obok.

§. 37. Porządkowanie archiwum zacząć się ma od rozłożenia aktów luźnych lub mylnie zeszytych, a postępować od aktów jednego sądu do dalszych.

§. 38. Z uporządkowaniem aktów każdego sądu postępować będzie równym krokiem ułożenie inwentarzy, z których:

- a) Jeden zawierać będzie wyliczenie wszystkich ksiąg, tak jak ustawione zostaną, z wypisaniem dat i nazw umieszczonych według §§. 31 i 32 na grzbietach, obok zaś ogólną liczbę stron każdej księgi i liczbę aktów, wreszcie uwagę, czy księga jest oprawną i dobrze zachowaną. Wzór pod *B.*

Wzór *B.* Inwentarz ksiąg archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Nazwa ksiąg

Numer porządkowy	Zawiera akta z lat	Format	Liczba stron i liczba aktów

- b) Drugi będzie przedstawiał w porządku chronologicznym kadencje jednego sądu, a przy każdej kadencji notował, w jakich księgach i od którego do którego numeru mieszczą się zapiski i akta do téj kadencji się odnoszące. Przy sądach niemających kadencji jeden rok kalendarzowy służyć ma za kadencję. Przykład pod *C.*

Wzór C. Inwentarz chronologiczny aktów grodzkich i ziemskich archiwum krajowego w
Acta iudicii terrestris

Annus	mensis dies	Termini particulares	Termini generales	In Curia
1378	3 Februarii 15 Martii 6 Junii 8 Septemb.	A. (Nr.) ind. ter. (Ibro) I. (Nr.) I—84. A. ind. ter. I. I. 100—157. A. ind. ter. I. II. 1—192. A. ind. ter. I. I. 158—204. A. ind. ter. I. II. 93—201.	A. ind. ter. I. I. 85—99.	A. ind. I. II. 201—502.
1379	5, 6, 7, 15, 16, 17, 20, 21, 23, 24, 30, Octoberbris 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 20, 21, 22, November 3, 4, 5, Decembr.	A. ind. ter. I. I. 204—517.		

V.

O ułożeniu indeksów.

§. 39. Po ułożeniu ksiąg i inwentarzy w całym archiwum przystąpi urząd archiwalny do układania alfabetycznych indeksów osób i miejscowości w księgach archiwalnych wspomnianych.

§. 40. Do wszystkich ksiąg sądowych jednego województwa z przeciągu każdych stu lat sporządzonym ma być jeden indeks. Wiek XIVty dołączonym jednak będzie do XVgo i jedną całość stanowi.

§. 41. Każdy indeks ułożyć należy w ten sposób:

a) Ażeby pod nazwą familijną, o ile istnieje, mieściły się wszystkie osoby do niej należące.

b) Ażeby przy każdej osobie wymienione były jej urzędy i posiadłości tak, jak w każdym akcie są wymienione, z podaniem roku, do którego się akt odnosi.

Dodatek „olim“ w indeksie oznaczać ma akta, w których o jakiej osobie jako o zmarłej jest mowa.

c) Ażeby przy każdej miejscowości wymienieni byli wszyscy urzędnicy, którzy w niej mieli urzędu swego siedzibę, z wymienieniem lat urzędowania.

d) Ażeby przy każdej miejscowości i instytucji wyszczególnione były przywileje na jej rzecz wydane.

§. 42. Wszystkie cytaty w indeksach zawierać mają nazwę i numer księgi, oraz numer porządkowy zapiski lub aktu. Wzór indeksu pod *D*.

Wzór *D*. Indeks osób i miejscowości wymienionych w aktach grodzkich i ziemskich województwa

z lat 1.00 — 1.00

Nazwy osób i miejscowości z wymienieniem urzędów, posiadłości i przywilejów	Rok	Nazwa księgi	Nr księgi	Nr aktów

§. 43. Archiwum lwowskie ułoży najpierw indeksy dla województwa ruskiego.

VI.

O urzędnikach archiwalnych i ich czynnościach.

§. 44. Dyrektor wykonywa bezpośrednią władzę nad urzędnikami i sługami archiwum, kieruje ich pracą, a w razie gdyby obowiązki swe zaniedbywali lub przekraczali, winien donieść o tém Wydziałowi krajowemu jako przełożonej Władzy.

§. 45. Urzędnicy i słudzy archiwalni wszystkie podania swoje służbowe wносить będą na ręce Dyrektora, który je z opinią swoją Wydziałowi krajowemu przedłoży. Dyrektor zaś sam prośbę o urlop wносить ma do Wydziału krajowego.

§. 46. Dyrektor ma prawo udzielać urzędnikom i sługom archiwalnym urlopu do czternastu dni, Dyrektorowi zaś zapewnia się corocznie dwumiesięczny urlop.

§. 47. Dyrektor oprócz ogólnego nadzoru kierować ma bezpośrednio pracami około ułożenia ksiąg i indeksów w rozdziale IV i V Instrukcyi wyszczególnionemi.

§. 48. Dyrektor zastępuje archiwum na zewnątrz i podpisuje wszystkie akta wychodzące z archiwum, oraz korespondencyję prowadzoną przez urząd archiwalny. W tym celu winien codziennie do archiwum przybywać.

§. 49. Adjunkei winni są codziennie przez sześć godzin od 9—1 rano i od 2—4 po południu pracować w archiwum, prowadzić będą bezpośrednio czynności w rozdziale I II i III Instrukcyi około strzeżenia archiwum, dozoru osób korzystających z archiwum i sporządzania wyciągów i odpisów wyszczególnione, a w chwilach wolnych od tych zajęć, pełnić będą czynności przez Dyrektora im przydzielone.

§. 50. Aplikanci winni są codziennie przez trzy godziny pełnić czynności archiwalne, jakie im Dyrektor poruczy.

§. 51. Słudzy archiwalni obowiązani są stosować się do poleceń Dyrektora a względnie adjunkta, uprzątać kancelaryje i sale aktów, palić w piecach, przenosić i układać księgi a ekspedycyje roznosić.

§. 52. W razie urlopu Dyrektora, adjunkt za upoważnieniem Wydziału krajowego obejmuje po nim zastępstwo, i podpisuje za niego ekspedycyje z dodatkiem „w zastępstwie Dyrektora“.

§. 53. W razie urlopu lub słabości adjunkta, Dyrektor pełni jego czynności, wydaje żądane księgi, nadzór zaś nad osobami korzystającymi z archiwum poruczyć może jednemu z aplikantów.

§. 54. Urząd archiwalny prowadzić będzie:

- a) Dziennik podawczy podług wzoru *E*, do którego wszystkie nadchodzące podania, urzędowe pisma oraz ustnie do protokołu wniesione żądania wpisywać należy. Obok zanotowanym będzie dzień i sposób załatwienia.

Wzór *E*. Dziennik podawczy archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Nr.	Data i treść wniesionego pisma	Data i sposób załatwienia
1.	podano dnia	
2.		

- b) Księgę doręczeń podług wzoru *F*.

Wzór *F*. Księga doręczeń archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w

Ekspedycja		Imię, nazwisko i miejsce zamieszkania adresata	Dzień odbioru	podpis adresata
Nr.	data			

c) Księgę sznurową podług wzoru *G*.

Wzór *G*. Księga sznurowa archiwum krajowego
aktów grodzkich i ziemskich w

<p>Nr. Kwit na zł. . . . c. w. a. (t. j. zł. . . . c. . . . w. a.) któ- rych odbiór od p. tytułem za sporządzenie do N. dzien. podawczego Urząd archiw. poświadcza Z kwoty téj przypadają na: takse stemple portoryja w d. mca r. Dyrektor archiwum aktów grodzkich i ziemskich.</p>	<p>Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich w</p>	<p>. Dto . Dto</p>
<p>Dto</p>		<p>Dto</p>
<p>Dto</p>		<p>Dto</p>

§. 55. Dyrektor obowiązany jest przekładać Wydziałowi krajowemu wszystkie wnioski do prowadzenia archiwum się odnoszące, których załatwienie jego zakres działania przechodzi, ma proponować ryczałt na opał i potrzeby kancelaryjne i z niego corocznie w miesiącu Styczniu dokumentowany składać rachunek.

§. 56. Oprócz tego będzie Dyrektor składał Wydziałowi krajowemu:

- a) Wykazy kwartalne z załatwienia spraw do dziennika podawczego wniesionych.
- b) Wykazy półroczne z postępu pracy około uporządkowania ksiąg i indeksów.
- c) Wykaz całoroczny z pobranych taks, którymi następnie Wydział krajowy rozporządzi.

§. 57. Wydział krajowy w czasie, który od jego uznania zależy, zarządzać będzie przez swych delegatów rewizyję archiwów, tak co się tyczy ich całości, jako też co się tyczy prowadzenia kasy i czynności archiwalnych.

§. 58. Wydrukowanym będzie wyciąg z niniejszej instrukcyi, składający się z §§. 1, 6 i 7—25, a wyciąg ten rozesłany będzie wszystkim władzom w kraju urzędującym, oraz przybitym na ścianie w kancelaryi każdego archiwum.

8. Ogłoszenie konkursu w celu obsadzenia posad systemizowanych przez W. Sejm przy krajowych archiwach aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

Wydział krajowy pismem 15 Lutego 1878 r. ogłasza posady: Dyrektora we Lwowie z remuneracją roczną

1200 zł. Dyrektora w Krakowie z 1000 zł. Adjunkta we Lwowie z placą 1100, dodatkiem aktywalnym 100 zł. i prawem do pięciolecia po 80 zł. Adjunkta w Krakowie z placą 900 zł. i takiemiż dodatkami; sześciu aplikantów, czterech na Lwów, dwóch na Kraków z rocznem adjuturum po 300 zł. w. a. Konkurs rozpisano do d. 15 Kwietnia 1878 r.

9. Treść Odezwy Wydziału krajowego z d. 20 Kwietnia 1878 r.

Wydział krajowy przesyła Akademii Umiejętności w moc. art. VII uchwały sejmowej z dnia 21 Sierpnia 1877 r. podania ubiegających się o posady Dyrektorów, Adjunktów i Aplikantów z wezwaniem, aby przedstawiła kandydatów, jakich za najgodniejszych uzna.

10. Prezes Akademii pismem d. 15 Maja 1878 r., powołuje do składu Komitetu, zająć się mającego rozpatrzeniem podań na posady Dyrektorów, Adjunktów i Aplikantów przy archiwach krajowych, oraz wygotowaniem wniosków: pp. A. Bojarskiego, K. Estreichera, Dra J. Szujskiego członków Akademii, z głosem doradczym zaś Członka Komisji historycznej: Dra Franciszka Piekosińskiego.

11. Uchwała Komitetu z d. 1 Czerwca 1878 r., przyjęta przez Akademię.

Komitet po rozpatrzeniu się w kwalifikacyjach kandydatów podaje: Na Dyrektorów we Lwowie: Dra Franciszka Ksawerego Liskego, prof. Uniwersytetu,

w Krakowie: Dra Michała Bobrzyńskiego, prof. Uniw. Na Adjunktów we Lwowie: Dra Antoniego Prochaskę; w Krakowie p. Ignacego Paulego. Na Aplikantów we Lwowie: Bohdana Mardyrosiewicza, Saturnina Kwiatkowskiego, Bronisława Górczaka, Ludwika Finkla; w Krakowie: Ludwika Drobę i Michała Mikrota, uczniów Uniwersytetu.

W. Wydział krajowy zawiadamia pismem z d. 18 Czerwca, że zastósował się w całości do projektu Akademii, z wyjątkiem co do posady Adjunkta w Krakowie, którą powierzył Drowi Zygmu. Kniazioluckiemu.

12. Pismo W. Wydziału krajowego z d. 23 Sierpnia, w którym tenże W. Wydział uprasza Prezesa Akademii o odebranie przysięgi od Dyrektora archiwum w Krakowie Dra Michała Bobrzyńskiego, Dra Zbigniewa Kniazioluckiego Adjunkta, i pp. Mikrota i Droby Assystentów. Odebrano przysięgę d. 1 Września 1878 r.

b) *Stypendyja dla górników.*

13. Treść Odezwy Wydziału krajowego z d. 1 Lutego 1878 r.

Uchwałą sejmową z d. 26 Maja 1875 r. ustanowione zostały dwa trzyletnie stypendyja dla ukończonych akademików górniczych, których warunki pismem d. 15 Października 1875 przez Komisję fizyograficzną ustanowione zostały. Gdy jedno z tych stypendyjów zawakowało, Wydział przesyła ogłoszenie konkursu i cztery podania do oceny Komisji fizyograficznej.

c) *Sprawa artystycznej ornamentacji gmachu i sali sejmowej we Lwowie.*

14. List Marszałka krajowego do Prezesa Akademii z 22 Listopada 1878 r.

JW. Panie! Gmach sejmowy, którego budowa rozpoczęta została w roku bieżącym, ma być według planu przyozdobiony pewną ilością rzeźb. Mianowicie zaś ma być na szczycie attyki umieszczona grupa, nieco poniżej ponad gzymsem głównym stanąć mają u attyki cztery posągi; — na dole u głównego wchodu mają być umieszczone dwie grupy, w klatce schodowej po obu stronach wejścia do sali sejmowej mają być ustawione dwa posągi, wreszcie, w sali sejmowej stanąć ma w zagłębieniach ośm biustów.

Zamierzając ogłosić konkurs celem wykonania wspomnianych rzeźb sprosił Wydział krajowy osobny Komitet dla naradzenia się nad tematami, któreby rzeźbiarzom do opracowania podane być miały.

W skład Komitetu weszli oprócz referenta spraw budowy gmachu sejmowego w Wydziale krajowym pp. Julijusz Stochberger, techniczno-artystyczny kierownik budowy gmachu sejmowego. Dr. Wojciech Kętrzyński Dyrektor w Zakładzie Ossolińskich, tudzież profesowie Dr. Ksawery Liske, Dr. Antoni Małecki, Dr. Roman Pilat, Dr. Izidor Szaraniewicz i Juliusz Zacharjewicz, wreszcie p. Henryk Rodakowski, artysta malarz.

Ze względu, że rzeźby, które mają być umieszczone zewnątrz gmachu, jako też w klatce schodowej, będą miały znaczenie czysto dekoracyjne, zgodzono się jednomyślnie,

że w miejscach tych nie należy umieszczać figur historycznych, lecz tylko alegoryczne, któreby służyły do uwydatnienia charakteru i przeznaczenia gmachu.

I tak grupa na szczycie attyki miałyby symbolizować zadanie sejmu; poniżej tej grupy umieszczone figury miałyby przedstawiać w alegoryi te cnoty, które pracom sejmu przedewszystkiém winny przewodniczyć: dwie grupy u głównego wchodu na zewnątrz, miałyby wyrażać środki prowadzące do pomyślności kraju a zarazem skutki dobrego ustawodawstwa, wreszcie dwie figury, które stanąć mają w klatce schodowej, miałyby przedstawiać idee, które winny być głównym celem prac sejmowych, a zarazem środkiem ku osiągnięciu tego celu.

Z niełatwego zadania tego wywiązał się Komitet w ten sposób, iż zaproponował umieścić:

1) Na szczycie attyki grupę przedstawiającą: „Ustawodawstwo biorące w opiekę Polskę i Ruś“.

2) Poniżej owej grupy cztery figury alegoryczne wyobrażające: mądrość, wiarę, miłość ojczyzny i poświęcenia (ewentualnie sprawiedliwości).

3) U wchodu na zewnątrz grupa jedna przedstawiająca oświatę, druga pracę.

4) W klatce schodowej po obu stronach wejścia do sali sejmowej dwie figury, z których jedna przedstawiać ma wolność, druga jedność. Ośm biustów w sali sejmowej przedstawiać mają: Mieszka, Włodzimierza W., Bolesława Chrobrego, Jarosława, Kazimierza W., Władysława Jagiellę, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego.

Dr. Szaraniewicz proponował umieścić zamiast Władysława Jagielly, Jadwigę, zaś zamiast Stefana Batorego księcia Daniłę. Załączając spisane w streszczeniu

główne myśli, które w czasie narad Komitetu były poruszone, Wydział krajowy udaje się do JW. Pana z uprzejmą prośbą, ażebyś z Członków Akademii zebrać raczył kółko osób kompetentnych, któreby przedstawiony niniejszém wynik obrad tutejszego Komitetu pod rozagę wzięły, a następnie swoich uwag a względnie wniosków w przedmiocie powyższym, Wydziałowi krajowemu udzielić raczyły.

Wydział krajowy wyraża nadzieję, że JW. Pan, ze względu na rzecz, która jest przedmiotem niniejszej prośby, łaskawej swój pomocy nie odmówisz i że cenne zdanie, które za pośrednictwem Jego spodziewamy się otrzymać, ułatwi Wydziałowi krajowemu decyzję w sprawie, która dla kierownictwa budowy gmachu sejmowego jest nader wielkiej wagi. We Lwowie d. 22 Listopada.

15. Ustanowienie Komitetu do rozpatrzenia planu ornamentacyi gmachu sejmowego we Lwowie.

Prezes Akademii powołał do Komitetu Członków Akademii: Dra Lępkowskiego, Wł. Łuszczkiewicza, Dra J. Szujskiego i Dra Piekosińskiego z po za grona Akademii Dra Maryjana Sokołowskiego. Komitet pod przewodnictwem Prezesa zebrany, przeprowadziwszy dyskusję nad projektem i udzielonemi protokółami obrad lwowskich, wezwał pp. Łuszczkiewicza, Szujskiego i M. Sokołowskiego do wypracowania wniosków, Dra J. Piekosińskiego do przygotowania objaśnień heraldycznych. Na drugiem posiedzeniu Komitetu (d. 20 Grudnia 1878) przyjętym został wypracowany memoriał podkomitetu, wraz z projektem herbu Dra F. Piekosińskiego jak następuje:

Zdanie sprawy Komitetu

celem ndzielenia opinii co do przedmiotów dekoracyjnych
w gmachu sejmowym we Lwowie.

Wysoki Wydziale krajowy !

Wysoki Wydział krajowy zakomunikował Akademii Umiejętności projekt ornamentacyi artystycznej gmachu sejmowego na wewnątrz i zewnątrz, przylączając protokół obrad nad tym przedmiotem we Lwowie odbytych.

Zarząd Akademii, najżywszy biorąc udział w sprawie budowy godnego reprezentacyi krajowej i wielkich interesów narodowych gmachu sejmu krajowego, powołał Komisję, złożoną z osób, któreby bądź pod względem artystycznym, bądź pod względem historyi i heraldyki przedmiot przedstawiony Akademii wszechstronnie zbadać i odpowiednie uwagi a względnie wnioski przedstawić mogły.

Do składu téj Komisyi należeli, jako reprezentanci historyi: Prof. Szujski i Dr. Piekosiński, jako reprezentanci historyi sztuki, Prof. Łuszczkiewicz i p. Maryjan Sokołowski.

Pod Przewodnictwem Prezesa odbyły się dwa posiedzenia, z których jedno obralo podkomitet do wypracowania odpowiedniego memoriału, drugie jednomyślnością tenże memoriał przyjęło. Zarząd Akademii poleca przedstawiony projekt, osnuty wyłącznie na motywach we Lwowie poruszonych, w przeprowadzeniu wszakże znacznie od niego odmienny, z tą gorliwością, jaką mu dyktuje, nie ambicyja przeprowadzenia myśli własnej, ale gorące pragnienie ujrzenia gmachu sejmu krajowego w przystrojeniu, które i rzeczywistości naszych stosunków dzisiejszych i historycznej

chwili, w której gmach powstaje i przeszłości, na której się opiera, wedle sumiennego jego przeświadczenia odpowiada.

W razie gdyby pomysły w memoryjale wyrażone znalazły przyjęcie, oświadcza téż zarząd Akademii gotowość dostarczania dalszych objaśnień co do szczegółów ornamentacyi, a mianowicie do przesyłania zdania swego nad przedstawionemi sobie projektami biustów, posągów i grup dla gmachu sejmowego przeznaczonych. Ufa on, że znajdują się siły artystyczne w kraju, które lepiej niż zagraniczne, a zarazem za mniejszém wynagrodzeniem, podolają zadaniu przedstawienia w rzeźbie pomysłów w memoryjale podanych, uczuciom narodowych bliskich; mniema jednak, że pewne jednolite kierownictwo, pochodzące od autorów projektu byłoby w takim razie konieczném. Nie tai téż Zarząd Akademii i najbliżej interesujące się tym przedmiotem koła, jak miłą byłoby dla nich rzeczą pracować na tém polu jak najgorliwiój dla reprezentacyi kraju, która Akademię tak hojnie dotąd wspierała, i dla stołecznego miasta kraju naszego.

Komisya Akademii Umiejętności zgadzając się na zasadę ogólną, która przewodniczyła projektowi Komisji lwowskiej, co do wyboru przedmiotów mających zdobić gmach sejmowy, uważa za potrzebne podać niektóre uwagi co do szczegółowego téj zasady przeprowadzenia, i to nie tylko ze względów konieczności uwydatnienia przeznaczenia gmachu, ale również tak z powodów historycznej, jak zwłaszcza artystycznej natury.

1) *Grupa na szczycie attyki.*

Projekt téj grupy, mający przedstawiać ustawodawstwo biorące w opiekę Polskę i Ruś, w postaci figur trzy-

mających dwie tarcze, z których na jednej ma być wyobrażony orzeł, jako herb Polski, a na drugiej lew skaczący na skałę, jako herb Rusi; ma zdaniem Komisji tę wielką wadę, że na samym szczycie gmachu sejmowego, poświęconego wspólnym pracom dwóch bratnich szczepów, uwydatnia niejako ów dualizm narodowy, który nas nieraz w życiu publicznym boleśnie razi, i niekiedy przybiera charakter niezgodny z tą myślą jedności, która pracom sejmowym przewodniczyć powinna. Tam, gdzie powinien on wyrażać wspólność interesów, solidarność i zgodę w poczuciu jednego celu w sposób najwybitniejszy i najwymowniejszy zarazem, wyrażać on będzie różnice, odcienia a nawet walki powstałe skutkiem nienormalnego położenia. Dualizm ten tém bardziej musi być rażący, że prawdopodobnie tarcza ze lwem skaczącym na skałę, zwrócona będzie ku tarczy z orłem, co w ogólném wrażeniu da obraz lwa skaczącego na orla i jakby chcącego go rozszarpać. Odwrócenie zaś lwa w przeciwną stronę, dałoby bez wątpienia nie bardziej szczęśliwy, a kto wie czy jeszcze nie nieszczęśliwszy obraz. Dwie tarcze następnie z dwoma różnemi herbami, już są z tego względu niestósowne, że odpowiadają jakby dwom różnym prowincyjom mającym wspólny sejm i wspólny gmach sejmowy, kiedy w rzeczywistości sejm galicyjski jest sejmem jednéj prowincyi, jednego kraju i w skutek tego jedno godło i jeden herb winienby wieńczyć gmach przeznaczony na jego pomieszczenie. Nakoniec, gdyby nawet chodziło koniecznie o uwzględnienie etnograficznych różnic ludności krajowej w grupie szczytowej gmachu i w godłach ją zdobiących, to wówczas nawet Komisya uważałaby wybór orła i lwa, jako godeł herbowych za niewłaściwy. Orzeł bowiem jest herbem Polski, tak jak lew może być

herbem Rusi; tak jeden jak drugi odnoszą się do całości tych geograficznych i historycznych pojęć i umieszczone oba na gmachu sejmowym, nadawałyby temu gmachowi za szerokie i za wielkie znaczenie. Prace sejmowe powinnyby być uważane w zakresie do jakiego się odnoszą, za kamień węgielny, czy też fundament dalszych społecznych usiłowań za płodne w następstwa, ale nie wyłączne i nie ostateczne narodu trudy, za robotę główną ale przygotowawczą do spełnienia w przyszłości dalszych i szerszych aspiracyj; nadawanie więc im w tych godłach przedwczesnego że tak powiemy i ostatecznego znaczenia, krzywiłoby myśl przewodnią budynku. Skoro się bierze część za całość, obniża się przez toż samo pojęcie téj całości. Budynek lwowski ma być gmachem sejmowym galicyjskim i godła na nim umieszczone powinnyby to wyraźnie wypowiadać. Dla tych powodów, zdaniem Komisji, na szczycie gmachu powinien być umieszczony w miejsce dwóch herbów Polski, i Rusi na dwóch tarczach, jeden herb Galicyi, na jednej tarczy, w samym środku grupy koronującej attykę.

Trzymając się zasady, która przewodniczyła w wyborze dzisiejszego galicyjskiego herbu, ale przeprowadziwszy ją konsekwentnie, należałoby ten herb złożyć z herbów tych wszystkich województw i ziem dawniej Rzpltej polskiej, które w całości czy w części weszły w skład Galicyi. Załączony szczegółowy projekt myśl tę bliżej tłumaczy. Tego rodzaju godło niepodlegałoby jednemu z powyższych zarzutów, ale wyrażałoby stan rzeczy obecny, tak jak go wyrażać powinno i oparteby było przytém na historycznych tradycjach.

Jeżeli te względy, mające związek z przeznaczeniem budynku, mówią przeciwko dwom oddzielnym tarczom i go-

dłom herbowym projektu lwowskiego, to względem innych szczegółów tegoż projektu, następują się Komitetowi ważne uwagi pod względem artystycznym.

Dwie figury Polski i Rusi, pojęte w sposób klasyczny, t. j. dostrojone stylowo do renesansu nowożytnie-klasycznego przy tym charakterze gmachu, czyli to przedstawione w postaci kobiet, czy młodzieńców nagich lub klasycznie udrapowanych, i odróżnionych jedynie pewnymi różnicami typu twarzy i budowy, lub dodatkowymi emblematami, na tej wysokości, na której mają być umieszczone i w której szczegóły i odcienia dla oka zatarte być muszą, stracą znaczenie i charakter i robić będą ogólnikowe wrażenie dwóch figur, w gruncie rzeczy nic nie wyrażających. Jeśli zaś dla silniejszej charakterystyki zastąpić je zechcemy dwiema figurami typów ludowych w odpowiednich strojach, to wówczas realizm ich przedstawienia da nam linije nie zupełnie zgodne z idealną prostotą całej grupy, a zwłaszcza z klasycznym stylem budynku. W każdym razie projektem tych typów utrudnia się wiele zadanie artysty-rzeźbiarza, którego największą zasługą w dekoracyi architektonicznej, powinno być jej dostrojenie do linij i stylu architektury. Dla tych zatem powodów Komisya uważałaby za właściwe, aby w miejsce figur Polski i Rusi, po obu stronach tarczy środkowej z herbami Galicyi, umieszczone były na tej tarczy wsparte i na wół leżące alegoryczne postaci rzek, stanowiących jakby tej prowincyi granice, t. j. Wisły i Dniestru. Jedna z tych postaci będzie żeńska a druga męzka; wsparte plecami o tarczę, a łokciami o urny, z których strumienie wody tryskają, z wieńcami z liści tych drzew i kłosów tych zbóż, które w roślinności każdej połowy kraju przeważają. Klasycznie pojęte i wyrażone, odpo-

wiadać będą one w zupełności stylowi budynku, a przytém dość różne od siebie, aby różnice nie tylko etnograficzne i geograficzne uwydatnić, lecz żeby w całość grupy wprowadzić tę rozmaitość, której zobopólna ponderacyja jest jednym z warunków wrażenia, jakie każde dzieło sztuki wywierać na nas powinno.

Zarzut, że Wisła i Dniestr nie są rzekami wyłącznie galicyjskimi, nie wytrzymałby krytyki. Wszak Dunaj nie jest rzeką wyłącznie austryjacką, a ileż razy przedstawiają go allegorycznie na publicznych gmachach wiedeńskich i austryjackich w ogóle. Zarzut inny, że figury takie będą „banalne“ nie większą miały wartość. Banalność w sztuce nie odnosi się do przedmiotu, ale do sposobu jego pojęcia i wykonania. Trzymając się ściśle dziedziny sztuki powiedzieć można, że wszystkie przedmioty religijne i wszystkie allegoryczne są banalne, a któż traktującym je artystom zarzucić tę banalność zechee? Oto chodzi tu jedynie, ażeby w ich pojęciu i wykonaniu, w typach i w linijach, w sposobie traktowania nagości i draperyj nie było właściwój i rzeczywistój banalności, żeby nie wyglądały jak ulepione z gliny lub gipsu, jak wystrugane z drzewa, lecz żeby szérokiem traktowaniem, powagą i wyrazistością odpowiadały monumentalnemu swemu przeznaczeniu. Zarzut trzeci nakoniec w protokóle Komisji lwowskiój, że na szczycie attyki postaci rzek są niewłaściwe, jest dla nas nie zupełnie zrozumiały. Wszakże budynek sejmowy ma być postawiony w stylu, że tak powiemy, nowożytnie renesansowym, czy też nowożytnie klasycznym, dla czegożby zatém dekoracyja rzeźbiarska w samych źródłach klasycyzmu tkwiąca, miała być dla niego nie właściwą, zwłaszcza u szczytu gmachu? Na nieśmiertelnych tympanonach frontonów dwóch najgło-

śniejszych greckich świątyni, bo na zachodnim frontonie Parthenonu ateńskiego i na takimże frontonie świątyni Jowisza Olimpijskiego w Olimpii, na jednym i na drugim, w dwóch rogach grup je zdobiących przedstawione były personifikacje rzek. Na Parthenonie Illissos i Kephisos, na świątyni Jowisza Alpheos i Kladeos, t. j. właśnie te rzeki, które ograniczały terytorjum, na którym się odbywały przedstawione w grupach rzeźbiarskich sceny. Politeistyczna wyobraźnia starożytnych przedstawiała te rzeki w formie ziemskich (chtonicznych) bóstw, które jako idealne pojęcia weszły w skład artystycznych przedstawień późniejszych czasów. Tak z renesansowej i jak z nowożytnej dekoracji architektonicznej moglibyśmy na poparcie tego liczne przytoczyć przykłady. Jeśli więc zarzuty te nie mają w historii sztuki dostatecznej podstawy, to w takim razie dla wszystkich wymienionych powodów, te dwóch rzek postaci najlepšíby, jak sądzimy, odpowiadały przeznaczeniu grupy i zarazem myśli przeznaczenia budynku.

W projekcie Komisji lwowskiej po nad grupą dwóch dalszych postaci ma się wynosić postać trzecia, t. j. uosobienie „ustawodawstwa“, biorącego w opiekę Polskę i Ruś. Otóż wybór tej postaci zdaniem Komisji Akademii Umiejętności nie zdaje się odpowiadać także artystycznym względom. Przypuszczamy jako zasadę naprzód, że odrobienie posągów i rzeźb mających zdobić gmach sejmowy tylko polskim rzeźbiarzom powierzone być powinno i powierzonym będzie. W warunkach więc naszej rodzinnéj sztuki, a mianowicie naszego polskiego rzeźbiarstwa, należałoby artystom ile możności ułatwić zadanie. Tymczasem uosobienie „ustawodawstwa“ nasuwać musi dla artysty nie mało trudności, jeśli zechce dzieło artystyczne utworzyć nie w pla-

skorzeźbie, ale w posągu stojącym na szczycie gmachu i rysującym się w ogólnych liniach na jasnym tle nieba. Płaskorzeźba ma z natury swą pewną malowniczą stronę, która pozwala na wprowadzenie licznych akcesoryjów, i na uwydatnienie każdej myśli symbolicznymi dodatkami, a nawet postaciami innymi, niż postać główna; może mieć ona przytęmioną stronę dramatyczną, która wprowadzeniem postaci w akcję, daje możność wyraźnego mniej lub więcej wypowiedzenia myśli przez nią uosobionej; upoważnić do nadania tej postaci pewnego ruchu, do odpowiedniego jej nachylenia i przegięcia, które wyklucza prostotę surową geometrycznych i architektonicznych linii. Wiemy, jak po mistrzowsku skorzystał z tych warunków przy podobnym przedmiocie David d' Angers na frontonie paryskiego Pantheonu. Co innego jest tutaj; postać ma być posągami, i to posągami umieszczonymi w powietrzu, wysoko, a zatem ma być dziełem dłuta w liniach swych niesłychanie prostym, zredukowanym w swym wyrażeniu do najskromniejszych środków, pełnym nie tylko pomnikowej prostoty, ale i pomnikowego spokoju, odpowiadającym symetrycznością ruchu i kształtu, również jak geometrycznym charakterem konturów linijom budowy, której szczyt ma jako architektoniczny akroter wieńczyć, a mimo to dziełem jasnym, wyraźnym, i określonym. Cóż w tych warunkach artysta zrobić będzie mógł z takim pojęciem jak „ustawodawstwo“, na wyrażenie którego nie znamy ściśle określonych i ogólnie znanych form. Zrobi pierwszą lepszą postać kobiecą, która nie będąc w przedmiocie swym banalną, w wykonaniu rzeczywiście banalną się stanie. Jakżeż wyrazi jej „opiekę“, jeśli jej nie da pewnego, niemożliwie symetrycznego ruchu, który linije pokrzywi i dać nam musi widok pokonania

pewnych gimnastycznych na tój wyżynie trudności; co więc, mając z góry tak podyktowaną myśl, będzie on walczył z trudnościami jój wyrażenia, co nie może korzystnie wpływać na wykonanie dzieła. Dla tych więc przyczyn zdaniem Komisji Akademii Umiejętności, zamiast abstrakcyjnej postaci „ustawodawstwa“, właściwszą byłaby mniej abstrakcyjna, bardziej ujęta, zrozumiała i plastyczna postać geniuszu skrzydlatego, ze strzelistą i nawet jeśli można złoconą aureolą około głowy, który żadnych akcesoryj i symbolów objaśniających nie potrzebuje. Będzie to geniusz ojezyny, który rozpostartemi skrzydłami swemi podniesie nastrój ogólnego wrażenia budynku, wskaże niejako dążenie do tych wyższych celów, które powinny przyświecać obradom sejmu, i stósowni: ułożonemi rękoma, błogosławić będzie nie tylko godłu kraju podpartemu postaciami rzek, ale i tym szeregom i dalszym łańcom całej Polski i Rusi, które się rozciągają po za widnokregiem widzianym z tój wysokości. Utworzy to geometrycznie symetryczne i proste linije, odpowiadające w zupełności linijom architektury a będzie zrozumiałe dla wszystkich.

Streszczamy się. W ten sposób całość grupy proponowanej przez nas wyrażać będzie geniusza skrzydlatego ojezyny błogosławiącego Galicyję, wyobrażoną w herbie złożonym ze wszystkich herbów części lub całych województw, które w jój skład weszły, na jednej tarczy podpartej postaciami rzek, które stanowią jój granice i zarazem odpowiadają dwom jój odrębnym częściom. Pod rysunkowym względem da nam to grupę piramidalną i zamkniętą, w konturach swych symetryczną i prostą tj. istotny architektoniczny akroter, przypominający tę piękną grupę, która uwieńcza szczyt pałacu „Przemysłu“ na polach Eli-

zejskich w Paryżu. Tam genijusz sławy wieńczy przemysł i handel, tu genijusz ojezyczny błogosławić będzie krajowi i tym obradom, które mają rozstrzygać interesa kraju w gmachu sejmowym. Dołączony rysunek myśl tę bliżej objaśnia.

2) *Figury na attyce.*

Że w przedłużeniu pilastrów dzielących zasadę budynku, po dwóch stronach środkowego ryzalitu, mają być umieszczone na attyce enoty obywatelskie, przeciw tej myśli Komisji lwowskiej, Komisya Akademii Umiejętności nie zgola zarzucić nie może, tylko ze względów artystycznych chciałaby zrobić inny wybór tych enót, czy też tych allegoryj. Komisya lwowska projektuje, aby figury allegoryczne przedstawiały: 1. Mądrość, 2. Siłę, 3. Miłość Boga i 4. Miłość ojezyczny, nie mówiąc o proponowanych warijantach 1. Abnegacyi, 2. Poświęzenia i 3. Wytrwałości woli. Nie przeczymy, że zwłaszcza cztery pierwsze z tych allegoryj przedstawiane i wyobrażane były nieraz w sztuce, i to tak w epokach wielkich i świetnych, jak w epokach upadku: ale, o ile nam wiadomo, albo nie na tak wielkiej wysokości, lub też z pomocą akcesoryj, które z każdą z nich tworzyły trudny do odczytania hieroglyf, jeżeli nie były bezmyślnymi dekoracyjnymi ogólnikami. W niszach włoskich pałaców, na ścianach świątyń i na nagrobkach odrodzenia widzieliśmy je nieraz, ale jeśli miały one jakąś wartość i jakieś znaczenie, to zawsze ustawione były w ten sposób, aby sam wyraz twarzy i charakter postawy o każdej z tych figur mówił. Kobięta w zasłonie drapującej jej głowę podniesioną w górę ku kielichowi z hostyją, z rękoma złożonemi do modlitwy, z wyrazem twarzy i oczu pełnym

ufności, z tém skupieniem wewnętrzném ducha, które się rysuje w każdej linii nogi przeglądającej przez fałdy sukni, w każdym konturze palea tych nóg, taka jedném słowem, jaką wyrzeźbił Civitali w marmurze zdobiącym dzisiaj ufficie florenkie nie potrzebowała podpisu: „Fides“, aby każdy widział, że wyobraża wiarę.

Wszystkie te allegoryje przestawały być zimnemi abstrakejami, a stawały się enotami żywemi, wielonemi w brąz lub marmur. Emblematy i symbole były do ich wyrażenia zbyteczne. Dlatego téż jest rzeczą znaczącą, że w tych personifikacyjach poprzestawano zawsze na uczuciach całych i prostych i nie bawiono się nigdy w tych uczuó odcienia, ani w ich analizę. Była to wiara, lecz nie wiara w coś; miłość, ale nie miłość czegoś; wytrwałość, lecz nie wytrwałość jakaś. W pojęciu, wykonaniu, w stylu i w podpisie tych postaci uderzał przedewszystkiém monumentalny lakonizm. Na tym lakonizmie właśnie polega siła wrażenia, jakie wywierają. Jednak i inaczéj także pojmo- wano allegoryje. W innych epokach starano się nie tak o wyrażenie uczuó, jak raczéj subtelnych i zimnych abstrakejnych pojęć. Odróżniano wiarę Chrystusa od wiary w Jehowę, miłość ojczyzny od miłości Boga, wytrwałość woli od wytrwałości uczuó. Idealistyczny olymp sztuki rozmnożył się w nieskończoność. Wewnętrzna siła artystycznej twórczości zastąpiona została dodatkami zewnętrznych symbolów i emblematów. Myśl subtelniejsza wymagała z natury rzeczy dokładniejszych określeń. Aby poprzestać na najprostszych z tych allegoryj, to „miłość ojczyzny“ np. przedstawiano w postaci kobiety z wieniec liści dębowych na głowie, stojącej przed ołtarzem, na którego ścianach wyrzeźbiony był Curtius na koniu rzucający się w przepaść;

miłość Boga w osobie kobiety trzymającej gorejące serce w jednym ręku, z kadzielnicą buchającą dymem wonności w drugim. Lecz czyż w personifikacjach mających takie formy nie poznajemy epoki zepsutego smaku, która je wy-dawała; czasu, w którym duch prostych i silnych uczuć uleciał, a potrzeba zastąpienia go teatralną pozą pozostała, czy nie staje nam na ich widok budynki stylu barocco przed oczyma z tym przepychem rzeźbiarsko architektonicznym, który się z takim zamiłowaniem w allegoryjach, dewizach, symbolach, emblematach i łamigłówkach lubował, z temi ozdobami ciężkimi i obfitymi, z temi linijami giętymi i połamanymi, przy których draperyje posągów musiały być wiatrem wezbrane, gesta i ruchy dramatyczne, przesadzone i niespokojne, aby się z ich krzykliwością chaotyczną i pretensjonalną godziły.

Jakżeż wyglądałyby te zagadkowe i emblematyczne postaci w przedłużeniu pionowych i prostych linii pilastrów budynku, z krzyżami, gorejącymi sercami, dymiącymi kadzielnicami w ręku, z ołtarzami u nóg, z rzeźbami Curtiusów rzucających się w przepaść a trudnych do rozpoznania, lub z innymi mniej znanymi emblematami jeszcze; jednym słowem z dodatkami, które mniej lub więcej kierunek linii prostych psują, a przytém nie będąc zrozumiałe dla nikogo, nie wyrażają nic w rzeczywistości? Jeżeli zasadą dobrego w sztuce smaku jest nienadużywanie allegoryi w ogóle, to w szczególności winno być artystycznym obowiązkiem użycie tylko allegoryj takich, które są jasne i zrozumiałe dla wszystkich, które nie stanowią hieroglify trudnych do odcyfrowania, które nie potrzebują koniecznie napisów, ale się tłumaczą same przez się, albowiem uświęciła je klasyczna tradycja starożytnego świata,

którażmy z mlekiem cywilizacji wyssali. Dlatego też Komisja Akademii Umiejętności, na miejsce figur proponowanych przez Komisję lwowską, wnosi, by na attyce stały cztery figury następujące: 1) Prawda, naga przeglądająca się w zwierciadle, które trzyma w ręku; 2) Miłość z zapaloną pochodnią; 3) Wiara, nie z krzyżem, zupełnie niewłaściwym w tym miejscu, ale z gwiazdą na czole i 4) Sprawiedliwość z szalami. Z czterech figur zresztą proponowanych przez Komisję lwowską, dwie pierwsze t. j. mądrość i siła, odpowiadałyby tym samym warunkom. Mądrość przedstawianą bywa tak jak prawda, tylko udrapowana i nieprzeglądająca się lecz szukająca w zwierciadle tego, co leży po za nią, coby odpowiednim ruchem głowy wyrazić należało. Na tej wysokości byłoby to niezrozumiałe; dlatego przekładamy prawdę, której allegoryczny obraz wszystkim jest znany. Siła wyobrażoną bywa w postaci Herkulesa z pałą, co daje wrażenie samej siły fizycznej; siły moralnej w zrozumiałym typie nie znamy; wolelibyśmy więc tej personifikacji uniknąć. Sprawiedliwość zaś, którąśmy wbrew postanowieniu Komisji lwowskiej w projekcie naszym utrzymali, jest cnotą, która powinna wszystkim czynnościom obywatelskim przewodniczyć. Wszystkie te cztery figury, odpowiadające tradycyjom pięknym sztuki, zakończą pionowe linie pilastrów prostymi i pionowymi w znacznej części konturami.

3. *Grupy na dole po obu stronach wejścia.*

Jeżeli grupa środkowa i cztery figury attyki, o których dotychczas była mowa, mają się rysować na jasnym tle nieba w ogólnych konturach, to dwie grupy dolne rysować się będą na ciemniejszym tle budynku. Pierwsze są

w powietrzu i stoją wysoko; drugie na ziemi i blisko oka patrzącego. W tych różnicach przeznaczenia leżą już różnice nietylko ich wykonania, ale i ich pojęcia. Figury górne należą do świata idealnego, są to abstrakcyjne moralne i allegoryje, jakby bóstwa starożytnych panujące nad całością budynku z Olimpijskiej wysokości. Grupy dolne powinnyby, w przeciwieństwie do tego, bardziej się z życiem, z realnością, z walką i trudem codziennym i ciągłym, z historiją wreszcie i z gruntem, na którym stoją, wiązać. Pierwsze są spokojne, nie ma powodu, dczegoby drugie nie miały być udratyzowane. W wykonaniu pierwszych odcienia uczuć i myśli na tych wysokościach giną; w wykonaniu drugich, każdy przechodzący będzie je mógł nie podnosząc głowy ocenić. Dualizm ten nawet, którego wyrażenie na szczycie budynku nas raziło, tu mógłby być wyrażony zgodnie z prawdą i bez skandalu.

Komisyja akademicka, powodując się temi uwagami, postanowiła przedstawić dwa pomysły do grup na dole po obu stronach wejścia: jeden podejmujący myśl, którą Komisyja lwowska u szczytu budynku mieć chciała, w upostaciowaniu wszakże ściśle historycznym; drugi zbliżony do samego pomysłu Komisyi lwowskiej przeznaczonego dla dekoracyi wejścia, z tą różnicą, że pragnęła ten pomysł udratyzować.

Proponuje zatem Komisyja po dwie grupy do wyboru. Pierwsze dwie grupy przedstawiałyby dwie najstarsze kodyfikacyje na ziemiach polskiej i ruskiej: Kazimierza Wgo w odpowiedniem otoczeniu kilkoma figurami (dostojnicy duchowieństwa, świeccy, szlachcic, mieszczanin i wieśniak), trzymającego w ręku rozłożoną księgę lub zwój Statutu Wiślickiego z latami 1348—1368, jako graniczni-

kami téj ustawodawczej pracy. — Jarosława Wgo w podobnémże otoczeniu ze zwojem lub księgą Prawdy ruskiej rokiem 1020.

Drugie dwie grupy nie wchodziłyby jeszcze w historję, a to, w obec stylu budynku poczytalibyśmy im za zasługę. Celem ich byłoby wszakże zbliżyć się bezpośrednio do rzeczywistości, tłumaczyć wchodzącym, jakie zadania przeznaczyła historia pracom w tym właśnie budynku sejmowym podejmowanym. A więc grupa: Obrony praw i grupa: Zdobycia praw, uzupełniające się wzajemnie; pierwsza obrazująca czynnik wytrwałego obstawania przy tém, co daje prawo Boże, prawo natury, prawo historyczne; druga, czynnik pracowitego i dzielnego wywalczenia tego, do czego uprawnieni od Boga, od prawa przyrodzonego, od prawa historycznego mogą dążyć i do czego dążyć powinni: czynnik zachowawczy i czynnik rzetelnego i organicznego postępu. Więc w grupie pierwszej Obrony praw, półnagi i muskularny młody człowiek, zasłaniający sobą kilka figur wyrażających życie rodzinne, życie wiary i życie narodowości. Więc w grupie drugiej Zdobycia praw, takąż postać młoda, silna, niosąca w ręku pochodnię światła lub wskazująca cel wyższy, a za nią tłok ludzi z wyrazem energii, kobiety wskazujące dzieciom tenże sam cel wyższy — wszyscy z emblematami pracy rolniczej, przemysłowej lub umysłowej, zapatrzeni w wskazywaną sobie przyszłość. Przypominamy, że pomysł ten, oczywiście zmieniony dla naszych stósunków, potraça o ową precudną dekoracyję łuku tryumfalnego w Paryżu, w której pod dłutem Rude'go przedstawiono: Le Depart obrońców ojczyzny z allegoryczną postacią Marseillaisy. Komisiji zdaje się téż, że grupy owe przystroilyby gmach sejmowy

więcej nawet od powyższych dwóch historycznych, nadałyby wejściu więcej życia i powinnyby być łatwo rozumianemi a zarazem przyjętemi przez wyobraźnię patrzących.

4. *Dwa posągi w klatce schodowej.*

Wskazując pod 3) dwa pomysły grup u wejścia do sejmowej sali, zmuszoną jest Komisya i tutaj podać po dwie pary posągów, z których pierwsza odpowiada pierwszej kategorii grup, druga drugiej. Odsunąć zaś musi projekt dalszych dwóch alegorycznych posągów: Wolności i jedności, jużto z powodów powyżej o używaniu alegoryj przytoczonych, już z powodu, że rozbiłyby one konsekwencyję jój pomysłu, w końcu zaś dla nadzwyczaj trafnej uwagi p. Rodakowskiego, że jedność w jednej figurze przedstawić się łatwo nie da. Tak jedność jak i wolność wchodzi wreszcie jako czynniki moralne w dwie dramatyczne grupy: Obrona praw i Zdobywanie praw, jedna i drugie wymagają wolności ruchu politycznego i jedności w działaniu. Otóż w razie przyjęcia grup historycznych pod 3) wskazanych, Komisya proponowałaby w klatce schodowej, dwa postawione na przeciw siebie kolosalne posągi dwóch założycieli chrześcijańskich społeczeństw: polskiego i ruskiego: Mieczysława z krzyżem łacińskim i Włodzimierza Wgo z krzyżem ruskim. W razie zaś, gdyby grupy dramatyczne: Obrona praw i Zdobywanie praw przyjętemi były, należałoby zacząć wprost od postaci, które mają bezpośredni związek z pracą ustawodawczą w Polsce i na Rusi, od inicjatorów prawa.

5. *Biusty w sali sejmowej.*

W zupełnej zgodzie na udekorowanie wnętrza sali sejmowej postaciami historycznemi, Komisya akademicka

proponowałaby dwie odmiany, jedną artystycznej natury, drugą tyczącą się wyboru osób.

Nie wątpiąc, że wewnątrz sali sejmowej zachowa charakter odrodzenia, mniema Komitet akademicki, że chociażby sprowadzono ornamentykę do jak największej oszczędności i prostoty, należałoby nie żałować przecież jako głównej ozdoby zastąpienia biustów posągami, postawionymi na tle odpowiednich wnęków, posągami, które dobrze wykonane, pozwoliłyby wystąpić z nowymi okazami sztuki rzeźbiarskiej w Polsce. Biusty, szczególnie osób historycznych odleglejszych wieków, chociażby bardzo wybitnej charakterystyki, nie mają przecież ani w części tego bijącego wrażenia, jakie miewają posągi, przy których rzeźbiarz ma na zawołanie ustawienie postaci i ubiór odpowiedni wiekowi.

Odstępując co do wyboru osób od myśli Komitetu lwowskiego, jak zobaczymy poniżej, Komisya akademicka postarała się, aby posągi te miały różnaitość, jakiej królewskie postaci nigdy mieć nie mogą, przez tę różnaitość wpadały od razu w oko, uniknęły losu figur dekoracyjnych, o które się nikt nie pyta, a zarazem podały rzeźbiarzom ponętę ostrzejszej i wybitniejszej charakterystyki, jakiej jednoustajny strój królewskich postaci mniej dopuszcza. Zwraca tu Komisya uwagę na figury dekoracyjne Degli Uffizi we Florencyi, które na brązowym tle kolumn renesansowych tak uroczyście nastrajają każdego odwiedzającego miasto Medyceuszów.

W wyborze osób wszakże wzgląd ten artystyczny był tylko ubocznym. Komisya miała inne względy. Wybierając na ośm biustów lub posągów wyłącznie królów, czyni się zapewne zadość miłości dla przeszłości naszej,

której ci królowie są najwybitniejszymi reprezentantami; ale mimowoli naraża się na trudność, a ewentualnie nie sprawiedliwość wyboru, na zarzuty, czemu jest ten, a nie ma owego, usuwając zaś te zarzuty rozumowaniem, że się poszło wedle téj albo owéj myśli i podniosło tych, którzy téj myśli odpowiedzieli, możnaby znaleźć niepokonaną trudność w owéj, architektonicznie widać koniecznej liczbie 8. Te zarzuty spotykają i wybór lwowski. P. Szaraniewicz chciał mieć koniecznie Daniłę i Jadwigę zamiast Jagielly, dlatego, że Jagiełło ruskie uczucia ma obrażać; mybyśmy zapytali, dlaczego w szeregu królów nie ma Władysława Warneńczyka i Zygmunta III, pamiętnych bojami z Turcją, a ze względu na Ruś uniję florencką i uniję brzeską? Dlaczego nie ma Jana Kazimierza, twórcy unii hadziackiej? lub Jana III, który przecież jest największą europejską chwałą naszą? Jeżeli chodzi o zasługi prawodawcze, czemu obok Jarosława, Kazimierza Wgo, Zygmunta Augusta twórcy unii, Batorego twórcy trybunałów, nie ma Zygmunta I, który tyle robił dla reformy wojskowej i skarbowej i dla kodyfikacyi w Litwie i Polsce? Czemu nie ma króla Stanisława Leszczyńskiego, patryjarchy dążeń reformy w wieku XVIII? Szereg proponowany nie ma téż jednolitości myśli; z początku jest paralelizmem polskich i ruskich dziejów, potem zaś od Kazimierza Wgo zdaje się znaczyć dzieje prawodawczych i politycznych zmian, ale dzieje niedokończone, bo wykreśla dwa po Batorym stólecia.

Komisya akademicka zbliża się raczej myślą do serii C. proponowanej a odrzuconej, i mniema, że przedstawienie postaciami historycznymi kolei naszego życia parlamentarnego w epoce naszego politycznego bytu, byłoby dla sali sejmu naszego najwłaściwszém, bo czynność sejmu tego

sądzoną być musi koniecznie jako dalszy objaw politycznej naszej myśli w parlamentach przeszłości objawionej, bo liczyć się ma z jej dobremi i złemi stronami, korzystać z jej doświadczeń i wskazówek najmędrszych i najcenniejszych w życiu publicznym obywateli. Koleje przeto myśli naszej politycznej przedstawić w prawdzie dziejowej, jestto przypomnieć przeszłość w sposób społecznie skromniejszy a bardziej obowiązujący potomność. Usuwa to zarazem wszelką walkę między nami i Rusinami; przeszłość ich i nasza naznaczoną już została wielkimi posągami w klatce schodowej; myśl polityczno-parlamentarna, tak polskich jak ruskich spraw się tycząca, znalazłaby obraz w stosownych posągach i napisach.

Proponuje przeto Komisya szereg posągów i napisów znaczących koleje myśli politycznej polskiej od początku jej objawiania się na widowni parlamentarnej. Napisy, po dwa między dwoma posągami, obwiedzione ornamentem, umieszczone na tablicach marmurowych białych z obwódkami złotymi, złotem ryte mieściłyby nazwiska osób, które wypełniają chronologicznie myśl w posągach zawartą.

Podajemy tu z umotywowaniem kolejne następstwo posągów i napisów z dodatkiem, że niejedna z postaci może być nieznaną szerokim kołom a znaczenie jej dopiero dzięki nowożytnym badaniom, jak to poświadczą fachowi Członkowie Komitetu lwowskiego, należycie podniesionem i zapewnionem zostało.

1. Zbigniew Oleśnicki, kardynał biskup krakowski właściwy patrijarcha parlamentarnej obrony swobód i przywilejów polskich, za takiego przez cały XVI wiek w wielu pismach i mowach politycznych uważany, reprezentant parlamentaryzmu w jego pierwotnej senatorskiej

formie, jak niemniej hierarhicznój polityki wewnętrznej w piérwszej połowie wieku XV. człowiek, który stworzył całą szkołę polityczną, wywołującą liczne i bogate w skutki walki w tymże wieku pietnastym.

Dwie tablice: *a.* P a w e ł V l a d i m i r i, Rektor. Uniw. Jag., dyplomata polski XV wieku i reprezentant polski na soborze konstancyeńskim, autor pism polemicznych w sprawie krzyżackiej i obrońca tezy prawa międzynarodowego, że nawet w interesie wiary gwałtownych środków przeciw pogańskim narodom używać nie wolno.

b. J a n D ł u g o s z, sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego, główny obrońca myśli jego w historii swój, najznakomitszej pracy dziejopisarskiej wieku XV.

2. J a n O s t r o r ó g, wojewoda poznański, dyplomata i statysta, autor dzieła: Monumentum pro ordinanda Republica congestum, reprezentant przeciwnego Oleśnickiemu politycznego kierunku, występujący za umocnieniem stanowiska króla, powściągnięciem zbytniej przewagi duchowienstwa, zaprowadzeniem powszechnój służby wojskowej, ograniczeniem sejmów.

c. J a n Ł a s k i, kanclerz kor., później arcybiskup gnieźnieński, wydawca i układacz: Commune Regni Poloniae privilegium, człowiek wybitnej polityki, dworskiej polityce Zygmunta I. przeciwnój.

d. M i k o ł a j T a s z y c k i, podsędek krakowski, autor kodyfikacyi r. 1524, znacząca postać na sejmach i zgromadzeniach publicznych za Zygmunta I.

3. M i k o ł a j S i e n i e c k i, podkomorzy chełmski, wielokrotny marszałek poselski i mowca szlachty na sejmach

wieku XVI (Zygmunta Augusta) najpierwszy i najenotliwszy reprezentant ówczesnego parlamentaryzmu i obrońca programu szlacheckiego tj. egzekucji praw, różnowierca.

e. Stanisław Orzechowski, kanonik przemyski, reprezentant hierarchicznego systemu politycznego w dziełach *Quincunx* i *Dyjałog* około egzekucji korony polskiej, czynnik znaczący wielu sejmów za Zygmunta Augusta.

f. Andrzej Frycz Modrzewski, sekretarz Zygmunta Augusta, różnowierca, autor dzieła: *De emendanda Republica*, przedstawiciel wprost przeciwnego Orzechowskiemu systemu, przenoszącego parlamentaryzm i elekcyjność nawet w dziedzinę kościoła.

4. Jan Zamojski, kanclerz i hetman W. kor. jako najwybitniejszy i najświetniejszymi zdolnościami błyszczący rezultat politycznego ruchu szlachty wieku XVI, Perikles polski zręcznością, wymową i oświeceniem, pozostawiający po sobie równie smutną jak Perikles spuściznę oligarchów, demagogów.

g. Łukasz Górnicki, najznakomitszy pisarz polityczny epoki pierwszych elekcyj, umiarkowany, bystry i oświecony autor: *Dyjałogu o elekcyi*, *Drogi do wolności* itd.

h. Lew Sapieha, kanclerz W. lit. jeden z kodyfikatorów statutu Litewskiego.

5. Piotr Skarga Pawęski, kaznodzieja sejmowy, przedstawiciel dążenia do zjednoczonej religijnie katolickiej monarchii, znany i słynny prorok podziału Polski, najpotężniejszy mowca duchowny swego czasu.

i. Jerzy Ossoliński, kanclerz W. koronny, przedstawiciel polubownej drogi wśród zawichrzenia kozackiego.

k. Adam z Brusilowa Kisiel, wojewoda kijowski, schyzmatyk, gorący miłośnik Polski, pośrednik między Kozaczyzną i Polską.

6. Andrzej Maksymilijan Fredro, kasztelan lwowski, marszałek wielu sejmów, znany z cnoty i mądrości, autor dzieł politycznych: *Scriptorum toga sagoque inclutorum fragmenta*, *Monita politico-moralia*, *Vir consilii* i. i. najdoskonalszy reprezentant doktryny szlacheckiej o bezwzględnej doskonałości instytucyj polskich, a to w czasach najsrozszych Jana Kazimierza i Michała. W wieku XVII reprezentuje przeciwległy Piotrowi Skardze biegun myśli politycznej.

l. Stanisław Karwicki z początku XVIII wieku, autor dzieła *de emendanda Republica*.

m. Stanisław Konarski, pijar; autor dzieła: O skutecznym rad sposobie.

7. Król Stanisław Leszczyński (w ubiorze francuskim z drugiej połowy życia około 1733) patryjarcha kierunku reformy w dziele: Głos wolny wolność ubezpieczający, ojciec myśli Konarskich, Karwickich, Czartoryskich.

n. Hugo Kołłątaj, podkanclerzy koronny, autor listów do Anonima i przedstawiciel gorętszego kierunku reform z końca XVIII wieku.

o. Ignacy Potocki, marszałek W. lit. jeden z twórców konstytucyi 3 Maja.

8. Andrzej Zamoyski, kanclerz W. kor. do 1768, w którym z przyczyny porwania Senatorów przez

Moskali pieczęć złożył, słynny mowca reformy od 1764, autor Zbioru praw sądowych*).

Uprzedzamy zarzut, któryby projekt niniejszy mógł spotkać, zarzut, jakoby nazwiska wymienione nie dosyć były ogółowi dostępne — uwagą, że dostępność zależy tu jedynie od stopnia znajomości dziejów naszych, jaka panuje w społeczeństwie. Otóż przyznajemy, że dla stopnia dzisiejszego musielibyśmy inne dobiierać nazwiska, lub przynajmniej wypuścić niejedno z przytoczonych mniej znanych — ależ budowa gmachu nie na dzisiaj i nie na jutro — a myśli w niej wyrażone powinny liczyć się z publicznością przyszłości, lepiej niż dzisiaj z dziejami obecną. Ta publiczność, niemniej jak każdy wyżej wykształcony z przyjemnością zapewne powita najwyższą możliwą bezstronność, z jaką posągi i nazwiska dobrane zostały i uzna, że dzisiejszym naukowym wyobrażeniom o przeszłości odpowiadają. Podnosimy zaś, że czyto przy wyborze królów, czy wyborze innych glorijskich naszych, narazimy się daleko łatwiej na zarzuty powołanych i niepowołanych, niż chwytając się wskazanego sposobu uzewnętrznienia myśli politycznej w przeszłości przez ludzi różnych obozów i zapatrywań, do jednego zawsze, do chwały i pomyślności narodu dążących, sposobu, który nieuwzględnienie wszelkich za obrębem téj myśli leżących postaci wytłumaczy.

*) Z przykrością tylko poświęcilibyśmy A. Zamojskiego dla Stanisława Małachowskiego marsz. sejmu czteroletniego, zacnego patrijoty, ale nie dorastającego A. Zamojskiego, ani charakterem, ani rozumną inicjatywą. Przypominamy, że A. Zamojski jeden z pierwszych pomyślał o uwłaszczeniu.

Co do artystycznego oddania wskazanych postaci, przedstawi ono nadzwyczaj malowniczą różnorodność. Oleśnicki w ubiorze kardynalskim — Ostroróg w zdobnej zbroi rycerskiej z końca XV wieku — M. Sienicki w stroju szlachty XVI wieku z obcisłymi spodniami i laską marszałkowską w ręku — Zamojski w ferezy z węgierską — Piotr Skarga w szacie zakonu — Fredro w malowniczym kontuszu — Leszczyński w stroju Louis XV — Zamojski po francuzku z pieczęcią lub księgą ustaw. Są to wdzięczne dla artystów postaci, a okoliczność, że Ostroroga i Sienickiego przyjdzie z przyczyny braku portretów wzorować z fantazyi, nie powinna tu stać na przeszkodzie, gdy postać może nosić na sobie typ wielu, a do nadania tego typu nie braknie dostatecznych źródeł, a mianowicie do Ostroroga statut Łaskiego, pomniki w poznańskiej katedrze i kodeksy malowane z końca XV wieku, do Sienickiego rysunki w statutach Sarnickiego zawarte.

Reasumując myśl przewodnią niniejszego projektu, Komisya akademicka wychodzi z geograficznego pojęcia kraju, któremu na polu ustawodawstwa przyszło z woli przeznaczeń snuć wątek myśli politycznej, pod opiekuńczemi skrzydłami narodowego genjusza kraju, który na téj drodze obiera sobie za przewodników: prawdę, wiarę, miłość i sprawiedliwość, konieczne warunki skutecznego działania, a oparty na nich bronić będzie praw przyrodzonych i historycznych, a pracą około moralnego, intelektualnego i materalnego podniesienia kraju zdobywać przyszłość. W działaniu swoim wychodzi on z przeszłości prac ustawodawczych i parlamentarnych narodu, przyznaje się do głównych odcieni myśli trafnych i mniej trafnych, w każdym razie doniosłych w skutkach, jakie sprawiły. Nie chce on dla

siebie emblematów dawniej politycznej całości, bo wie, że jest tylko częścią, poczuwa się wszakże do tego ducha, który całości był życiem i do odpowiedzialności, jaką ten duch nakłada....

d) *W sprawie zbierania epigrafiki krajowej.*

Uchwałę w tej mierze Komisyi archeologicznej z dnia 30 Listopada 1875 czyt. w Rozprawach i Sprawozdaniach z posiedzeń Wydziału hist. fil. t. V, str. IX.

16. **Treść Odezwy do Prześw. Konsystorzów dyecezyj tarnowskiej, krakowskiej, archidyecezyj lwowskiej trzech obrządków, dyecezyj przemyskiej obu obrządków z dnia 28 Lutego.**

(Z. a. L. 37, 42, 70).

Zarząd Akademii uprasza o zbieranie epigrafiki po koniec XVIII wieku, dołączając odezwę objaśniającą bliżej żądanie i sposób postępowania przy zdejmowaniu epigrafów, w liczbie egzemplarzy zastosowanej do rozległości dyecezyj. W skutek tej odezwy nadeszły przychylnie odpowiedzi od Przewiel. Konsystorzy Archidyecezyi lwowskiej obu obrządków.

IV.

Stósunki z Zakładami naukowemi.

(Z. a. L. 48).

17. **Odezwa Uniwersytetu w Pawii z d. 9 Marca 1878.**

Rektor Uniwersytetu A. Corradi zaprasza do współdziałania w uroczystości odsłonięcia posągu Aleksandra Volty, odbyć się mającej dnia 28 Kwietnia 1878 r.

Akademija w odpowiedzi 2 Kwietnia tłumaczy niemożność udziału przez delegata w uroczystości, szląc zarazem życzenia najświetniejszego obchodu na cześć europejskiej sławy badacza umiejętności fizycznych.

**18. Pismo Akademii Umiejętności w Wiedniu z d.
12 Października 1878.**

(L. 160).

Akademija Umiejętności w Wiedniu składa podziękowanie za adres z przyczyny śmierci Prezesa jój, Dra Karola Rokitańskiego wystósowany przez Akademię Umiejętności w Krakowie.

V.

W przedmiocie majątku i funduszków Akademii.

a) *W sprawie funduszu depozytowego na szpital w Krynicy.*

**19. Zarząd zdrojowiska w Krynicy do Akademii,
w sprawie budowy szpitala w Krynicy.**

(Rocz. 1877 s. 22).

Odnosnie do szanownej odezwy z d. 16 Stycznia 1877 L. 8. ma c. k. Zarząd zakładu zdrojowego zaszczyt, oznajmić niniejszém Wysokiej Akademii Umiejętności, że wedle oświadczenia JW. Prof. Dra J. Dietla z d. 14 Lutego 1877 Wysokiej Akademii służy prawo rozporządzania funduszem na wybudowanie szpitala w Krynicy.

Gdy terazniejsza Komisya balneologiczna w Towarzystwie lekarskiém w Krakowie istniejąca, wedle odezwy z d. 25 Listopada 1877 nie uważa się za powołaną do za-

łożenia szpitala w Krynicy, a uzasadniona wątpliwość zachodzi, czy i W. Akademia tą sprawą trudnić się zechce; okazuje się rzeczą najwłaściwszą, by c. k. Zarząd zakładu zdrojowego w Krynicy, jako organ miejscowy sprawę założenia szpitala w Krynicy, tak nieodzownego w Krynicy, w ręce swoje ujął, i w jak najkrótszym czasie do pożądanego skutku doprowadził.

W tym celu uprasza się W. Akademię najuprzejmiej, by raczyła akt fundacyjny z dnia 19 Grudnia 1870 i wszelkie w tamtejszem przechowaniu znajdujące się fundusze na budowę szpitala w Krynicy uzbierane, do tutejszej c. k. kasy prowentowej, za kwitem odwrotną pocztą przedłożyć się mającym, odesłać, lub zachodzące przeszkody tutejszemu c. k. Zarządowi zdrojowemu łaskawie oznajmić. W Krynicy d. 29 Grudnia 1877.

20. Odpowiedź Akademii z d. 31 Grudnia 1877 r.

Fundusz na szpital w Krynicy, według uchwały b. Komisji balneologicznej i późniejszej deklaracji jej ówczesnego przewodniczącego Dra Dietla, rzeczywiście powierzonym został Zarządowi Towarzystwa naukowego, obecnie Akademii.

Słuszną jest uwaga Szan. Zarządu zdrojowego, że trudno, aby ta ostatnia zajmowała się założeniem szpitala, to jej jednak nie uwalnia od przestrzegania, ażeby powierzony sobie fundusz wtenczas dopiero z kasy swojej wydała, gdy widzieć będzie warunki odpowiednie przywiezieniu tego przedsięwzięcia do skutku.

Otóż fundusz ten z 1700 zł. w obl. indemniz. i 2 zł. w gotówce, mimo corocznie udzielanych wsparć wedle asy-

gnacyi Dra Dietla dla ubogich udających się do Krynicy, zwiększył się odsetkami z początkiem roku bieżącego do 1962 zł.

Ponieważ w obec takiej kwoty rozpoczęcie budowy słuszną budziłoby obawę niemożności dokończenia téjże, a tém samém zmarnowania ubieranego funduszu, z tego powodu Zarząd Akademii w moc przyznanego sobie prawa, a następnie obowiązku ztąd wynikającego, postanowił fundusz ten zatrzymać i zwiększać odsetkami aż dotąd, gdy Szan. Zarząd zdrojowy zechce przedłożyć mu plan i kosztorys budynku, oraz źródło zasilku, jaki okazałby się potrzebnym dla pokrycia wydatków.

Gdy to nastąpi, kwota deponowana w kasie Akademii wraz z możliwemi przybytkami z największą gotowością wydaną zostanie.

b) *Splata kwoty 500 zł. ciążącej na domie Akademii.*

(Zob. Roczn. 1877, s. 23, 24).

21. *Rezolucyja Sądu krajowego z d. 25 Stycznia 1878 r.*

Rezolucyją tą Sąd krajowy zezwolił wykreślić prawo zastawu dla sumy 500 zł. w. a. na rzecz Tomasza Majewskiego ubezpieconej, ze stanu biernego realności w Krakowie p. l. 468 i 441, własnością Akademii będących.

c) *Układ z W. Leonardem Teod. Rychlickim.*

(Zob. Roczn. 1878, str. 107, 135).

22. *Splata ostatniej raty, należącej się od p. L. T. Rychlickiego.*

Dnia 29 Czerwca 1878 otrzymała Akademia w myśl ugody z p. L. T. Rychlickim d. 7 Czerwca 1877 za-

wartej, ostatnią ratę w kwocie 10.000 zł. w. a. poczem zezwolono na ekstabulację za przyłączeniem kwitu.

23. Opłata podatku wymierzonego od sumy ugodowej.

W skutek wezwania e. k. urzędu podatkowego w Samborze zapłaciła Akademia od sumy, ugodą z d. 7 Czerwca 1877 zastrzeżonej 3062 zł. w. a. wymierzonej należitości. (Kwit urzędu pod p. l. 135).

d) *Sprawy zapisu ś. p. Szalaya.*

Gdy rokowania między spadkobiercami ś. p. Szalaya a Zarządem Akademii w miesiącu Czerwcu r. 1878 toczone, nie doszły, przedstawił pełnomocnik spadkobierców Dr. Wilkosz projekt nowej ugody pod warunkami: 1) Akademia wypłaci spadkobiercom tytułem nabycia drugiej połowy dochodów Zakładu Szczawnickiego, tymże spadkobiercom testamentem ś. p. Szalaya przyznanych 50.000 zł. w. a. 2) Otrzymają oni jeszcze połowę czystego dochodu z r. 1878. 3) Podatek od ugody zawartej w połowie poniosą spadkobiercy, w połowie Akademia. 4) Realność Horwatówką otrzyma Władysław Szalay w zamian za połowę własności domu zwanego „Pałacem“ w Zakładzie Szczawnickim.

Zarząd Akademii na posiedzeniu d. 26 Października zgodził się na przedstawienie punktów tej ugody zgromadzeniu ogólnemu, pod warunkiem, że Dr. Szlachtowski obniżenie sumy ugodowej wyjedna.

24. Wyciąg z protokołu posiedzenia Akademii d. 9 Listopada.

Dr. Szlachtowski odczytuje wniosek przedstawiony Zarządowi Akademii na posiedzeniu d. 26 Października

z dalszą komunikacją p. Wilkosza, że spadkobiercy modyfikują swoje żądanie do sumy 47.000 zł. w. a.

Sumę tę ogólne Zgromadzenie przyjęło, wszakże z zastrzeżeniem następującego brzmienia: Termin wypłaty sumy ugodowej ustanawia się na dzień 20 Maja 1879 z tym dodatkiem, że gdyby zatwierdzenie sądowe nastąpiło nie później jak 20 Lutego 1879, termin wypłaty nie może nastąpić, jak w trzy miesiące po tém zatwierdzeniu.

Prezes Dr. J. Majer wnosi, aby sumę 47.000 zł. pokryć z funduszu żelaznego Akademii, a nie z jakiegokolwiek pożyczki. Akademia przyjęła ten wniosek z następujących powodów:

- 1) Że fundusz żelazny może wystarczyć bez naruszenia tych ofiar, które wedle zastrzeżeń dawców bez ich zezwolenia nie mogą być naruszonemi.
- 2) Przy spłacie do kapitału żelaznego długu zaciągniętego u Akademii, która oczywiście z dochodów Szczywnickich nastąpić musi, procenta spłacane wyjdą na korzyść Akademii.
- 3) Uniknie się kosztów sądowych, intabulacyi i ekstabulacyi itp.

e) *Dar ś. p. Seweryna Gałęzowskiego.*

25. Ustęp z listu p. Józefa Gałęzowskiego do Prezesa Akademii d. 14 Maja 1878 r.

W ostatnich już prawie chwilach życia swego Dr. Seweryn Gałęzowski przewidując bliski swój koniec, między innymi poleceniami, jakie mi ustnie udzielił, chciał, abym z funduszków, które po nim pozostaną, wykonywając jego wolę objętą w testamencie u p. Bronisława Zales.

kiego złożonym, jednocześnie wypłacił dwanaście tysięcy franków Akademii Umiejętności w Krakowie.

Przeznaczając powyżej wskazany fundusz dla Akademii Umiejętności stryj nie określił specjalnego dlań użytku. Sumę 12.000 fr. w złocie wypłacił p. Józef Gałęzowski za kwitem wystawionym przez Zarząd Akademii dnia 22 Czerwca 1878.

e) *Stypendyja.*

a) *Stypendyja Imienia Śniadeckich.*

26. Treść listu p. Bronisława Zaleskiego z d.
25 Lutego 1878 r.

Z upoważnienia Dra Sew. Gałęzowskiego omawia p. Bronisław Zaleski myśl fundacyi stypendyjnej, mającej na celu pomoc w wykształceniu sił naukowych do ewentualnego objęcia katedr w Uniwersytetach polskich. Wszędzie, gdzie zajmowano się szczerze oświatą, zwracano wyłączną uwagę na kandydatów do stanu nauczycielskiego. Dzisiaj, gdy nauka coraz bardziej wszechświatową się staje, każdy naród chcący mieć gorącą jej pochodnię, musi ją w styczności z ogniskami ogólnej cywilizacji utrzymać, ztąd też koniecznym warunkiem ostatecznego wykształcenia dla przyszłych Profesorów, musi być, zwłaszcza u nas, pobyt przez czas jakiś za granicą, dla obeznania się z wykładami na Zachodzie. Tak to już rozumieli kierownicy b. Uniwersytetu wileńskiego, a w hojnym jego uposażeniu znajdując środki wystarczające, wysyłali rokrocznie za granicę, dla kończenia nauk i poznania się z głównymi ogniskami, kilku uzdolnionych i wykładem dodatkowych przy katedrach kursów z nauczycielskim zawodem obznajo-

mionych już młodzieńców, którzy tym sposobem przygotowali się do objęcia z czasem katedr uniwersyteckich. Ponieważ zaś fundusze, jakimi dzisiaj rozrządzają Uniwersytety w Krakowie i Lwowie, na to nie wystarczają, powziął Dr. S. Gałęzowski myśl, aby funduszom w szkole na Batignolles w Paryżu złożonym, za wiedzą i zezwoleniem Rady nadzorczej rozporządzić w sposób, w części przynajmniej temu niedostatkowi zaradzający.

Uprasza zatem p. Bronisław Zaleski:

- 1) O projekt ustawowy stypendyjum 5000 fr. rocznie przeznaczonego na pomoc w ostatecznym wykształceniu kandydata do katedry Uniwersyteckiej.
- 2) O podanie kandydata na najbliższe sześć kursów dla takiego stypendyjum. Wedle pierwotnej ustnej umowy Dra Gałęzowskiego w Krakowie, Komitet nadawniczy stanowiąc mają: Prezes Akademii, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Sekretarz Akademii i jeden z Dziekanów albo Profesorów Uniwersytetu.

27. Wyciąg z listu ś. p. Dra Gałęzowskiego do Prezesa Akademii dnia 17 Marca 1878 r.

Ocenienie Wasze daje mi otuchę, że powstające w skutek moich skromnych usiłowań pierwsze stypendyjum stanie się użytecznym Ojczyźnie i błogie owoce dla niej przyniesie. Nadając mu imię braci Śniadeckich pragnąłem, oprócz hołdu osobistej wdzięczności mojej, odświeżyć jeszcze w nowym pokoleniu drogą pamięć ich zasług i wybranemu przez Was kandydatowi za wzór wskazać tych wiekopomych mężów. Doskonale bowiem łączyli oni miłość nauki z miłością ojczyzny, a szerząc światło w kraju, czujnie

stali na straży czystości naszego języka: ich kolebki pod Wawelem a groby w sercu Litwy obejmują i jakby kojarzą różne dzielnice jednej a dziś rozdartej ojczyzny. Zbliżając się do tego wzoru, najlepiej kandydat nasz dowiedzie użyteczności podobnych stypendyj i do mnożenia ich zachęci.

Szerokie rozwinięcie téj myśli było, mogę śmiało powiedzieć z niezapomnianym poetą:

Ostatniém mojm ziemskiém uczuciem na świecie,
Którém lubił, hodował, jak najmilsze dziecię.

Błogo mi teraz, że znajdując szczére téj myśli uznanie, bezpiecznie ją sercom i pieczy Waszój powierzyć mogę, ufny, że tchnieniem Waszém ją ogrzejecie i ułatwicie jój przystęp do sere polskich. Historyczne rodziny nasze znajdują tutaj otwarte dla siebie pole do nowój jeszcze zasługi, a zapewniając środki ostatecznego wykształcenia dla przyszłych nauczycieli we wszystkich gałęziach wiedzy, oddadzą największą wznrastającym pokoleniom usługę i przyczynią się najdzielniej do odrodzenia ojczyzny.

Dziękuję Bogu, że mi dozwala oglądać piérwsze, choć początkowe urzeczywistnienie długoletnich moich marzeń, bo zaiste, jeżeli pełną mozołu i zawodów musi być służba nasza ojczyźnie, póki niedola jój tak ciężka, to znowu wszelki trud dla niój podjęty stokrotnie się wynagradza nadzieją jakiegokolwiek ztąd dla niój pożytku, a wtedy i śmierć sama słodką się staje. (Podpisano bardzo już drżącą ręką:) Dr. Sew. Gałęzowski.

28. Wyciąg z urzędzenia fundacyi Imienia Śniadeckich.

§. 1. Celem téj fundacyi... jest przyjście w pomoc Polakom zwolennikom nauk, aby ukończywszy nauki w ja-

kimkolwiek Uniwersytecie, otrzymawszy stopień naukowy, a może w charakterze pomocniczym w jednym z nich rzeczywiście pracujący, znaleźli dostateczne środki do dalszego i zupełnego wykształcenia się w obranym zawodzie.

§. 2. Z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy Uniwersytety krajowe, na teraz krakowski i lwowski, mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi, mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności.

§. 3. Celem uświęcenia pamięci nauczycielskich i naukowych zasług obydwu Śniadeckich, ustanowiona fundacyja będzie nosić imię tych mężów, przyświecać mających dobrym przykładem uczestnikom stypendyjów.

§. 6. Stypendyjum na teraz się ustanawiające wynosić będzie rocznie 5000 fr. i udzielanem będzie kandydatowi na przeciąg czasu od jednego roku do trzech lat, kwartalnie lub półrocznie z góry.

§. 8. Komitet stypendyjny w kraju ustanowiony składać się będzie, pod przewodnictwem Prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie, z Sekretarza téjże Akademii i Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego jako Członków stałych, tudzież z profesora tego naukowego zawodu, któremu się kandydat poświęcić zamierza.

§. 9. Komitet orzeka: 1) W jakim przedmiocie naukowym przysposobienie zdolnego kandydata byłoby w danym razie najbardziej pożądanem. 2) Bada kwalifikacyje kandydatów i przedstawia tychże do zatwierdzenia. 3) Oznacza w każdym szczegółowym razie czas trwania stypendyjum, tudzież wypłatę tegoż kwartalną lub półroczną. 4) Udziela instrukcyi kandydatowi i ocenia ich sprawoz-

dania, a w razie, gdyby na ich zasadzie powziął przekonanie, iż kandydat nie odpowiada położonemu w nim zaufaniu, wstrzymuje dalsze wypłaty.

29. Warunki dla stypendyjów fundacyi imienia Śniadeckich.

§. 1. Kandydat mogący otrzymać to stypendyjum, jeżeli już nie jest przy jakimkolwiek krajowym lub zagranicznym Uniwersytecie asystentem lub docentem, winien posiadać wyższy stopień naukowy i być znanym z gorliwej pracy w zawodzie, któremu pragnie się poświęcić, w każdym zaś razie wymagać się będzie od niego biegłości w języku polskim.

§. 2. Stypendyjum wynoszące rocznie 5000 fr. pobieranem będzie od jednego do trzech lat, według oznaczenia w każdym szczegółowym przypadku.

§. 3. Również zależeć będzie od szczegółowych uchwał właściwego Komitetu, czy fundusz roczny pobierać będzie kandydat ćwierć czy półrocznie.

§. 4. Kwota przypadająca na każdą ratę wypłacaną będzie z góry: stypendysta otrzyma na nią od Komitetu stypendyjnego asygnację, za którą rata żądana nadesłaną zostanie.

§. 5. Stypendysta przed powzięciem pierwszej raty, winien przedstawić Komitetowi plan studyjów, które w ciągu całego roku przedsiębrać zamierza. Toż samo obowiązuje go z każdym dalszym rokiem, gdyby stypendyjum na czas dłuższy przyznanem mu było.

§. 6. Po upływie każdego półrocza, stypendysta obowiązany jest złożyć sprawę z prac naukowych, któ-

remi zajmował się przez ten czas i udowodnić usilność swoją w tej mierze poświadczeniem Profesorów, na których wykłady uczęszczał, lub pod których kierunkiem pracował w seminaryjach lub laboratoryjach.

§. 7. Sprawozdania te mają podać treść i metodę wykładów słuchanych w Uniwersytecie, wskazać szczegółowo prace przedsięwzięte w seminaryjach lub laboratoryjach, wreszcie książki i inne środki pomocnicze, których stypendysta używał.

§. 8. Gdyby stypendysta dokonał już opracowania jakiegoś przedmiotu, dołączy to opracowanie w druku lub rękopiśmie do półrocznego sprawozdania. W jednym lub drugim razie praca taka zwróconą mu zostanie.

§. 9. W razie niedopełnienia powyższych warunków, bez udowodnienia, że rzeczywista przeszkoda dokonać tego nie dozwoliła, Komitet ma prawo wstrzymać dalsze wypłaty stypendyjne.

§. 10. Stypendysta złoży Komitetowi na piśmie honorowe przyrzeczenie, że gdyby okoliczności skłoniły go do zajęcia miejsca w Uniwersytecie nie krajowym i nie polskim, z zakładami krajowymi a mianowicie z Akademią utrzymywać będzie stosunek naukowy i pracami swemi zasilać piśmiennictwo polskie.

30. Wyciąg z protokółów posiedzeń Komitetu stypendyjnego Imienia Śniadeckich.

a) D. 28 Sierpnia. Obecni: Prezes: J. Majer, Rektor Uniw. Dr. L. Teichmann, w zastępstwie Sekretarza gener., Sekr. Wydz. II. Dr. Aleksander Bojarski, członek Dr. Stefan Kuczyński.

Przedstawiono cztery podania: Dra Henryka Kadyjego, asystenta przy Profesorze anatomii w Uniwersytecie Jagiellońskim, tudzież docenta tamże anatomii porównawczej; Dra Zygmunta Wróblewskiego, asystenta przy katedrze fizyki, tudzież docenta fizyki w Uniwersytecie Strasburskim; Franciszka Szymańskiego, Dra fil. Uniw. Wrocławskiego; Wiktora Wehra, Dra nauk lekarskich, lekarza marynarki austryjackiej i b. asystenta przy prof. chirurgii w Krakowie.

Podania ostatnich dwóch petentów uchylono z przyczyny:

1) Że Dr. Franciszek Szymański z wyjątkiem dyplomu doktorskiego niczem nie udowadnia swego naukowego badawczego kierunku.

2) Że Dr. Wehr poświęca się chirurgii, który to przedmiot na teraz nie został uznany za naglący.

Wśród dwóch kandydatów Dra Wróblewskiego i Dra Kadyjego, Komitet przychylił się do ostatniego z powodów:

1) Że Dr. Kadyi oddaje się zootomii, a zatem przedmiotowi, którego z polskich badaczy nikt dotąd nie uprawiał i nikt też w Uniwersytecie zastąpićby nie mógł.

2) Że Dr. Wróblewski nie nadesłał programu, według którego w przedmiocie, któremu się oddaje, mianowicie w fizyce, kształcićby się zamierzał.

W końcu Komitet uchwalił, aby stypendyjum liczone mu było na rok, poczynając od Kwietnia 1879 r. do końca Marca 1880 r.

b) Stypendyjum ś. p. Kaspra Bieleckiego.

31. Treść Odezwy Akademii do Arcybractwa Miłosierdzia.

Gdy w skutek kroków uczynionych w r. 1877 (p. Roczn. s. 28) Zarząd żadnego nie doczekał się rezultatu, udał się d. 29 Października 1878 r. do Arcybractwa Miłosierdzia, aby skoro sumy, na których obowiązek stypendyjny ciąży, podniesione zostały, zarządziło wypłatę procentów od 4 Lipca 1870 r.

c) *Ogłoszenie konkursów.*

32. Ogłoszenie i przypomnienie konkursów akademickich.

Gdy nagroda 347 zlr. z daru bezimiennego dawcy z Warszawy, przeznaczona za *najlepszy wynalazek lub dzieło ogłoszone drukiem lub w manuskrypcie nadesłane w przedmiocie leczenia chorób epidemicznych lub zaraźliwych u ludzi lub zwierząt*, dotychczas przyznana nie została, rozpisuje się w skutek uchwały pełnego posiedzenia prywatnego Akademii z dnia 2 Maja 1878 r. konkurs do końca Marca 1880 r., którego wypadek ogłoszony będzie na posiedzeniu pełnym publicznym w dniu 3 Maja 1880 r.

Przypomina się nadto konkurs z fundacyi imienia Samuela Bogumiła Lindego, ustanowiony przez p. Ludwikę z Lindów Górecką, rozpisany z terminem do dnia 31 Grudnia 1878 r. za pracę z dziedziny lingwistyki, mogącą w jakikolwiek sposób służyć za uzupełnienie słownika Lindego. Nagroda wynosząca 675 rubli przyznana będzie pierwszych dni Maja 1879 r. a wypłaconą w dniu 8 Maja 1879 r. Przedmiot konkursu określa się w ten sposób, iż za przyczyńki do słownika Lindego uwa-

żane będą: opracowane zbiory prowincjonalizmów, monografie z zakresu gramatyki, historii języka i jego związku z innymi słowiańskimi, mianowicie starosłowiańskim.

Prace na oba te konkursy nadsyłane być mogą albo już drukowane, albo tylko w manuskrypcie.

W Krakowie dnia 24 Maja 1878 r.

Za sekretarza jeneralnego

Dr. Bojarški.

33. Przysądzenie nagrody 347 złr. za pracę w przedmiocie rolnictwa.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu d. 2. Maja 1878 r. przyznana została nagroda 347 złr. przeznaczonej przez niewiadomego dawcę za najlepszą pracę w przedmiocie rolnictwa, p. Zygmunto wi Jaroszewskiemu w Warszawie za dzieło p. t. Gospodarstwo narodowe, uprawa roślin zbożowych i pastewnych, groszkowych, koniecznych, i traw. Warszawa, 1877.

34. Przysądzenie nagrody 192 zł. za opis jakiejś części ziemi lub jakiegoś miasta dawniej Polski.

Uchwałą powziętą na témże posiedzeniu, przyznano nagrodę 192 zł. z funduszu ś. p. Bleszyńskiego pracy p. t. Kudak, twierdza kresowa i jej okolice, której autorem za otwarciem koperty okazał się być Maryjan Dubiecki w Jekaterynosławiu.

35. Ogłoszenie konkursów z fundacyi Imienia Mikołaja Kopernika.

Ponieważ na ogłoszone pod dniem 30 Października 1876 r. zadanie konkursowe z fundacyi imienia Koper-

nika żadna praca nadesłana nie została, stosownie zatem do uchwały zapadłej w dniu 9 Listopada b. r. Akademia Umiejętności w Krakowie ponawia naprzód zadanie pierwotne:

Obliczyć tablice biegu planety Juno, oznaczając termin nadsyłania wypracowań po dzień 15 Stycznia 1881 r.

Prócz tego jako zadanie nowe ogłasza:

Wyczerpujące wypracowanie sposobów wyznaczania biegu ciał niebieskich, w którym sposoby te byłyby podane nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie, tj. z przykładami liczebnymi. Z rozprawy téj może być wyłączona rzecz o obliczaniu przeszkód biegu (perturbacyi), natomiast kładzie się jako warunek konieczny, ażeby rzecz o drogach gwiazd podwójnych i spadających nie była pominięta lub pobieżnie traktowana.

Termin tego zadania ustanawia się po dzień ostatni Lipca 1882 r.

Prace konkursowe powinny być napisane w języku polskim i nadsyłane w rękopiśmie pod adresem Akademii Umiejętności w Krakowie, do biura lub na ręce Sekretarza téjże. Prace nadsyłane mają być zaopatrzone godłem, które autor powtórzy na opieczętowanej kopercie, zawierającej w sobie jego nazwisko, imię i dokładny adres.

Wypracowanie każdego z tych zadań za najlepsze uznane, otrzyma nagrodę w ilości 500 zlr,

Przyznanie nagród ogłoszone będzie na publicznych posiedzeniach Akademii, a mianowicie: za rozwiązanie pierwszego zadania (tablice biegu planety Juno) w Maju 1881 r., za rozwiązanie zaś drugiego zadania (O sposobie wyznaczania biegu ciał niebieskich (w Maju 1883 r.) Po przyznaniu każdej z tych nagród wypłata nastąpi niezwłocznie.

Autor pracy uwieńczonej nagrodą zatrzymuje jej własność. Gdyby jednak w przeciągu roku od wypłacenia mu nagrody, pracy uwieńczonej drukiem nie ogłosił, natenczas uczyni to Akademia, bądź przez umieszczenie jej w swych Pamiętnikach, bądź przez oddzielne ogłoszenie, w skutek czego autor utraci prawo własności swjej pracy na rzecz Akademii. W razie ogłoszenia téj pracy, na jej tytule wyrażoném być ma, iż została uwieńczona nagrodą z fundacyi imienia Mikołaja Kopernika, utworzonej przez gminę miasta Krakowa d. 18 Lutego 1878 r. Wydawca ma obowiązek złożenia czterech egzemplarzy na rzecz gminy miasta Krakowa.

W Krakowie dnia 16 Grudnia 1878 r.

Sekretarz jeneralny:

Dr. J. Szujski.

SKŁAD
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
w KRAKOWIE.

(W Stycznii roku 1879).

PROTEKTOR

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ

KAROL LUDWIK.

ZASTĘPCA PROTEKTORA

Jego Exc. hr. ALFRED POTOCKI

C. k. Namiestnik w Galicyi, Kawaler Złotego runa, Tajny
 Radzca Dworu, Podkomorzy Jego Ces. Mci, b. Prezes
 Ministerstwa.

ZARZĄD AKADEMII.

Prezes Prof. Dr. J. Majer.

Zastępca Prezesa Prof. Dr. Ludwik Teichmann.

Sekretarz jeneralny Prof. Dr. Józef Szujski.

Dyrektor Wydz. filolog. Dr. Karol Estreicher.

„ hist. filoz. Prof. Dr. U. Heyzmann.

„ mat. przyr. Prof. Dr. L. Teichmann.

POCZET CZŁONKÓW ZWYCZAJNYCH.

A. Czynni.

1. Wydział filologiczny.

a) *Krajowi*.

Estreicher Karol
 Klaczko Julijan
 Lepkowski Józef
 Łuszczkiewicz Władysław
 Malecki Antoni
 Mecherzyński Karol
 Pietruszewicz ks. Antoni
 Tarnowski hr. Stanisław
 Węclewski Zygmunt.

b) *Zakrajowi* (w obrębie Monarchii austr.).

Jireček Józef
 Mikłosich Franciszek
 Stulč Waclaw ¹⁾.

c) *Zagraniczni* (za obrębem Monarchii austr.).

Jagič ²⁾ Wratosław
 Koźmian Stanisław

¹⁾ Życiorys i prace podane będą w Roczniku następującym.

²⁾ Życiorys i prace podane będą w Roczniku następującym.

Kraszewski Józef Ignacy
Malinowski ks. Franciszek.

Miejsce nie zajętych: pod a) 5, b) i c) 3.

2. Wydział historyczno-filozoficzny.

a) *Krajowi.*

Biliński Leon
Bojarski Aleksander
Burzyński Piotr
Dunajewski Julijan
Heyzmann Udalryk
Kalinka ks. Waleryjan ¹⁾
Liske Franciszek ²⁾

¹⁾ (Dotąd korespondent, wybrany czynnym dnia 9 Listopada 1878 r.).

²⁾ Dotąd korespondent, wybrany czynnym dnia 9 Listopada 1878. Dalszy ciąg prac:

W języku polskim:

- 21) Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej. Tom VI i VII. Lwów, 1876—78.
- 22) Zjazd w Poznaniu w r. 1510. Kraków, 1875.
- 23) Cudzoziemcy w Polsce: Niemcy. Lwów, 1876.
- 24) Najnowsze dzieło Ryszarda Roepella. Lwów, 1876.
- 25) Z podróży Francuza po Polsce 1688—89. Warszawa, 1876.
- 26) Ulryka Werduma, dyaryjusz wyprawy Sobieskiego z r. 1671. Kraków, 1877.
- 27) Dwa dyaryjusze kongresu wiedeńskiego z r. 1515. Kraków, 1877.
- 28) Katalogi arcybiskupów gnieźnieńskich. Lwów, 1877.
- 29) Elekcya w rzeszy 1519 r. Warszawa, 1877.

Piekosiński Franciszek ¹⁾

-
- 30) Filip Avril i jego pobyt w Polsce. Warszawa, 1877.
 - 31) Król zastępca. Warszawa, 1877.
 - 32) O autentyczności dokumentu zawierającego najdawniejszą wzmiankę o pieśni Bogarodzica. Warszawa, 1877.
 - 33) Bar. Bruggena „Rozkład Polski“. Kraków, 1878.

W języku niemieckim:

- 11) Der angebliche Niedergang der Universität Lemberg. Offenes Sendschreiben an das Reichsrathsmittglied Herrn Dr. Eduard Suess. Lwów, 1876.
- 12) Zur Charakteristik Katharina II. Monachium, 1877. (Histor. Zeitschr. Band 37).
- 13) Der Wiener Congress von 1515 und die Politik Maximilians I. gegenüber Polen und Preussen. Getynga, 1878. (Forsch. z. deutsch. Gesch. Band. 18).
- 14) Noch ein Beitrag zur Wahlgeschichte Karls V. (ibidem).
- 15) Zur Geschichte des Augsburger Reichstages (ibidem).

W języku szwedzkim:

Öfversigt af den polska litteraturen med särskildt afseende pa den svenska historien. Stokholm, 1875—78.

W języku duńskim:

- 1) Af Fyrst Albrecht Stanislaus Radziwills Memoirer. Kopenhaga, 1876 (Historisk Tidsskrift 4 R. VI).
- 2) Af Ulrich v. Werdums Rejsebeskrivelse 1673. (ibidem),
- ¹⁾ Franciszek Ksawery Pakosz Piekosiński wybrany d. 9 Listopada 1878 r. urodzony w Wiercanach obwodzie tarnowskim dnia 3 Lutego 1844 r. otrzymał stopień doktora praw w Uniw. Jagiel. dnia 3 Grudnia 1870 r.

Stadnicki hr. Kazimierz

Supiński Józef

Szaraniewicz Izidor

Szujski Józef

Zielonacki Józefat

Zoll Fryderyk.

Prace naukowe:

1. Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława. Część I. od r. 1166 do r. 1366. (Monumenta medii aevi historica, res gestas Poloniae illustrantia. Tomus I). Kraków, 1874.
- 2) Kodeks dyplomatyczny małopolski od r. 1178—1386, (Monumenta medii aevi etc. Tomus III.). Kraków, 1876.
- 3) Najstarsze księgi i rachunki m. Krakowa od r. 1300—1400: Liber actorum, resignationum nec non ordinationum civitatis Cracoviae ab a. 1300 ad a. 1375. (Monumenta medii aevi etc. Tomus IV). Kraków, 1877.
- 4) O monecie i stopie menniczej w Polsce XIV i XV wieku. (Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydż. hist. filozof. Akademii Umiejętności. Tom IX). Kraków, 1878.
- 5) Wiadomości o wykopalisku krakowskim monet Kazimierza Wielkiego. (Dwutygodnik naukowy z d. 15 Sierpnia). Kraków, 1878.
- 6) Recenzyje krytyczne obszerniejsze dzieł niektórych Maciejowskiego, Hubego, Bobrzyńskiego, tudzież kodeksów dyplomatycznych: tynieckiego i wielkopolskiego w Przeglądzie krytycznym z lat 1874—1877.

b) *Zakrajowi.*Randa Antoni ¹⁾

¹⁾ Wybrany dnia 9 Listopada 1878 r. Urodzony dnia 8 Lipca 1834 r. w Bystrzycy w Czechach, otrzymał stopień doktora praw w Uniwersytecie praskim dnia 10 Czerwca 1858 r. habilitował się w tymże Uniwersytecie do wykładów prawa cywilnego austr. w r. 1860, następnie mianowany w roku 1862 nadzwyczajnym, a w r. 1868 zwyczajnym profesorem prawa cywilnego, handlowego i wekslowego, członek Towarzystwa dla ustawodawstwa porównawczego (*Société de législation comparée*) w Paryżu, zastępca Prezesa Towarzystwa prawniczego „Pravnicka jednota“ w Pradze, członek honorowy kilku Towarzystw naukowych, kawaler orderu korony żelaznej III. klasy. Publikował oprócz wielu rozpraw w czasopismach prawniczych tak krajowych, jak zagranicznych następujące dzieła:

W języku niemieckim:

- 1) *Der Besitz nach österreichischem Rechte mit Berücksichtigung des gemeinen Rechtes, des preussischen, französischen, sächsischen und Züricher Gesetzbuches.* Leipzig, 1876.
- 2) *Der Erwerb der Erbschaft nach österreichischem Rechte auf Grundlage des gemeinen Rechtes, mit Berücksichtigung des preussischen, französischen, sächsischen und Züricher Gesetzbuches.* Wien, 1867.
- 3) *Zur Kritik des Gesetzentwurfes betreffend die Aufhebung der Wuchergesetze.* Wien, 1868.
- 4) *Ueber die Haftung der Eisenbahnunternehmungen für die durch Eisenbahnunfälle herbeigeführten körperlichen Verletzungen oder Tödtungen von Menschen.* Wien, 1869.

Romer Franciszek Floryjan ¹⁾).

-
- 5) Zur Lehre von den Zinsen und der Conventionalstrafe. Mit Rücksicht auf das öster. Gesetz vom 14 Juni 1868 und das norddeutsche Bundesgesetz vom 14 November 1867. Wien, 1869.
 - 6) Ueber einige zweifelhafte Fragen des Genossenschaftsgesetzes vom 9 April 1873. Wien, 1874.

W języku czeskim :

- 7) Přehled vzniku a vývinu desk čili knih veřejných, hlavně v Cechách a na Moravě. V Praze, 1870.
- 8) Právo vlastnické dle rakouského práva v pořádku systematickém. V Praze, 1874.
- 9) O závazcích k náhradě škody z čínic nedovolených, pak o úrocích dle rakouského práva občanského. V Praze, 1874.
- 10) Soukromé obchodní právo rakouské. V Praze, 1876.
- 11) Které změny nastaly v právu občanském novým knihovním řádem ze dne 25. července 1871, s přídavkem: o hypotece společné a nerozdílné. V Praze, 1872.

¹⁾ Franciszek Floryjan Romer, wybrany d. 9 Listopada 1878 r.; urodzony w Presburgu dnia 12 Kwietnia 1815 r., opat infulat u św. Jana w Janosi, kanonik dyjecezyi Wielko-Waradyńskiej obrz. łacińs., Radca cesarski, Dr. filozofii i sztuk wyzwolonych, kawaler orderu korony żelaznej, członek rzeczywisty Akademii Umiejętności węgierskiej, prezes Towarzystwa archeologicznego w Gödölle, tudzież członek honorowy wielu innych Towarzystw archeologicznych; członek Komisyi konserwatorskiej w Węgrzech, członek Towarzystwa przyrodników węgierskich w Presburgu, Sybinie (Hermanstadt), takichże Towarzystw w Wiedniu, Kopenhadze, Palermie, Karyntyi, Kró-

c) *Zagraniczni.*

Cieszkowski hr. August
 Morawski Teodor
 Roepell Ryszard.
 Miejsce niezajętych pod: b) i c) 5.

3. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

a) *Krajowi.*

Alth Alojzy
 Biesiadecki Alfred
 Czerwiakowski Ignacy
 Czyrniański Emil
 Karliński Franciszek
 Kuczyński Stefan
 Majer Józef
 Nowicki Maksymilijan
 Piotrowski Gustaw
 Strzelecki Feliks
 Teichmann Ludwik
 Żebrawski Teofil
 Żmurko Wawrzyniec.

b) *Zakrajowy.*

Hyrzl Józef.

lewnu, członek Towarzystwa numizmatycznego w Wiedniu i Hanowerze, członek korespondent Towarzystwa etnograficzno-archeologicznego w Paryżu, Wenecji. Prace naukowe podane będą w Roczniku następującym,

c) *Zagraniczny.*

Domeyko Ignacy.

Miejsce niezajętych: pod a) 1, b) i c) 8.

B. Korespondenci.

1. Wydział filologiczny.

a) *Krajowy.*Wisłocki Władysław ¹⁾.

-
- ¹⁾ Władysław Wisłocki, wybrany d. 9 Listopada 1878 r., urodzony w Kniehyniczach pod Rohatynem dnia 31 Lipca 1841 r., doktor filozofii, w latach 1867—1869 nauczyciel w gimnazyjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, od 1 Listopada r. 1869 kustosz biblijoteki im. Ossolińskich, od marca zaś r. 1874 kustosz biblijoteki Jagiellońskiej.

Prace naukowe:

- 1) Nauka języka polskiego w szkołach polskich przed Kopczyńskim. 1868.
- 2) Krótka wiadomość o Towarzystwie literatów w wieku XVIII. 1869.
- 3) Uwagi nad pierwszym zeszytem Biblijografii K. Estreichera. 1871.
- 4) Rękopisy i ciekawsze druki biblijoteki im. Ossolińskich, nabyte w 1870 r. 1872.
- 5) Toż, nabyte w 1871 r. 1873.
- 6) Dwie rzadkości biblijograficzne: Marcina Bielskiego Sen majowy i Rozmowa dwóch baranów. 1873.
- 7) Niemcewicza Dziennik drugiej podróży do Ameryki. 1873.
- 8) Powieść o papieżu Urbanie z r. 1531 (w księdze zbiorowej „Wisła“). 1873.
- 9) Przywilej Kazimiérza W. dany żydom m. Lwowa i całej Rusi (w Przewodniku nauk i lit.). 1873.

b) *Zagraniczni.*

Chodźko Aleksander

Essenwein August Otmar

-
- 10) Wespazyjana z Kochowa Kochowskiego *Rubus incom-
bustus*. 1873.
 - 11) Kodeks pilzneński ortylów magdeburgskich. 1874.
 - 12) Pyśma T. Padurry. 1874.
 - 13) Dwa listy Piotra Skargi z 1568 i 1569 r. (w Prze-
glądzie lwowskim). 1875.
 - 14) Kazania w języku łacińskim i czeskim z początku
XV wieku. 1875.
 - 15) Glicznera Książki o wychowaniu dzieci. 1876.
 - 16) Glossa super epistolas per annum dominicales. 1876.
 - 17) Legenda o św. Aleksym. 1876.
 - 18) Warszawa, na początku 1796 r. (w Przewodniku
nauk i lit.). 1876.
 - 19) Zimorowicza Hymny. 1876.
 - 20) Hołowczyca Raport wizyty generalnej z 1782 r.
1877.
 - 21) Katalog rękopisów biblioteki Jagiellońskiej. 1877—
1878.
 - 22) Poczec chronologiczny prac G. Piramowicza. 1877.
 - 23) Urszula Ochmistrzyni Łabędzianka. 1877.
 - 24) Biblijografja historyi, geografii historycznej i histo-
ryi prawa polskiego z 1877 r. 1878.
 - 25) Toż, z zakresu historyi literatury i oświaty w Pol-
sce w 1877/78 r. 1878.
 - 26) Dzieła i rozprawy wydane przez Akademię Umie-
jętności. 1878.
 - 27) Gwalter Burley i Marcin Bielski. 1878.
 - 28) Przewodnik biblijograficzny. Od Lipca 1878.
 - 29) Korespondencyja biskupa Andrzeja Zebrzydowskiego.
1878.

Nehring Władysław
Spasowicz Włodzimierz.

Miejsce nie zajętych 7.

2. Wydział historyczno-filozoficzny.

a) Krajowi.

Bobrzyński Michał ¹⁾
Kętrzyński Wojciech.

¹⁾ Michał Bobrzyński wybrany dnia 9 Listopada 1878 r., ur. 1849 r., uzyskał w r. 1872 stopień doktora praw w Uniw. Jag. habilitował się w tymże Uniwersytecie na docenta prawa polskiego w r. 1873, zaś na docenta historii prawa niemieckiego w r. 1875, mianowany profesorem obu przedmiotów w r. 1877, od r. 1878 pełni zarazem urząd dyrektora archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie. Ogłosił prace naukowe:

- 1) O ustawodawstwie nieszawskim Kazimiérza Jagiellończyka. Kraków, 1873.
- 2) O dawném prawie polskim, jego nauce i umiejętném badaniu. Warszawa, 1873.
- 3) Starodawnych prawa polskiego pomników tom III. zawierający: *Correctura statutorum et consuetudinum regni Poloniae*. Kraków, 1874.
- 4) Wiadomość o kodeksie Aleksego Stradomskiego.
- 5) Wiadomość o kodeksie Mikołaja Lubomirskiego (w *Przewodniku liter. nauk we Lwowie* 1874).
- 6) Wiadomość o uchwałach zjazdu piotrkowskiego z r. 1406 i 1407 (w *Rozprawach Wydż. hist. fil. Akad. w Krakowie* 1874).
- 7) O założeniu sądów wyższych prawa niemieckiego na zamku krakowskim (w *Rozprawach Wydż. hist. fil. Akademii Umiej. Kraków*, 1875).

b) *Zakrajowy.*

Zeissberg Henryk.

c) *Zagraniczni.*

Noailles (de) Henryk Margr.

Uwarów hr. Aleksy.

Zaleski Bronisław.

Miejsce nie zajętych 6.

3. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

a) *Krajowi.*

Franke Jan

Grabowski Julijan

-
- 8) *Historyja prawa niemieckiego.* t. I. Kraków, 1876.
 - 9) *O nieznanym układzie prawa polskiego Jana Sierakowskiego* (w *Rozprawach wydź. hist. fil. Akademii Umiej.* Kraków, 1877).
 - 10) *O kazaniach sejmowych Skargi.* Kraków, 1876.
 - 11) *Bunt wójta krakowskiego Alberta z r. 1361* (w *Bibliotece warszawskiej* 1877 r.).
 - 12) *Sejmy polskie za Jana Olbrachta i Aleksandra* (w *Ate-neum.* Warszawa, 1877).
 - 13) *Zbiór ortylów magdeburskich.* Kornik, 1876.
 - 14) *Jan Ostroróg, studyjum z literatury politycznej XV w.*
 - 15) *Stanisław Zaborowski, studyjum z literatury politycznej XV w.* (w *Przewodniku liter. nauk.* Lwów, 1877/8).
 - 16) *Starodawnych prawa polskiego pomników tom V. zawiera: Rerum publicarum scientiae quae in Polonia saeculi XV viguit monumenta litteraria.* Kraków, 1878.
 - 17) *Dzieje Polski w zarysie.* Kraków, 1879.

Janczewski Edward
Kopernicki Izidor ¹⁾

¹⁾ Kopernicki Izidor, (wybr. dnia 31 Października 1877 r., potwierdzony dnia 12 Maja 1878 r.) urodzony w Czyżówce d. 17 Kwietnia 1825 r. w pow. Zwiniogrodzkim na Ukrainie, Dr. med., docent antropologii w Uniw. Jag., członek honorowy Tow. antropol. włoskiego we Florencyi i Tow. Lekarzy galicyjskich we Lwowie, „Associé étranger“ Tow. antropolog. w Paryżu, Korespondent Instytutu antropologicznego Wielkiej Brytanii w Londynie, Tow. antropologicznych w Berlinie i Wiedniu, lekarskich w Krakowie i Lublinie. Prace naukowe:

- 1) Wiadomość tymczasowa o budowie czaszek słowiańskich (w Sprawozdaniach naukowych 1 zjazdu przyrodników rosyjskich w Kijowie r. 1861 (po rosyjsku).
- 2) Description d'un nouveau Crâniographe; etude crâniographique des races (w Bulletins de la Soc. d'Anthropol. de Paris. T. II. 2 Série 1867).
- 3) Quelques observations céphalométriques sur les Ruthéniciens, les Russes et les Finnois (tamże. T. IV. 2 serie, 1869).
- 4) Congress of Polish Physicians and Naturalists at Cracow. (w Anthropological Review. 1870 January).
- 5) Anatomiczno-antropologiczne spostrzeżenia nad murzy-nem (w Roczniku Tow. nauk. krakowskiego. T. XLI. 1870. tłumacz angielsk. w Journal of Anthropol. fol. I, 1870, a ztamtąd po francuzku w Revue d' Anthropologie. T. I, 1872).
- 6) O dziełach Jana z Głogowa, mających styczność z Antropologiją (w Roczn. Tow. nauk. krak. T. XLI, 1870).
- 7) I. Kopernicki and J. B. Davis. On the strange peculiarities observed by a religions sect of the Mos-

Radziszewski Bronisław

- covites, called „Scoptsi“ (w Journal of Anthropolog. soc. fol. 8. 1870).
- 8) „The Kalmucks“ (w Journ. of Anthropolog. Institute. fol. I. 1872).
 - 9) Über den Bau der Zigeunerschädel, vergleichend-kraniologische Untersuchung mit 4 Taf. lithogr. (in Archiv. für Anthropologie. V Bd. 1872) przez Tow. Antropolog. w Paryżu uwieńczone nagrodą „prix Godard“ w r. 1874.
 - 10) Sur une photographie de Lama et trois manuscrits kalmouks du Musée technique de Cracovie. (w Bull. de la Soc. d'Anthrop. de Paris. T. VIII. (2 série). 1872).
 - 11) Sur la Conformation des crânes bulgares. (avec 2 planches), (w Revue d'Anthropologie. T. IV. 1875).
 - 12) Sprawozdanie o starożytnych kościach i czaszkach ludzkich, pochodzących z kurhanów na Pokuciu. (w Rozpraw. i Spraw. Wydziału matem.-przyrodn. Akad. Umiej. w Krakowie. T. II. 1875).
 - 13) The prehistoric Antiquities of the Caucasus. (w Jour. of the Anthropological Society of London. 1875).
 - 14) Spostrzeżenia nad właściwościami językowemi w mowie górali bieskidowych, z dodatkiem słowniczka wyrazów góralskich (w Rozpr. i Sprawozd. Wydź. filolog. Akad. Umiej. T. III. 1875).
 - 15) O czaszkach z kurhanów Pokuckich z 4 tabl. litogr. (w Pamiętniku Akad. Umiej. w Krakowie Wydź. matem.-przyrodn. T. II. 1876).
 - 16) On the Scaphoid Skull of a Pole (w Journal of the Anthropol. Institute. fol. VI. 1876 z 2 tabl. litogr).
 - 17) O wyobrażeniach lekarskich i przyrodniczych oraz o wierzeniach naszego ludu o świecie roślinnym i zwierzęcym. (w Pamiętniku II zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie. 1876).

Rostafiński Józef¹⁾

-
- 18) Kongres międzynarodowy Antropologii i Archeologii przedhistorycznej w Peszcie w r. 1876. (w Kronice rodzinnej r. 1876).
 - 19) O grobie nieciałopalnym na cmentarzysku przedhistorycznym w Kwaczale (w Zbiorze wiadomości do antrop. krajowej, wyd. p. Kom. antrop. Akad. Umiej. w Krakowie. T. I. 1877).
 - 20) O kościach i czaszkach ludzkich z kurhanów w Radzimiu na Wołyniu. (tamże).
 - 21) O kościach i czaszkach ludzkich z wykopalisk przedhistorycznych na Podolu galicyjskim, (tamże z 1 tabl.).
 - 22) Prof. Dr. Majer i Dr. J. K. Charakterystyka fizyczna ludności galicyjskiej. (tamże).
 - 23) Zagadki i łamigłówki górali bieskidowych. (tamże).
 - 24) Poszukiwania archeologiczne w Horodnicy nad Dniestrem spółnie z p. Wład. Przybysławskim dokonane w r. 1877. (w tymże „Zbiorze wiadomości“ T. II. 1878).

¹⁾ Dr. Józef Rostafiński wybrany 31 Października 1877 r., potwierdzony 12 Maja 1878 r., urodzony w Warszawie d. 14 Sierpnia 1850 r., był asystent katedry botaniki w Strassburgu i docent tegoż Uniwersytetu, Profesor botaniki systematycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek Towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu, nauk przyrodniczych w Cherbourg, Crittogamologica w Medjolanie etc.

Prace naukowe:

- 1) Ueber Paarung der Schwärmsforen in Bot. Zeit. 1871.
- 2) Florae Polonicae Prodromus. Wiedeń, 1872, str. 128.
- 3) Versuch eines Systems der Mycetozoen. Strassburg, 1873.
- 4) Quelques mots sur l'Haematococcus lacustris. Cherbourg, 1875.

Skiba Edward
Tetmajer Józef
Zajączkowski Władysław.

b) *Zagraniczny.*

Strassburger Edward.

Miejsce nie zajętych 2.



ZMARAŁY.

Rokitansky Karol, dnia 23 Lipca 1878 r.

-
- 5) Śluzowce (Mycetozoa), monografia. Paryż, 1875, str. 432, tab. XIII, 4.
 - 6) Dodatek I. do monografii śluzowców. Paryż, 1876, str. 43, 4.
 - 7) Beiträge zur Kenntnis der Tange Heft I. Leipzig, 1876, str. 18, tab. XII.
 - 8) Historyja rozwoju wydętki w Pam. Akad. T. II. (1876), str. 134 z 1 tabl.
 - 9) O przeobrażeniu i zmianie pokoleń w świecie roślinnym w Sprawoz. Akad. T. III. p. 135.
 - 10) O podzielności jaja i zapłodnieniu u morszczyznów w Sprawozd. Akad. T. IV. p. 190
 - 11) Rzut oka na rodzinę listownic i pierwsze zasady naukowej ich klasyfikacyi w Sprawoz. Akad. T. IV. p. 200 z 1 tabl.
- Oprócz tego dwie prace z p. E. Janczewskim, jedna z p. M. Woroniczem i kilka bijografij w Botanische Zeitung.

POCZET CZŁONKÓW NADZWYCZAJNYCH.

Baraniecki Adryjan	Oettinger Józef
Blumenstok Leon	Paszkowski Franciszek
Boroński Franciszek	Pokutyński Filip
Bratranek Tomasz	Popiel Paweł (sen.)
Buszczyński Stefan	Rosner Antoni
Chrzanowski Leon	Rydel Łucyjan
Drożdżewicz ks. Jan	Rydzowski Jędrzej
Fierich Edward	Ściborowski Władysław
Florkiewicz Julijusz	Schindler ks. Jan Bar. de Schindelheim
Hoszowski Konstanty	Scipio ks. Jan del Campo
Jakubowski Maciej Leon	Seredyński Władysław
Janikowski Stanisław	Serwatowski ks. Walery
Jawornicki Marcelli	Steczowski Jan Kanty
Kański Mikołaj	Stopezański Aleksander
Kirkor Adam Honory	Szlachtowski Feliks
Kłobukowski Antoni	Szukiewicz Aleksander
Kolberg Oskar	Teliga ks. Karol
Kopff Wiktor	Tupy ks. Eugen. (Bol. Jabłoński)
Kossak Julijusz	Warschauer Jonatan
Kozubowski Antoni	Wilezek ks. Józef
Krzyżanowski Stanisław	Wodzicki hr. Henryk
Langie Karol	Zarański Stanisław
Lutostański Bolesław	Zatorski Maksymilijan
Machalski Maksymilijan	Zieleniewski Michał
Madurowicz Maurycy	Zybliekiewicz Mikołaj
Mieroszowski Sobiesław	
Niedzielski Erazm	
Nowakowski Franciszek	



ZMARŁY.

Witte Karol, dnia 14 Lipca 1878 r.

BIURO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

(Według §. 25 Statutu Biuro zostaje pod wyższym nadzorem Prezesa, a bezpośrednim zarządem Sekretarza jeneralnego).

S k ł a d.

Kustosz zbiorów i Biblijotekarz Wł. Seredyński.

Podskarbi Prof. Stanisław Janikowski.

Pomocnik kancelaryjny Napoleon Ekielski.

Woźny zarazem Gospodarz domu J. Kałuziński.

Sprzedaż publikacyj Akademii mają powierzoną:

D. E. Friedlein w Krakowie.

Gebethner i Spółka w Warszawie.

WYKAZ

STAŁYCH KOMISYJ AKADEMICKICH

w Styczniu roku 1879.

A) W Wydziale filologicznym.

I.

Komisyja biblijograficzna.

<p style="text-align: center;">Przewodniczący.</p> <p>Estreicher Karol ¹⁾.</p> <p style="text-align: center;">Dyrektor Wydawnictwa.</p> <p>Nowakowski Franciszek.</p> <p style="text-align: center;">Sekretarz.</p> <p>Wisłocki Władysław.</p> <p>Członkowie Akademii zwyczajni.</p> <p>Mecherzyński Karol</p> <p>Szujski Józef.</p>	<p>Członkowie Akad. nadzwyczajni.</p> <p>Hoszowski Konstanty</p> <p>Janikowski Stanisław</p> <p>Jawornicki Marcei</p> <p>Kremer Aleksander</p> <p>Krzyżanowski Stanisław</p> <p>Oettinger Józef</p> <p>Seredyński Władysław</p> <p>Zatorski Maksymilijan</p>
---	--

¹⁾ Gdzie przy nazwisku Członka tój i następnych Komisyj nie wymieniono miejsca pobytu, miejscém tém jest Kraków.

II.

Komisja dla historii sztuki.

Przewodniczący.
Luszczkiewicz Władysław.

Sekretarz.
Sokołowski Maryjan.
Członkowie Akademii zwyczajni.
Lepkowski Józef
Piekosiński Franciszek
Szujski Józef.
Członkowie Akad. nadzwyczajni.
Kossak Julijusz
Paszkowski Franciszek

Pokutyński Filip
Popiel Paweł (sen.)

Członkowie przybrani.
Gebauer Aleksander
Gerson Wojciech w Warszawie
Lesser Aleks. w Warszawie
Lindquist Henryk
Pawłowicz E. we Lwowie
Sadowski Jan Nep.
Sokołowski Maryjan
Tomkiewicz Stanisław
Wojciechowski T. we Lwowie.

III.

Komisja językowa.

Przewodniczący.
Majer Józef.
Sekretarz.
Malinowski Lucyjan.
Członkowie Akademii zwyczajni.
Bojarski Aleksander
Estreicher Karol
Piekosiński Franciszek
Szujski Józef
Wisłocki Władysław.
Członkowie Akad. nadzwyczajni.
Janikowski Stanisław

Kremer Aleksander
Nowakowski Franciszek
Oettinger Józef
Seredyński Władysław
Warschauer Jonatan
Zarański Stanisław
Zatorski Maksymilijan.
Członkowie przybrani.
Kosiński Wł. w Wadowicach
Kryński Adam w Warszawie
Pawlikowski Mieczysław
Parylak Piotr w Stanisławowie
Petrow Aleks. w Ufie
Świdorski Tytus.

Grono Komisji we Lwowie.

Członkowie Akademii zwyczajni.	Kalina Antoni
Małecki Antoni (przewodn.)	Lepki Onufry ks.
Węcelewski Zygmunt.	Ogonowski Emilijan
	Pilat Roman
Członkowie przybrani.	Próchnicki Franciszek
Baranowski Bolesław	Sawczyński Zygmunt
Biesiadzki Wojciech	Sternal Tomasz
Brückner Aleksander	Samolewicz Zygmunt
Ćwikliński Ludwik	Tretiak Józef
Friederer Edward	Werchratski Jan.

IV.

Komisja dla badań w zakresie historii literatury
i oświaty w Polsce.

Przewodniczący.	Członkowie przybrani.
Tarnowski Stanisław.	Kulczyński Leon
Sekretarz.	Morawski Kazimierz
Wisłocki Władysław.	Siedlecki Aleksander
Członkowie zwyczajni.	Straszewski Maurycy
Estreicher Karol	Szembek Jerzy
Szujski Józef.	Tomkowicz Stanisław
Członek nadzwyczajny.	Zathey Hugo
Seredyński Władysław.	Ziemia Teofil.

B) W Wydziale historyczno-filozoficznym.

I.

Komisja historyczna.

Przewodniczący.	Sekretarz.
Szujski Józef.	Seredyński Władysław.

Członkowie Akademii zwyczajni.	Link Henryk
Bobrzyński Michał	Lukowski ks. w Gnieźnie
Burzyński Piotr	Luszczyński Bohdan
Piekosiński Franciszek	Maciszewski M. w Brzeżanach
Wislocki Władysław	Midowicz Teofil ks.
Zaleski Bron. w Paryżu	Mosbach August w Wrocławiu
Żebrawski Teofil.	Perlbach Maks. w Królewcu
Członkowie Akad. nadzwyczajni.	Philippi Rudolf w Królewcu
Chrzanowski Leon	Piwowski Adam
Hoszowski Konstanty	Popiel Paweł (jun.)
Kirkor Adam	Przeździecki hr. K. w Warszaw.
Popiel Paweł (sen.)	Puławski Kazimiérz
Mieroszewski hr. Sobiesław	Reiche R. w Królewcu
Scipio del Campo kan.	Reifenkugel K. w Czerniowcach
Członkowie przybrani.	Rolle J. w Kamieńcu podols.
Boeszermenyi R. w Gdańsku	Smolka Stanisław
Bukowski Julijan ks.	Stoeger Eugenijusz w Bochni
Celichowski Zyg. w Kórniku	Sokołowski August
Chyliński Michał	Sokołowski Maryjan
Ermisch Hubert w Dreźnie	Waliszewski Kaz. w Paryżu
Gloger Zygmunt w Jeżowie	Wolański Franc. w Tarnowie
Kluczycki Fr. w Krzeszowie.	Zakrzewski Ignacy w Poznaniu
Kniaziołucki Zbigniew	Zakrzewski Wincenty
Lekszycki Józef w Poznaniu	Zarewicz Ludwik.

Grono Komisji historycznej we Lwowie.

Członkowie Akademii zwyczajni.	Pietruszewicz ks. Antoni
Małecki Antoni (przewodn.)	Szaraniewicz Izydor
Kętrzyński Wojciech	Węclewski Zygmunt.
Liske Ksawery	

Członkowie przybrani.	Partycki Emil
Ćwikliński Ludwik	Pilat Roman
Hirschberg Aleksander	Prochaska Antoni
Kalicki Bernard	Wojciechowski Tadeusz.
Kubala Ludwik	

Komisya dzieli się na trzy sekcye: 1) do *paleograficzną*, pod kierunkiem Dra Piekosińskiego; 2) do *Akt publicznych* od 1507—1795, pod kierunkiem Dra Szujskiego; 3) do *historyczno-geograficznego opisu Dyjcezyi krakowskiej*, pod kierunkiem ks. Scipiona del Campo. Oprócz tego istnieje Komitet do wydawnictwa *Akt Jana III.*, złożony z pp. Szujskiego, Kluczyckiego i K. Waliszewskiego; i Komitet do wydawnictwa *korespondencji Kardynała Hozyjusza*, złożony z pp. Piekosińskiego, Szujskiego, Wisłockiego, Zakrzewskiego i ks. Z. Golijana, uproszonego przez Komisję do udziału w tej pracy.

II.

Komisya archeologiczna.

Przewodniczący.	Drozdiewicz Jan ks.
Łepkowski Józef.	Hoszowski Konstanty
Sekretarz.	Jawornicki Marcełi
Umiński Piotr.	Kirkor Adam
Członkowie Akademii zwyczajni.	Kolberg Oskar
Kopernicki Izidor	Kossak Julijusz
Żebrawski Teofil.	Kremer Aleksander
Członkowie Akad. nadzwyczajni	Paszkowski Franciszek
Chrzanowski Leon	Pokutyński Filip
	Popiel Paweł (sen.)

Scipio del Campo Jan kan.	Morawski Szczęsny
Seredyński Władysław	Ossowski Gotfryd w Toruniu
Serwatowski Walery	Polkowski Ignacy kan.
Członkowie przybrani.	Przybysławski W. w Czortowem
Böhm Ignacy	Przeździecki Konst. hr. w War-
Dzieduszycki Wojciech hr.	szawie
Feldmanowski w Poznaniu	Radziwiński Zygmunt
Grzegorzewski Stan. w Zale-	Sadowski Jan Nep.
szczykach	Schneider Antoni
Koziebrodzki Szcz. hr. w Chle-	Sokołowski Maryjan
bowie	Sołtan Michał hr.
Malinowski Lucyjan	Ziemięcki Teodor.
Mioszowski Stan. hr.	

Komisyja archeologiczna ma Sekeyje: 1) *Wykopalisk*, pod kierunkiem A. H. Kirkora; 2) *Encyklopedyi starożytności polskich*, pod kierunkiem Dra A. Kremera; 3) *Muzealna*, pod kierunkiem Dra W. Seredyńskiego; 4) *Epigrafiki polskiej*, pod kierunkiem ks. Ignacego Polkowskiego.

III.

Komisyja prawnicza.

Przewodniczący.	Dunajewski Julijan
Zoll Fryderyk.	Heyzmann Udalryk
Sekretarz.	Piekosiński Franciszek.
Bobrzyński Michał.	Członkowie Akad. nadzwyczajni.
Członkowie Akademii zwyczajni.	Boroński Franciszek
Bojarski Aleksander	Fierich Edward
Burzyński Piotr	Hoszowski Konstanty
	Kański Mikołaj

Kopff Wiktor
 Langie Karol
 Szlachtowski Feliks
 Wodzicki Henryk hr.
 Zatorski Maksymilijan
 Zyplikiewicz Mikołaj.

Członkowie przybrani.
 Antoniewicz Jakób Bołoz
 Kasperek Franciszek
 Louis Józef
 Schmidt Michał.

Co do wysadzonego z téj Komisji Komitetu do nadzoru polskiego przekładu Ustaw Państwa, zob. Rocznik z 1874, str. 12.

C) W Wydziale matematyczno-przyrodniczym.

I.

Komisja fizyograficzna.

Przewodniczący.	Członkowie Akad. nadzwyczajni.
Kuczyński Stefan.	Baraniecki Adryjan
Sekretarz.	Kremer Aleksander
Czerny Franciszek.	Langie Karol
Członkowie Akademii zwyczajni.	Lutostański Bolesław
Alth Alojzy	Nowakowski Franc. w Suchy
Czerwiakowski Ignacy	Ściborowski Władysław
Czyrniański Emil	Zieleniewski Michał.
Grabowski Julijan	Członkowie przybrani.
Janczewski Edward	Alth Tytus w Serecie
Karliński Franciszek	Andrzejowski Antoni w Skale
Kopernicki Izidor	Bieniasz Franciszek
Nowicki Maksymilijan	Bodyński Józef
Radziszewski Bron. we Lwowie	Böhm Ignacy
Rostański Józef	Buchwald Szczęsny ks. w Do-
Żebrawski Teofil.	brzechowie

Buszak Jan w Gródku	Kuleczyński Władysław
Ciesielski Teofil we Lwowie	Kurowski Mat. w Brzeżanach
Claus Edward w Wieprzu	Lejgert Józef w Krządce
Czarnecki Jan w Kaczanówce	Lemoch Leon w Jarosławiu
Czerkawski Julijan we Lwowie	Lenartowicz Józef w Tarnowie
Czermak Edw. w Drohobyczu	Lentz Herman w Niwrze
Dzieduszycki Włodzimierz hr. we Lwowie	Lomnicki Mar. w Stanisławowie
Dziędzielewicz Józ. w Kołomyi	Majewski Edward w Krzeszo- wicach
Freund August we Lwowie	Meyer Emanuel w Suchy
Giermański Piotr	Michałowski Ludwik
Godlewski Emilijan	Niedźwiedzki Jul. we Lwowie
Graczyński Adolf w Wadowic.	Olszewski Karol
Habeni Fran. Ksaw. w Starój wsi, pow. Brzoz.	Olszewski Stan. w Leoben
Hahn Franciszek w Bochni	Płachetko Sewer. w Złoczowie
Hankiewicz Włodzim. w Prze- mysłu	Pohorecki Franc. we Lwowie
Hempel Jan w Dąbrowie	Podoliński Mir. ks. w Maniowy
Hoff Bogdan	Reichenberg Ferdynand w Ten- czynku
Hube Jan w Dąbrowie	Rehman Antoni
Hückel Edward we Lwowie	Romer Konstanty
Jachao Jan w Stanisławowie	Roszek Wojc. ks. w Poroninie
Jabłoński Wincenty	Roziński Karol w Żółkwi
Kolbenheyer Karol w Bilsku	Sadowski Jan Nep.
Konopka Józef w Mogilanach	Ślendziński Aleksander
Kotowicz Antoni	Sławiński Marcei w Kołomyi
Kotula Bolesław	Stanecki Tomasz we Lwowie
Kreutz Szczęsny we Lwowie	Stengel Ireneusz
Król Żegota	Strzelecki Henryk we Lwowie
Krzyż Alojzy w Złoczowie	Strzelecki Stan. w Wieliczce
	Suszycki Zenon w Dźwiniarzu

Syroczyński Leon we Lwowie	Wachtel Henryk
Taczanowski Władysł. w Warszawie	Waga Antoni w Warszawie
Textorys Leopold, ks. w Kołomyjach	Wajgel Leopold w Kołomyjach
Trattinig Karol w Przemyśle	Walter Henryk
Tyniecki Wład. w Dublanach	Wałęcki Antoni w Warszawie
Turczyński Emeryk w Drohobyczu	Werchratski Jan we Lwowie
Uznański Adam w Poroninie	Wierzbicki Daniel
Wachtel Fryderyk w Sopotni	Wierzejski Antoni
	Wodzicki Kaz. hr. w Olejowie
	Zaborski Wład. w Tarnopolu
	Zaręczny Stanisław.

Prace téj Komisji są rozdzielone na 5 Sekcyj, pod kierunkiem: 1) *meteorologiczna*, Prof. Karlińskiego; 2) *geologiczno-orograficzna*, Prof. Altha; 3) *botaniczna*, Prof. Rostafińskiego; 4) *zoologiczna*, Prof. Wierzejskiego; 5) *chemiczna*, Prof. Czarniańskiego.

II.

Komisja antropologiczna.

Przewodniczący.	Łuszczkiewicz Władysław
Majer Józef.	Nowicki Maksymilijan
Sekretarz.	Szujski Józef
Kopernicki Izidor.	Teichmann Ludwik
Członkowie Akademii zwyczajni.	Żebrawski Teofil.
Alth Alojzy	Członkowie Akad. nadzwyczajni.
Biesiadecki Alfred	Baraniecki Adryjan
Kuczyński Stefan	Kirkor Adam
Łepkowski Józef	Kolberg Oskar
	Kremer Aleksander

Lutostański Bolesław	Niesiołowski Władysław w Kol-
Ściborowski Władysław.	buszowy
Członkowie przybrani.	Pilat Tadeusz we Lwowie
Bieńczewski Aleks. w Birezy	Przyborowski Karol w Ka-
Dzieduszycki Włodzimierz hr.	mieniu Podolskim
we Lwowie	Przybyślawski Wład. w Czor-
Glogier Zygmunt w Jeżowie	towcu
Gralewski Mateusz	Rolle Józef w Kamieniu Po-
Greim Michał w Kamieniu	dolskim
Podolskim	Sadowski Jan Nep.
Horodyski Tomasz w Krogulcu	Siarkowski Władysław ks.
Klugier Władysław w Limie	w Kielcach
Kołychanowski Józef w Turce	Sołtan Michał
Kosiński Wład. w Wadowicach	Stanko Wojciech w Żywcu
Koziebrodzki Szcześnie w Chle-	Szczaniecki Michał w Nawrze
bowie	Umiński Piotr
Krzyż Alojzy w Złoczowie	Werner Wład. w Śniatynie
Lechowski Wikt. w Drohobyczu	Witwicki Sofron w Żabiu
Maryjański Edward w Jarmo-	Żuliński Tadeusz.
lińcach	

WYKAZ

Stanu i użycia funduszków Akademii

w r. 1878.

I.

Fundusz żelazny.

A) W papierach publicznych:

zł. a. ct.

1. Stan z końcem r. 1877: w listach zastawnych Tow. kred. ziemsk. pozn. 400 tal. czyli 1,200 marek; w obligacyjach drogi żel. Warsz. Bydg. 500 rs.; w obligacyjach długu państwa Austr. 250 zł. a.; w listach zastawnych galic. (stanowych) 4 proc. 1,000 zł. a.; w listach zastawn. galic. (stanowych) 5 proc. 31,000 zł. a.; w obligacyjach indeminiz. galic. 600 zł. a.; w listach zastawn. galic. Zakł. kred. ziemsk. 11,700 zł. a.; w listach dłużnych galic. Zakładu kred. ziemsk. 11,000 zł. a.

Razem w papierach publ. wartości nominalnej: 1,200 marek, 500 r. s. i . . . 56,150 —

2. Kupiono w r. 1878 listy zastawne galic. (stanowe) 5 proc. wartości nominalnej . . . 10,500 —

Z końcem r. 1878 było zatem ogółem w tym funduszu w papierach publ. wart. nomin.: 1,200 marek, 500 rs. i . . . 66,650 —

B) W gotówce:

D o c h ó d.

	zł. a.	ct.
1. Było z r. 1877	4,642	62
2. Z legatu ś. p. Dra Sew. Gałęzowskiego (5,568) i		
3. Ze spłaty Wgo Rychlickiego (10,000) po od-		
łączeniu części na wydatki z funduszu		
spólnego	14,159	55
Razem dochód .	18,802	17

W y d a t k i.

1. Kupiono listy zastawne galic. (stanowe)		
5 proc., wartości nominalnej 10,000 zł. a. za	9,065	—
2. Stemple, legalizacja, podatek i t. d. od daru		
Wgo Rychlickiego	1,094	55
Razem rozchód .	10,159	55

Pozostało zatem z końcem roku 1878 gotówką

(w kasie oszczędności krakowskiej i w kasie wkładkowej Zakł. kred. ziemsk. w Krak.). 8,642 62

II.**Fundusz spólny na wydatki coroczne.****A) Dochody.**

	zł. a.	ct.
1. Pozostałość z r 1877 (zob. Rocznik z r. 1877,		
str. 61) w gotówce 150 r. s. i	3,466	02
2. Odsetki od funduszu żelaznego	3,666	02

3.	Uposażenie ze Skarbu Państwa za r. 1878	12,000	—
4.	Uposażenie ogólne z funduszków krajowych za r. 1878	15,000	—
5.	Zasilek krajowy na zbadanie kraju co do właściwości przyrodniczych	3,000	—
6.	Uposażenie od m. Krakowa za r. 1878 .	500	—
7.	Dar Niewiadomego na kancelaryję	720	—
8.	Z legatu ś. p. Dra S. Gałęzowskiego i daru Wgo Rychlickiego	1,408	45
9.	Dochód ze sprzedaży dzieł wydanych przez Akademię	593	66
10	Komorne z kamienicy	1,108	—
	Suma dochodu <i>w gotówce</i> : 150 r. s. i	41,462	15

B) **Wydatki.**

a) **Administracyjne.**

	zł. a.	ct.
1. Płace (Prezesa, Sekretarza, Kustosza, Podskarbiego, pomocy kancelaryjnej i Woźnego)	6,113	76
2. Dyjety Członków zamiejscowych	615	—
3. Porto i frachty	180	68
4. Potrzeby kancelaryjne	100	—
5. Wydanie Rocznika Zarządu	269	62
6. Druki biblioteczne	35	20
7. Introligator	314	20
8. Porządki domowe	302	51
9. Opał i oświetlenie	249	57
10. Odsetki ciężarów domowych, podatki i t. d.	560	09

11. Wydatki nadzwyczajne (w tój kwocie: koszta wyasfaltowania sieni wynosiły 360 zł. a.; zasilek do składki na pomnik dla ś. p. Gałęzowskiego 111 zł. a. i t. d.) w ogóle	545	16
Razem . . .	9,285	79

b) N a u k o w e.

α) Spólne.

12. Zbiory biblioteczne	261	81
-----------------------------------	-----	----

β) Wydział Iszy i Hgi.

13. Wydatki ogólne: na Pamiętnik, Rozprawy i Sprawozdania wydziału 1go i 2go . . .	2,300	46
14. Wynagrodzenie Sekretarza wydziału 2go za redakcyję Sprawozdań	600	—
15. Druk Monumentów Bielowskiego	553	06
16. Komisyja historyczna	5,423	49
17. Komisyja biblijograficzna	1,299	20
18. Komisyja archeologiczna	675	83
19. Komisyja historii sztuk pięknych	755	97
20. Komisyja językowa	295	—
21. Komisyja prawnicza	857	—
22. Komisyja literacka	43	50
23. Korektor	300	—

γ) Wydział Illei.

24. Wydatki ogólne: na Pamiętnik, Rozprawy i Sprawozdania	2,727	05
25. Wynagrodzenie Sekretarza wydziału za redakcyję Sprawozdań	600	—
26. Komisyja fizyjograficzna	5,661	91 1/2

27. Komisya antropologiczna	1,073	57
28. Zasilek na wydanie tomu XII dzieła p. O. Kolberga	300	—
29. Korektor	300	—
Bazem (wydatki naukowe)	24,327	85 1/2
Suma wydatków funduszu spólnego (a b) .	33,613	64 2/2

Nadto zmieniono 150 r. s.

**Porównanie dochodu i wydatku z funduszu spólnego
na potrzeby coroczne.**

Dochód	41,462	15
Wydatki	33,613	64 1/2

Pozostało zatem z końcem r. 1878 w gotówce 7,848 50 1/2

z czego 3,000 wprowadzono do budżetu na r. 1879, reszta ma służyć na pokrycie nakładu na dzieła z upływem roku jeszcze nie skończone.

H. Fundusz imienia Sam. Bogumiła Lindego.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877.

a) W papierach publicznych: 5 listów zast. miejskich warszawskich, wartości nomin. 4,500 r. s.		
b) W gotówce: niezmienione kupony już płatne 112 r. s. 50 kop. i w kasie oszczędności	354	34
Odsetki z r. 1878	419	48
Razem	773	82

W y d a t e k.

Zmieniono 112 rs. 50 kop.

Stan tego funduszu z końcem r. 1878:

- | | | | |
|----|---------------------------------------|-----|----|
| a) | W papierach publ. wartości nominalnej | | |
| | 4,500 r, s. | | |
| b) | W kasie oszczędności | 773 | 82 |

I) Fundusz na wydanie tomu IX Volum. legum.**D o c h ó d.**

Pozostałość z r. 1877.

- | | | | |
|----|---|----|----|
| a) | W papierach publicznych: 3 listy zastawne miejskie warszawskie, wartości nominalnej 700 r. s. | | |
| b) | W gotówce: 3 kupony już płatne niezmięnione w kwocie 17 r. s. 50 kop. | | |
| | Odsetki z r. 1878 | 81 | 81 |

W y d a t e k.

Zmieniono 17 r. s. 50 kop.

Stan tego funduszu z końcem r. 1878:

- | | | | |
|----|---------------------------------------|----|----|
| a) | W papierach publ. wartości nominalnej | | |
| | 700 r, s. | | |
| b) | W kasie oszczędności | 81 | 81 |

K) Fundusz dla zachęty do prac naukowych.

Fundusz ten wynosi w listach zastawnych miejskich warszawskich, wartości nomin. 6,000 r. s. bez kuponów.

L) Fundusz na I tom Akt historycznych.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877: Pięć listów zastawnych
Tow. kred ziemsk. poznańskiego wartości
nomin. 3,000 marek.

Za sprzedane listy zast. poznańskie w r. 1878 1,641 16

W y d a t e k.

Sprzedano listy zastawn. pozn. wartości nomin.
3,000 marek.

Na wydanie listów Zebrzydowskiego 1,641 16

Przeto fundusz ten został umorzony z naddatkiem
prócz tego z funduszu kom. hist. 507 fl. 94. kr.

III.

Fundusz do użycia w pewnych terminach.

A) Fundusz ks. I. R. Lubomirskiego
na nagrody i popęd wydawnictw naukowych.

D o c h ó d.

Remanent:

a) W obligacjach indemnizacyjnych galicyjskich wartości nominalnej . . .	200	zł.
b) W kasie oszczędności krakowskiej . . .	399	99
Odsetki w r. 1878	30	55
	<hr/>	

Stan tego fundnszu z końcem r. 1878:
 W obligacjach indemniz. galic. 200 zła.;
 w kasie oszczędności 430 zła. 54 ct.

B) Fundusz Konarskiego.

D o c h ó d.

Remanent:

a) W listach zastawnych galic. (stanowych) 4-proc., wartości nominalnej 4,700 zła.		
b) W kasie oszczędności krakowskiej . . .	3,054	64
Odsetki w r. 1878	369	52
	<hr/>	
Razem . .	3,424	16

W y d a t e k.

Na stypendyja dla trzech uczniów . . . 360 —

Stan tego funduszu z końcem r. 1878:

W listach zastawnych galic. (stanowych)
 wartości nomin. 4,700 zła.

W kasie oszczędności krakowskiej 3,064
 zła. 16 ct.

C) Fundusz Radwańskiego.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877	160	89
Odsetki z r. 1877	22	85
	<hr/>	
Stan tego funduszu z' końcem r. 1878 .	183	74

D) Fundusz imienia Kopernika.

D o c h ó d.

Remanent z r. 1877	590	41
Rata za rok 1878	100	—
Odsetki z r. 1878	39	95
	<hr/>	
Stan tego funduszu z końcem r. 1878 .	730	36

E) Fundusz Niewiadomego na nagrody za dzieła.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877	865	63
Odsetki z r. 1878	39	59
	<hr/>	
Razem . .	906	22

W y d a t k i.

Wmu Z. Jaroszewskiemu za dzieło: „Gospodar- stw wzorowe“	347	—
	<hr/>	
Stan tego funduszu z końcem r. 1878 .	558	22

F) Fundusz Nleznajomego na nagrody za opis ziem polskich.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877	233	25
Odsetki z r. 1878	6	79
	<hr/>	
Razem . .	240	04

W y d a t k i.

Wmu Mar. Dobieckiemu za pracę konkursową p. n. „Kudak“	196	—
	<hr/>	
Stan tego funduszu z końcem r. 1878 .	44	04

G) Fundusz Bezimiennego na nagrody.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877:

a) W papierach publicznych: trzy listy zastawne miejskie warszawskie po 100 rs., razem wartości nominalnej 300 rs.		
b) W gotówce: nie zmienione trzy kupony już płatne po 2 rs. 50 kop., razem 7 rs. 50 kop.; i w kasie oszczędności	36	30
Za sprzedany list zast. m. Warszawy na rs. 100	115	20
Odsetki z r. 1878	22	21
	<hr/>	
Razem . .	173	71

W y d a t e k.

Zasilek na wydanie tłumaczenia dzieła ks.

Bussona: „Rady dla służących“ 150 --

Sprzedany list zast. m. Warszawy na rs.

100. Zmieniono gotówkę 7 rs. 50 kop.

Stan tego funduszu z końcem r. 1878:

W papierach publ. wartości nomin. rs.

200; i w gotówce w kasie oszczędności 23 71

IV.

Kwoty depozytowe.

- 1) Fundusz na pomnik Bolesława Wstydlivego.
(pod zarządem osobnej Komisji z Członków Oddziału
sztuk i archeologii b. Tow. nauk. krak.).

D o c h ó d.

Remanent z r. 1877:

a) W obligacjach indemnizacyjnych galic. wartości nomin. 200 zła.		
b) W kasie oszczędności krakowskiej . . .	290	82
Odsetki w r. 1878	27	08
	<hr/>	
Razem w gotówce	317	90

W y d a t e k.

Rysunek na pomnik Bolesława Wstydlivego	25	—
<hr/>		
Stan tego funduszu z końcem r. 1878:		
a) W papierach publicznych wart. nom. 200zła.;		
b) W kasie oszczędności krakowskiej . . .	292	90

- 2) Fundusz na restaurację grobów królewskich.
(pod zarządem delegowanych z b. Tow. nauk., Rady miejskiej, obecnie pod przewodnictwem Prezesa Akademii).

D o c h ó d.

Remanent z r. 1877	2,009	59
Odsetki z r. 1878	122	34
	<hr/>	
Stan tego funduszu z końcem r. 1878 .	2,131	93

3) Fundusz na budowę szpitala w Krynicy.

D o c h ó d.

Pozostałość z r. 1877:

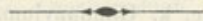
- | | | |
|---|-------|----|
| a) W obligacjach indemnizac. galic. wartości
nomin. 1,700 zła. | | |
| b) W kasie oszczędności | 1,351 | 55 |
| Odsetki z r. 1878 | 164 | 09 |
| | <hr/> | |

Stan tego funduszu z końcem r. 1878:

- | | | |
|--|-------|----|
| a) W papierach publ. wart. nomin. 1,700 zła. | | |
| b) W kasie oszczędności krakowskiej . . . | 1,515 | 64 |

4) Depozyt J. W. Senatora Franciszka Brzozowskiego. (pod zarządem Wgo Karola Estreichera, Członka zwycz. Akad. Umiejętności).

Fundusz ten wynosi w obligacjach indemniza-
cyjnych galicyjskich wartości nominalnej
3,000 zła., bez kuponów.



WYKAZ

dotychczasowych stosunków Akademii z zakładami
naukowými.

(W.) oznacza przesyłanie wszystkich druków Akademii; (1, 2.) publikacyj Wydziału filologicznego i historyczno-filozoficznego; (3.) Wydziału przyrodniczo-matematycznego; (Kh.) Komisji historycznej; (Kf.) Komisji fizyograficznej; (Ka.) Komisji antropologicznej.

- Belgrad. Serbske uczeno družstvo. W.
- Bern. Schweizerische Gesellschaft für Naturwissenschaft. 3.
- Berno. Matycy Morawska. W.
- Naturhistorischer Verein. 3.
- Mährisch-Schlesische Gesellschaft für Ackerbau (historische Abth.). 1, 2.
- Bochnia. Biblijoteka c. k. Gimnazyjum. 1, 2.
- Bordeaux. Sociéte des sciences physiques et naturelles. 3.
- Bruksela. Académie royale des lettres de Belgique. W.
- Brunsborg. Historischer Verein für Ermeland. Kh.
- Brzeżany. Biblijoteka c. k. Gimnazyjum. W.
- Budziszyn. Matycy Serbska. 1, 2.
- Cherbourg. Sociéte des sciences naturelles. 3. Kf.
- Christiania. Kr. Uniwersytet. W.

- Czernichów.** Biblijoteka szkoły rolniczej. 3. Kf.
Czerniowce. Biblijoteka c. k. Uniwersytetu. W.
Dorpat. Gelehrte Gesellschaft. W.
Drezno. Academia Leopoldino Carolina. 3. Kf.
Florecyja. Societa italiana di antropologia. Ka.
Gdańsk. Naturforschende Gesellschaft. 3.
Getynga. Königl. Gesellschaft der Wissenschaften. W.
Grodziec (Gratz). Historischer Verein für Steuermark. 1, 2.
 — Biblijoteka Uniwersytetu.
Hamburg. Verein für naturwissenschaftliche Unterhaltung. Kf.
Jarosław. Biblijoteka szkoły realnej. 3.
Jasło. Biblijoteka c. k. Gimnazjum. 1, 2.
Keszmark. Ungarischer Karpaten-Verein. Kf.
Kopenhaga. Société des antiquaires du Nord. 1, 2.
Kórnik. Biblijoteka hr. Działyńskich. W.
Kraków. Biblijoteka Gimnazjum św. Anny. W.
 — Biblijoteka c. k. Gimnazjum św. Jacka. W.
 — Biblijoteka szkoły realnej 3.
 — Towarzystwo lekarskie. 3.
 — Zakład kliniczny. 3.
 — Seminarjum prawnicze. 2.
 — Czytelnia Akademicka. W.
 — Biblijoteka Ks. Czartoryskich. W.
 — Towarzystwo Tatrzańskie. Kf.
Królewiec. Physicalisch-Oekonomische Gesellschaft. 3.
Lima. Escuela especial de Ingenieros y de Minas. 3.
Lipsk. Naturforschende Gesellschaft. 3. Kf.
Londyn. Antropological Institute. 3.
 — Royal Museum. W.
 — Geological Society. Kf.
 — Geographical Society. Kf.

- Londyn.** Zoological Society. Kf.
- Lubeka.** Hanseatischer Geschichtsverein.
- Lwów.** Biblijoteka Uniwersytetu. W.
- Biblijoteka Akademii technicznój. 3.
 - Biblijoteka c. k. Gimnazjum Fr. Józefa. W.
 - Biblijoteka c. k. Gimnazjum akademickiego. W.
 - Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. W.
 - Towarzystwo wzaj. pomocy techników. 3.
- Monachium.** Akademia Umiejętności. W.
- Komisya histor. przy Akademii Umiejętności. Kh.
- Moskwa.** Société Impériale des naturalistes. 3.
- Gesellschaft der Naturfreunde. Ka.
- Norymberga.** Muzeum Germańskie. 1, 2.
- Padwa.** Societa Veneto-Trentina di scienze naturali. 3.
- Paryż.** Société botanique de France. 3. Kf.
- Société géologique de France. 3. Kf.
 - Société entomologique de France. 3. Kf.
 - Institut de France. W.
 - Ministerstwo oświecenia. W.
 - Towarzystwo nauk ścisłych. 3.
 - Towarzystwo historyczne. 1, 2.
- Peszt.** Akademia Umiejętności. W.
- Ung. kön. Naturwissenschaftliche Gesellschaft. 3.
- Petersburg.** Ces. Akademia Umiejętności. W.
- Ces. Biblijoteka. W.
 - Jardin Impérial de botanique. 3. Kf.
 - Archeograficzeskoje Obszczestwo. 1, 2.
- Poznań.** Towarzystwo Przyjaciół. nauk. W.
- Praga.** Kral. Český Archiv zemský. Kh.
- Ceska společnost nauk. W.

- Praga. Museum Kralovsti Cesk. W.
 — Towarzystwo „Slavia“. 1, 2.
 Rapperswyl. Muzeum Narodowe. W.
 Rzeszów. Biblijoteka c. k. Gimnazyjum W.
 Rzym. Academia reale dei Lincei. W.
 Ryga. Gelehrten-Gesellschaft. W.
 Santiago. Biblijoteka Uniwersytetu. W.
 Szweryn. Verein für meklemburg. Geschichte. 2. Kh.
 Stanisławów. Biblijoteka Szkoły realnej. 3.
 Stockholm. Académie r. Suédoise des sciences. W.
 Tarnopol. Biblijoteka Seminaryjum nauczycielskiego. W.
 Toruń. Towarzystwo Przyjaciół nauk. W.
 Tyflis. Obszczestwo ljubitelj kawkaz. archeol. 2.
 — Archeograficzeskaja Komisija. Ka.
 Utrecht. Institut royal météorologique des Pays-Bas. Kf.
 Wadowice. Biblijoteka c. k. Gimnazyjum. W.
 Warszawa. Biblijoteka Uniwersytecka. W.
 — Towarzystwo lekarskie. 3.
 — Redakcyja Biblijoteki Warsz. W.
 — Redakcyja Ateneum. W.
 — Redakcyja Niwy. 3.
 Washington. Surgeon General Office. 3.
 — Smithsonian Institution. W.
 Wenecyja. Archivo del Stato. Kh.
 — Instituto Veneto delle scienze, lettere et arti. W.
 Wiedeń. Akademie der Wissenschaften. W.
 — Direction des k. k. Haus- u. Staatsarchives. Kh.
 — Institut für Oestr. Geschichtsforschung. Kh.
 — Geologische Reichsanstalt. 3. Kf.
 — Centralcommission f. Erhalt. der Baudenkmäler 1. 2.
 — Militär-Geographisches Institut. Kf.

- Wieder. Universitäts-Bibliothek. W.
 Wiesbaden. Nassauischer Verein für Naturkunde. 3.
 — Verein für nassauische Gesch. u. Alterthumskunde 1. 2.
 Wrocław. Verein für Geschichte Schlesiens. 1. 2.
 Zagrzeb. Jugoslovenska Akademija znanosti. W.
 Zgorzelec. (Görlitz) Oberlausitzische Gesellschaft der Wissenschaften. 1. 2.

DARY

złożone Akademii w r. 1878

od

Instytucyj publicznych i osób prywatnych.

I Dary w książkach.

A) Instytucyje publiczne.

Bern. *Naturforschende Gesellschaft:*

Actes de la Société helvétique 1876/7.

Berno. *Matyca Morawska:*

Časopis Matycy Rocznik 10ty z r. 1878.

Bordeaux. *Société des sciences physiques et naturelles:*

Memoires. Tom 2gi z r. 1878.

Bruxela. *Académie royale de Belgique:*

1) Annuaire z r. 1877, i 1878 Bruxelles.

2) Memoires couronnés Tom 27 i 28.

3) Bulletins de l'Acad. T. 41 i 42 z r. 1876; T. 43
i 44 z r. 1877; T. 45 z r. 1878.

4) Memoires des savants étrangers. Tom 40, 41 i 42.

5) Namur et Mansion: Tables des logarithmes. Bruxelles 1877.

Budziszyn. *Macica Serbska:*

Casopis Macicy Serbskeje z r. 1877.

Bystrzyca. *Szkola przemysłowa:*

IV r. Jahresbericht. Bistrzitz 1878.

- Cherbourg.** *Société des sciences naturelles:*
Memoires. Tom XX. z r. 1876—77.
- Dorpat.** *Estnische Gelehrt. Gesellschaft:*
Sitzungsberichte für d. Jhr. 1877.
- Drezno.** *Academia Car. Leop. naturae curiosorum:*
Leopoldina. Aemtliches Organ z r. 1878.
- Florenyja.** *Societa italiana di artropologia:*
Archivo z r. 1877. Firenze.
- Gdańsk.** *Naturforschende Gesellschaft:*
Schriften. 4r Band. f. d. Jahr. 1877.
- Getynga.** *Towarzystwo uczonych:*
- 1) Göttingische gelehrte Anzeige z r. 1877.
 - 2) Nachrichten der Gesellschaft z r. 1877.
 - 3) Abhandlungen der Gesellschaft. 22r. Band. 1877.
- Grodziec.** *Towarzystwo uczonych:*
- 1) Beiträge 15r Jhrg. Gratz 1877.
 - 2) Mittheilungen XXVI Heft, 1877.
- Keszmárk.** *Ungarischer Karpathenverein:*
Jahrbuch. 5r. Jhrg. Iglo. 1878.
- Kołomeja.** *Dyrekcya Gimnazjum:*
Sprawozdanie z r. 1878.
- Kopenhaga.** *Société des antiquaires du Nord:*
- 1) Memoire de la Soc. z r. 1877.
 - 2) Tillaeg aarang z r. 1876.
- Kornik.** *Biblijoteka Hr. Działyńskich:*
Kodex dyplomatyczny Wielkopolski Wydan. Zakrzewskiego. Tom I. Poznań 1877.
- Kraków.** *Towarzystwo Tatrzańskie:*
- 1) Pamiętnik Towarzystwa. Tom II i III z r. 1878.
 - 2) *Dyrekcya Gimnazjum św. Anny:*
 - 3) Sprawozdanie z r. 1878.

- Królewiec.** *Physikalisch-Oekonomische Gesellschaft:*
Schriften der Gesellschaft. 17 u. 18r Jhrg. z r. 1877.
- Lipsk.** *Naturforschender Verein:*
Sitzungsberichte 4r Jhrg. z r. 1877.
- Londyn.** *Geological Society:*
1) The quaterly Journal V. 34 i 35. z r. 1877.
2) List of the Geolog-Society z r. 1877.
- Antropological Institut:*
Journal T. IV i V z r. 1877.
- Lubeka.** *Verein für Hansische Geschichte:*
1) Hansische Geschichtsblätter Jhrg. 1876, 2r Band, Leipzig 1878.
2) Hanserecesse bearbgitet v. Ropp 1878.
- Lwów.** *Wydział Krajowy:*
1) Aktów grodzkich i ziemskich Tom VII Lwów 1878.
2) Sprawozdania sejmowe z r. 1878.
Rada Szkolna Krajowa:
Sprawozdanie o stanie wychowania publicznego w r. 1876 na 7.
Uniwersytet:
1) Program wykładów na r. 1878/9.
2) Skład Uniwersytetu w r. 1878/9.
Zakład narodowy Ossolińskich:
1) Sprawozdanie z czynności Zakładu. Lwów 1877.
2) Katalog broni w Muzeum Lubomirsk. Lwów 1876.
3) Katalog Muzeum Imienia Lubomirskich. Lwów 1877:
4) Dyaryjusz legacyi Jerz. Ossolińskiego na sejm w Ratusbonie r 1636. Lwów 1877.
Biuro statystyczne krajowe:
Wiadomosci statystyczne R. 4ty Lwów 1878.

Towarzystwo pedagogiczne:

Pogląd na działanie dziesięcioletnie towarzystwa.
Lwów 1878.

Dyrekcya Gimnazyjum 2go.

Jahresbericht für d. Schjhr. 1878.

Dyrekcya Gimnazyjum Franciszka Józefa:

Sprawoznanie za r. 1878.

Czytelnia Akademicka:

Sprawozdanie z czynności wydziału z r. 1877.

Monachium. *Akademija Umiejętności:*

- 1) Almanach z r. 1878.
- 2) Abhandlungen der histor. Classe XIII i XIV B.
- 3) " " philos.-philologisch. Classe XIV B.
- 4) " " math.-natur. Classe. XIII B.
- 5) Sitzungsber. der philosoph. Clas. z r. 1877 i 1878.
- 6) " " mathem. Clas. z r. 1877.
- 7) Doellinger: Aventin. München 1878.
- 8) Spengel: Über die lateinische Komödie. 1878.

Moskwa. *Obszczestwo Lubitielej jestestwoznania:*

Izwiestija. Tom II. IV Z. I. VII, XII, XIII XX,
XXVII, XXVIII, XXX i XXXI. Tom XXV zeszyt 4.

Société de naturalistes:

Bulletin z r. 1877 w 4 zeszytach.

Archeologiczeskije obszczestwo:

Trudy. Tom 7o zeszyt 2 i 3.

Norymberga. *Germanisches Nationalmuseum:*

Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit. z r. 1877.

Paryż. *Akademija Francuska:*

- 1) Memoires de l' Acad. des sciences. Tom 39.
- 2) Memoires des divers savants. Tom 23, 24, 25.
- 3) Notices ex extraits des manuscrits. T. 23, 24, 26.

- 4) Comptes rendus des seances. T. 81, 82, 83, i 84.
- 5) Passage de Venus sur le soleil T. 1 w 2u Volum.
- 6) Comptes rendus de l' acad. des inscriptions z r. 1877.

Société entomologique:

Comptes rendus de l' année 1878.

Towarzystwo nauk ścisłych:

Pamiętnika swego T. X, Paryż 1878.

Pavia. *Uniwersytet:*

Onorauze ad Alessandra Volta. Pavia 1878.

Peszt. *Towarzystwo przyrodników węgierskich:*

- 1) Stahlberger, Die Ebbe und Fluth in der Rhede von Fiume.
- 2) Krenner, Die Eishöhle von Dobschau.
- 3) Horváth. Monographia Lygaeidarum Hungariae.
- 4) Herman. Ungarns Spinnenfauna I. B.
- 5) Herman. Ungarns Spinnenfauna II. B.
- 6) Bartsch. Rotatoria Hungariae.
- 7) Kerpely. Ungarns Eisenerze (węg.).
- 8) Kosutány. Ungarns Tabak (węg.).

Petersburg. *Akademija Umiejtności:*

Bulletin de l' academie. Tom XXIV i XXV.

Cesarski Ogród botaniczny:

Acta horti petropolitani. Tom V 1877.

Poznań. *Towarz. Przyjaciół nauk:*

Rocznik Towarz. Tom X z r. 1878.

Praga. *Česka Společnost nauk:*

Sitzungsberichte z r. 1877.

Towarzystwo literackie Slavia:

Narodni pisne, pohadki i povesti. 3 Zeszyty.

Rzym. *Accademia reale dei Lincei:*

- 1) Atti della Accademia 1876 — 1877.

- 2) Memorie de la class. di scienz. morali. Vol. 1.
- 3) Memorie de la class. di scienz. fisich. e natural. Vol. 1 w 2 częściach.

Ryga. *Gesellschaft für Gesch. u. Altert. der Ostseeprovinzen:*

Sitzungsberichte z r. 1876. Riga 1877.

Santiago. *Universytet:*

- 1) Anales de la Universidad de Chile. 1875 i 1876.
- 2) Justicia, culto e instruc. publica de Chile. 1876.
- 3) Memoria del Interior. 1876.
- 4) Relaciones exteriores i colonizacion Hacienda. 1876.
- 5) Guerra i Marina correspondientes. 1876.
- 6) Sesiones del Congreso national de 1875.
- 7) Anuario estadistico. T. XVII. Sct. Jago 1876.
- 8) Anuario hidrografico de la marina de Chile anno II i III.
- 9) Censo de la Rplca de Chile anno 1875. Valparais. 1876.
- 10) Memoria del intendente de Valparaiso 1875—1876. Valp. 1876.
- 11) Ensaye metaliferos de Chile p. Domejko Sct. Jago 1876.
- 12) Cronica de 1770 T. 1 i 2. Sct. Jago 1876.
- 13) Historia de Chile durante cuarenta annos 1831 do 1871. T. 1. Snt. Jago 1875.
- 14) Collection de tratados celebratos por la Rplca de Chile. T. II. Snt. Jago 1875.

Szweryn. *Towarzystwo histor. meklenburskie:*

Jahrbücher, 42 Jrg. Schwerin 1877.

Toruń. *Towarzystwo naukowe:*

Rocznik Tow. Tom. I, Toruń 1878.

Warszawa. Uniwersytet:

Warszaw. Uniwersyteckije Izwiestje z r. 1877.

Towarzystwo osad rolnych:

Rocznik Towarzystwa z r. 1877. Warsz. 1878.

Washington. Smithsonian Institution:

Repport z r. 1876.

Wiedeń. Akademija Umiejętności:

1) Sitzungsber. der phil.-hist. Classe. Tom 84, 85, 86 i 87.

2) Sitzungsber. mathm. Classe z r. 1877 oba oddziały

3) Denkschr. d. phil.-histor. Classe. Tom. 26.

4) Denkschr. d. math. natur. Classe. Tom 37.

5) Archiv Tom 55 i 56.

6) Fontes rerum austriacarum. Tom 40.

7) Almanach z r. 1877.

Zakład Geologiczny:

1) Dr. Stur. Die Culm-Flora. Wien 1877.

2) Abhandlungen. B. VIII.

3) Jahrbuch. B. XXVII i XXVIII.

4) Verhandlungen z r. 1877.

Centralanstalt für Meteorologie u. Erdmag.:

Jahrbücher. Neue Folge XII B. z r. 1875. Wien 1877.

*Centralcommission zur Erhaltung der Baudenk-
müler:*

Mittheilungen z r. 1878.

Technische Hochschule:

Program 1878/9 Wien 1878.

Wiesbaden. Verein für Naturkunde:

Jahrbücher des Vereins Ihrg. XXIX i XXX w je-
dnym 1878.

Verein für Nass. Altersthumskunde:

Annalen des Vereins. 5 Bs. 2, 3 u. 4 Heft. i tomy 9 — 14 włącznie.

Wrocław. *Schles. Gesellsch. für vaterländ Cultur:*

- 1) 50 Jahresbericht. 1877.
- 2) Verzeichniss der in Schriften d. Ges. enthaltenen Aufsätze. Breslau 1878.

Verein für Geschichte Schlesiens:

- 1) Scriptorum rerum Silesiacarum 11 Band 1877.
- 2) Grünhagena Regesten. Zeszyt 2 z r. 1877.

Zagrzeb. *Akademija jugoslawiańska:*

- 1) Lietopis jugoslov. Akad. I. 1876 — 1877.
- 2) Klekowski. Fauna Kornjašah. Sw. 1 i 2 Zagrzeb. 1877 i 78.
- 3) Monumenta Slav. Meridion. V. VII i VIII.
- 4) Gundulića djela. 1877.
- 5) Rad jugosl. Akad. knjiga 41, 42 i 43.
- 6) Starine. Knjiga 9ta. 1877.
- 7) Monumenta historico juridica. T. I, Vol. 1. Zagrz 1878.
- 8) Rječnik Hrvatskoga jezika. Tom 2gi 1878.

Zgorzelec. *Górnolużyckie Towarz. uczonych:*

Neues Lausitzisches Magazin. 53 u. 54 Band. 1877 i 1878.

B) Reakcyje i nakładcy czasopism.**Kraków.** *Czas.*

Dwutygodnik medycyny publicznej.
Przegląd lekarski.

- Przegląd polski.
 Dwutygodnik naukowy.
Lwów. Gazeta lwowska.
 Prawnik.
 Przewodnik naukowy i literacki.
 Przegląd sądowy.
 Szkoła.
Poznań. Kuryer poznański.
Warszawa. Ateneum.
 Biblioteka warszawska.
 Gezeta lekarska.
 Gazeta polska.
 Niwa.
 Przegląd techniczny.

C) Osoby prywatne.

Anczyc Władysław:

Ungra kalendarz warszawski na rok 1878.

Bartoszewicz Kazimierz:

Dzieł Julijana Bartoszewicza Tom 3ci Kraków 1878.

Baudouin de Courteney swe prace:

- 1) Podrabnaja programma lekcij. Kazań 1877.
- 2) Kriticzeskija i bibliograf. zamietki, dwa zeszyty i dwie broszurki treści lingwistycznej.

Bierzyński Roman z Warszawy:

Swe publikacyje w 1 tomik ujęte.

Browiczowa Katarzyna:

Nowy testament po francuzku. Paryż 1877.

Chodźko Aleksander z Paryża.

Hoëne Wronski. Prospectus de la philosophie absolu.
Paris 1878.

A. v. Cochausen z Wiesbaden swą pracę:

Die Schlösser und Schlüssel der Römer. Wiesbaden. 1874.

Diétla Dr. Spadkobiercy:

- 1) Vierteljahresschrift für die praktische Heilkunde. Prag 1851—6.
- 2) Medicinische Jahrbücher. Wien 1832 et seq.
- 3) Andral-Medicinische Klinik. Quedlinburg 1842.
- 4) Rudolphi. Grundriss der Physiologie. Berlin 1821.
- 5) Scanzoni. Lehrbuch der weiblichen sexuterorgane. Wien 1857.
- 6) Dietl. Anatomische Klinik der Gehirnkrankheiten. Wien 1846.
- 7) Kölliker. Handbuch der Gewebelehre des Menschen. Leipzig. 1852.
- 8) Oesterlen. Handbuch der Heilmittellehre. Tübingen 1851.
- 9) Jörg. Darstellung des nachtheiligen Einfluss d. Tropenklima. Leipzig 1831.
- 10) Kiwisch. Die Geburtskunde. Erlangen 1851.
- 11) Luschka. Die anatomie des menschliches Bauches. Tübingen 1863.
- 12) Skoda. Abhandlungen über Perkussion. Wien 1842.
- 13) Dietl. Der Aderlass in den Lungenentzündungen. Wien 1848.
- 14) Vierorodt. Die Lehre von Arterienpuls. Braunschweig. 1855.

- 15) Kiwisch. Klinische Vorträge über Pathologie. Prag 1851—55.
- 16) Bremser. Lebende Würmer im lebenden Menschen. Wien 1819.
- 17) Zdzitowski. Rys chemii organicznój. Warsz. 1840.
- 18) dto Wykład początkowy chemii. Warszawa 1850.

Dobieszewski Dr. Zygmunt swą pracę:

Przewodnik do klimatycznego leczenia. Warszawa 1878.

Domejko Ignacy z Chili:

- 1) Ensaye metaliferos de Chile. St. Jago 1876.
- 2) Las aguas minerales de Chile. St. Jago 1871.
- 3) Resenna de los trabajos de la Universidad. St. Jago 1872.
- 4) Tratado de ensayes. St. Jago 1873.
- 5) Elementos de mineralogia St. Jago 1860.
- 6) Apendice a los anales de la Universidad St. Jago 1873.
- 7) Anuario de la off. meteorologica St. Jago 1873.
- 8) Metalurgia de la amalgamation.
- 9) Solfatares laterales des volcans. Paris 1876.
- 10) Terrain tertiaire de Coquimbo. Paris.
- 11) Composition geologique de Chili. Paris.
- 12) Ciencias, literatura i bellas artes discurso. St. Jago 1867.
- 13) Estudios jeograficos sobre Chile St. Jago 1875.
- 14) Datos recoidos sobre las agitaciones del mare 1869.
- 15) Introduction al estudio de las ciencias naturales. St. Jago 1847.
- 16) Memoria sobre la colonizacion en Chile. 1876.

- 17) Rapport sur deux memoires relatifs á plusieurs especes minerales du Chile.
- 18) Babbage. Sur la machine de M. M. Schulz.
- 19) Corbineau. Paleontologia de Chile 1867.
- 20) A. Pisses. Geografia fisica de Chile. Paris 1885.
- 21) Philippi. Viage al desierto de Atacama. Halle 1869.
- 22) Anuario estatistico de Chile St. Jago 1875.
- 23) Map krajów i portów Chilijskich sztuk 12.

Donimirski z Benisławskloh Eugenia:

Psalterz Dawidowy przekład K. Bujnickiego. Toruń 1878.

Dybowski Władysław z Petersburga swe prace:

- 1) Die Chaetetiden der Ostbald. Silurform. Petersburg, 1877.
- 2) Beschreibung einer Prem. Koralle Fistulipora. 1876.
- 3) Beitrag zur Kenntniss der Cystiphyllum 1875.
- 4) Ueber die Gattung Stenopora Lonsdale. Petersb. 1876.
- 5) Beiträge zur Kenntniss der Krebse im Bajkal-See. Gamariden. Petersburg 1874.

Engeström hr. Wawrzyniec swą pracę:

Sprawozdanie z obchodu jubileuszowego założenia wszechnicy Upsalskiej. Poznań 1877.

Estreicher Karol swą pracę:

- 1) Zestawienie przedmiotów w 32 tomach Tygodn. Ilustrowa. Warszawa 1878.
- 2) Jubileusz J. I. Kraszewskiego. Lwów 1878.

Friedlein księgarz w Krakowie:

Illustrowany kalendarz Ungra na r. 1878.

Faleński Felicyjan z Warszawy swą pracę:

Felicyjana. Przekłady obcych poctów 1878.

Feigel Dr. Longin ze Lwowa swe prace:

- 1) Otrucie gazem tlenku węgla. Lwów 1878.

- 2) Kazuistyka rzadkich wypadków chorobowych Kraków 1878.

Gebethner i Wolff z Warszawy:

Dwadzieścia i cztery dzieł swego nakładu treści beletrystycznej i historycznej zapisanych w Inwentarzu bibl. od L. 14489—14512.

Girdwoyn Michał z Warszawy swą pracę:

Nieco o przyrodzie łososia. Warsz. 1878.

Gralewski Mateusz swą pracę:

Kaukaz. Lwów 1887.

Heyzmann Dr. Udalryk:

- 1) Menantes: Die Manier höfflich zu leben. Hamburg 1738.
- 2) Cramer. Briefe über Inquisitionsgerichte 2r Band 1793.
- 3) Frauberger. Biograf. Lexicon der Wiener - Weltausstellung 1873.
- 4) Ihering. Der Kampf um's Recht. Wien 1872.
- 5) Prager Provincial-Concil 1860 Prag 1864.
- 6) Balusii Nova collectio conciliorum. T. I Par. 1683.

Hoszowski Justyn swą pracę:

Zbigniew. Powieść. Lwów 1888

Jirecek Józef swe prace:

- 1) O nejnovějších namitkách proti pravosti našich starich pamatek. Praga 1878.
- 2) Dalimilowa kronika Česka. Praga 1878.
- 3) Staročeske divadelne hry. Praga 1878.
- 4) Pawla z Koldina Prawa metska Kral. Čes. Praga 1876.

Kluger Władysław z Limy swą pracę:

Listy z Peru i Boliwii. Kraków 1878.

Kluczycki Władysław z Krzeszowic:

Lenartowicza. Wybór poezyj 4 tomy Kraków. 1876.

Kirkor A. H. z Krakowa swe prace:

- 1) Skarbiec Katedralny w Wilnie 1877.
- 2) O znaczeniu i ważności zabytków pierwotnych. Kraków 1878.

Kopernicki dr. Izydor.

Bataillard. Les zlotars tsiganes. Paris 1878.

Kozubowski Dr. swe prace:

- 1) Jedwabnictwo. Kraków 1872.
- 2) Różne sposoby szczepienia drzew owocowych. Kraków 1878.
- 3) Jedwabniki dębowe i bałwianowe Kraków, 1877.

Kotula swą pracę:

Słowiański katalog książek.

Kramstück Izaak z Warszawy swe prace:

- 1) Talmud. Warszawa 1879.
- 2) Prawda wieczna czyli zasady rel. Mojżeszowej Warszawa 1872.
- 3) Przysłowia Salomona. Warszawa 1878.

Kujot Ks. swą pracę:

Opactwo Peplińskie. Peplin 1875.

de Legarde Paweł z Getyngi Dwadzieścia i jeden dzieł własnych, treści lingwistycznej:

- 1) Armenische Studien Göttingen 1877.
- 2) Symmilia. Göttingen 1878.
- 3) Titi Bosterni contra Manicheos. Berlin 1859.
- 4) Psalmi 1—49 arabice. Göttingen 1875.
- 5) Psalterii versio memphitica. Göttingen 1875.
- 6) Psalterii Job. proverb. arabice. Göttingen 1876.
- 7) Reliquiae juris eccles. antiq. grae. Wien 1856.
- 8) Reliquiae juris eccles. antiq. siriace. Wien 1856.
- 9) Die vier Evengeliien arabisch. Leipzig 1864.

- 10) Pentateuch koptisch. Leipzig 1867.
- 11) Symmilica. Göttingen 1877.
- 12) Genesis graece. Lipsiae 1868.
- 13) Geoponicon in sermonem syriac. Lipsiae 1860.
- 14) Constitutiones apostolorum. Lipsiae 1862.
- 15) Beiträge zur Backtrischen Lexikographie. Leipzig 1868.
- 16) Ueber das Verhältniss des deutschen Staates. Göttingen 1873.
- 17) Psalterium juxta Hebräos Hyeronymi. Lipsiae 1874.
- 18) Deutsche Schriften. Göttingen 1878.
- 19) Prophetiae chaldaice. Lipsiae 1882.
- 20) Hagiographia chaldaica. Lipsiae 1873.
- 21) Materialien zu Kritik und Geschichte des Pentateuchs. Lipsiae 1867.

Lastarria Aureli inżynier z Limy:

Memoria presentada al empresario constructor. Lima 1876.

Librowicz Zygmunt z Petersburga swą pracę:

Ueber den Kuss u. das Küssen. Hamburg 1877.

Liske Dr. Ksawery ze Lwowa swe prace:

- 1) Af Fyrst Stanislaus Radziwills memoires.
- 2) Af Ulr. v. Werdums Rejsebeskrivelse.

Louis Wawel Józef swą pracę:

Powszechna ustawa o księgach gruntowych. Lwów 1878.

Lutostański z Krakowa swe prace:

Obraz czynności Komisji balneologicznej z r. 1877.
Iwonicz. Rok 1876. Kraków 1777.

Maciejowski Wacław swą pracę:

Żydzi w Polsce na Rusi i Litwie. Warszawa 1878.

- Madurowicz Dr. Maurycy** z Krakowa swą pracę:
Wyparcie martwego kawałka męcherza. Kraków 1887.
- Martinet I. B.** Prof. z Limy swe prace:
- 1) Thèses présentés à la faculté des sciences de Paris 1871.
 - 2) Enumeracio de los generos y species de plantas. Lima 1873.
 - 3) Revista de agricultura z r. 1875, 76, 77. Lima.
- Melsens** z Bruxeli swą pracę:
Des paratonnerres à pointes, à conducteurs. Bruxelles 1877
- N. N.** nadesłał pocztą:
Pogadanki o rzeczach pożytecznych 1878.
- N. N.** nadesłał z Wieliczki:
Sto dzieł treści medycznej zapisanych w Inwentarzu biblijoteki od L. 14.517 do 14.617.
- Obtułowicz Dr. Ferdynand** swą pracę:
Uwagi nad najnowszymi środkami przeciwkilowemi. Kraków 1878.
- Osiecimski ks.** swe tłumaczenie:
Busson. Rady dla służących. Kraków 1878.
- F. P.** swą pracę:
Książę Józef Poniatowski. Kraków 1878.
- Paszkowski Franciszek** z Krakowa:
Dodatek drugi do pamiętnika pomnika Kościuszki. Kraków 1878.
- Piekosiński Dr. Franciszek** swą pracę:
Recenzycja Kodeksu Wielkopolskiego. 1878.
- Piętak Dr. Leonard** ze Lwowa swą pracę:
O istotnych znamionach czynności kredytowych. Lwów 1878.

- Plater hr. Władysław z Zurychu:**
Documents officiels au sujet de la persecution des catholiques en Pologne. 1878.
- Przezdziecki Dr. Hipolit** swą pracę:
Środki lecznicze zdrojowiska Francensbad. Kraków 1878.
- Rabbinowicz Dr. I. M.** z Paryża swą pracę:
Vergleichende Grammatik der poln. Sprache. Paris 1878.
- Radliński I.** z Warszawy swe prace:
1) Król Assur - Bani - Pol. Warszawa 1877.
2) Napis pamiątkowy króla Meszy. Warszawa 1877.
- Radziwiński** z Krakowa swe prace:
1) Rzec o dyjalektach W. Pola rozebrał Drwęca. Kraków 1869.
2) Pietniczany i ich dziedzice p. Drwęcę. Krak. 1878.
3) Naścia Drewlanka.
4) O herbie „krzywasny“.
- Radziszewski Bronisław** ze Lwowa:
Kosmos. Dwa roczniki 1876 i 1877.
- Reicke Rudolf** z Królewca:
Altpreussische Monatschrift z lat 1867—1878.
- Rittner Dr. Edward** ze Lwowa swe prace:
1) Oesterreichische Eherecht. Leipzig 1876.
2) Prawo kościelne katolickie. T. I. Lwów 1878.
- Sapieha ks. Leon** nadesłał.
K. I. B. P. Czasy Nerona w XIX wieku. Lwów. 1878.
- Sciborowski Dr. Władysław** swe prace:
1) Krzeszowice jako zakład lekarsko-zdrojowy. 1878.
2) Wspomnienie o ś. p. Dr. Dietlu. Kraków 1878.

- Serkowski Dr. Bolesław** z Brzeżan swą pracę:
Teoryja fermentacyjna przeziębienia. Kraków 1888.
- Siarkowski ks. Władysław** z Kiele swą pracę:
Dzwony gubernii Kieleckiej. Warszawa 1878.
- Siemianowski ś. p. Maksymilian**:
Dzieł różnej treści 52.
- Sokołowski Dr. August** z Krakowa swą pracę:
Historija powszechna. Tom I. Lwów 1878.
- Sołtan Lew hr. Adam** z Poznania swe prace:
- 1) O projektowanej kolei między Pińsk. a Grodn. Poznań 1860.
 - 2) Pomysły do ostatecznego uregulowania kwestyi włościańskiej. Poznań 1860.
 - 3) Sołtanowie herbu Sołtan. Poznań 1877.
- Spasowicz** z Petersburga:
Wiernik Europy. Tomów 12 z r. 1878.
- Stulc ks. Wacław** z Pragi swą pracę:
Kniha přehladůw basni A. Mićkiewicza. Praga 1878.
- Syroczyński Leon** swą pracę:
O geologiczno - górnicej i przemysłowej mapie kraju. 1878.
- Szczepański Alfred** z Krakowa swe prace:
- 1) O powszechnych i krajowych wystawach. Kraków 1876.
 - 2) Instytut techniczno-przemysłowy w Krakowie 1876.
- Trejdosiewicz Jan** swe prace:
- 1) Sprawozdanie z badań geolog. w król. Polsk. Warszawa 1876.
 - 2) Ob iskljuezytelnom bogaetwie w dewonskich kwarcitach Carstw. Polsk. Warszawa 1877.
 - 3) O formacyjach gór kieleckich. Paryż 1875.

Tomkowicz Stanisław swą pracę:

Barbara Radziwillowna w historyi i poezyi. Kraków 1877.

Umiński K. z Krakowa:

- 1) Congres international d'antrop. Bruxelles 1872.
- 2) Centième anniversaire de fondation de l' Academie. Belgique 1872.

Uwarow hr. z Moskwy:

Trudy Moskow. archeograf. obszczestwa. Tom VII, z r. 1877.

Wagner Ludwik z Preszburga swą pracę:

Safarik élete és művei. Budapest 1878.

Wertheman Artur inżynier z Limy:

Informe de la exploracion de los rios Parenne y Tambo. Lima 1876.

Wilczyński Kazimierz z Paryża:

Herbarz starodawnéj szlachty. Wydanie ozdobne. Paryż.

Wróblewski Zygmunt Dr. z Strasburga swe prace:

- 1) O prawach podług których rozchodzą się gazy.
- 2) Dtto po niemiecku. Lipsk 1877.
- 3) O ilości stałej rozchodzenia się bezwodnika kwasu węglowego.

W. Zajączkowski Władysław ze Lwowa swą pracę.

Wykład nauki o równaniach różniczkowych. Paryż 1877.

Zakrzewski z Poznania:

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski. Tom 2. Poznań 1878.

Zaleski Bronisław z Paryża:

- 1) Kojalowicza Dniewnik Lublińskago sejma 1469. Petersburg 1869.
- 2) Chevalier: Repertoire des sources historiques Fasc. 2gi Paryż 1878.
- 3) Martinow: Annus ecclesiasticus graeco-Slavicus. Brux. 1863.
- 4) Gagarin: La primauté de Saint Pierre. Paris 1863.
- 5) Gagarin: La Russie sera-t-elle catholique. Paris 1856.
- 6) La question religieuse en orient. Paris 1854.
- 7) Ribera: De Statu ecclesiae moscoviticae. Paris 1874.
- 8) Gagarin. De la reunion de l'eglise orient. avec romaine. Paris 1860.
- 9) Gagarin. L'eglise russe et immaculée Conception. Paris 1876.
- 10) D' Archetti. Les Jesuites des Russie (1780 — 86). Paris 1882.
- 11) Gagarin: Le texte: tu es Petrus. Versailles 1871.
- 12) Gagarin: Ljubopytnyja swidjetelstwa o zaczatii Bogarodziy. Le Mans 1858.
- 13) Sokrowiszczze Christianina. Paryż 1858.

Zieliński Władysław swą pracę:

Monografija Lublina T. I. Lublin 1878.

Ziemięcki Teodor swą pracę:

Rozbiór dzieła Sadowskiego: Drogi handlowe. Warszawa 1878.

II. Rękopisy.

Browiczowa Katarzyna:

Kilka dokumentów do biografii ks. Szymona Skurzyńskiego.

Ks. Brykczyński z Płocka:

Dwadzieścia siedm dyplomów pergaminowych i papierowych.

Ś. p. Gałęzowski Seweryn z Paryża.

Rękopisy rozpraw chirurgicznej treści tudzież dokumenta do jego biografii.

Piotrowski z Ztotori w Tykocińskim:

Rękopism słownika wyrazów nieznajdujących się u Lindego, 4 tomy.

Szaraniewicz Dr. Izydor ze Lwowa:

Rękopism XVII wieku obejmujący Manifest niewinności Lubomirskiego tudzież mowy z r. 1664 p. t. Ostracismus.

III. Mapy, obrazy, rzeźby, fotografie.

Greim Michał z Kamieńca:

Drzeworyt widoku Kamieńca i dwadzieścia siedm fotografij podolskich.

Kluger Władysław z Limy:

Ośmnaście kart fotograficznych zbioru starożytności Peruwiańskich własności Dra Macedo w Limie.

Ś. p. **Siemianowski Maksymilijan:**

- 1) Sto ośmdziesiąt i cztery akwarele własnej roboty w szkatule machoniowej, tudzież około 100 szkiców i akwareli niewykończonych.
- 2) Sto dwadzieścia i ośm sztychów i rycin, według inwentarza w Aktach pod L. 172 z r. 1878.

Towarz. zachęty sztuk pięknych z Warszawy.

Pięć premij przez Tow. wydanych.

IV. Przedmioty Muzealne.

Bocheńska z Wolańskich Teresa:

Medalik słowiański znaleziony w Mużyłowie.

Browiczowa Katarzyna po wuju ks. Skurzyńskim:

Order virtuti militari.

Cielecki Artur Zaremba z Porchowy w Buczaickim:

Siekieromtot kamienny znaleziony na łanie zwanym Osiańskie w pobliżu szkieletu.

Dzieduszycka hr. z Ratajskich z Krakowa:

Dwa brązowe dłuta (z 6 znalezionych) we wsi Korniów nad Dniestrem 1877.

Dzierzyk Edmund:

Relikwiarzyk słowiański w kształcie krzyża znaleziony w Wierzchniakowcach.

Gasiński ks. proboszcz z Skalbmierza:

Wielkie dłuto krzemienne wykopane w Bronocicach.

Grzegorzewski Stanisław:

Kawałek drutu złotego i paciorkę z Michalkowa.

Heyzmann Udalryk:

- 1) Medal koronacyjny złoty Augusta II.
- 2) Dukat Stanisława Augusta.
- 3) Talar Stanisława Augusta.
- 4) Talar Aleksandra I.
- 5) Medal cynowy bity królowi na pamiątkę 3gu Maja.
- 6) Dziesięć srebrnych monet i 1na miedziana.

Horodyska Maryja:

Siekierkę i procę kamienną znalezione w Żabieńcach.

Hryniewicz Wincenty:

Dwie monety rzymskie z okolie wału Trajana.

Jabłoński Adolf z Bobrki pod Krosnem.

Medal brązowy bity dla J. Łukasiewicza.

Klugier Władysław prof. z Limy nadesłał:

Czaszek z grobów peruańskich 5; przedmiotów wojennych, strzał, łuków, chorągwi, grotów 20; przyborów i narzędzi domowych, ozdób, koleczyków, paciorków i blaszek 136; tkanin z łyka i bawełny rozmaitego rodzaju, przeznaczenia i użytku, tudzież przyrządów i przyborów tkackich 168; proc różnej wielkości i sposobu wykonania 19; figurek drewnianych 3 a nadto wyrobów ceramicznych i naczyń rozmaitego kształtu 53, razem 424 przedmioty, według Inwentarza w aktach p. L. 164 z r. 1878.

Miejski Benedykt inżynier:

Siekierkę kamienną znaną w Gródku.

Mikucki Dr. Ksawery:

Talar Holsztyński z r. 1576.

Nartów Aleksander z Pieniek gub. wołyńskiej:

Monet i medali polskich i obcych, srebrnych i miedzianych 635 według spisu L. Dz. 143, z r. 1878.

Sehbal Józef z Krakowa:

Nóż krzemienisty znaleziony pod Śniatyniem nad brzegiem Prutu.

Ś. p. Siemianowski Maksymilijan:

Dwa pałasze, dwie szpady, dwa pistolety, dwa rogi sycylijskie.

Wasyłowicz nauczyciel:

Monetę rzymską znaną w Sapohowie.

Wilczyński Kazimierz:

Monetę litewską z XV wieku wykopaną w Kowieńskim.

ZAGAJENIE

Posiedzenia publicznego Akademii

w dniu 3 Maja r. 1879

przez

Wice-Protektora Akademii

hr. Alfr. Potockiego.

W imieniu Najdostojniejszego Protektora Akademii, Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, mam zaszczyt zagaić posiedzenie i powitać Was Panowie!

Znowu zamknął się jeden okres znakomitej i zbawiennej działalności tej wysokiej Instytucji naukowej, a że był pełny w rzetelne rezultaty, że znaczny postęp na drodze szlachetnej pracy około wiedzy, zaprzeczyłby mogli chyba ci, co gorączkową niecierpliwość naszego wieku radziby przenieść na pole poważnych prac i badań nauki, która nie znosi skoków, a wolna od płochych porywów, żmudną lecz tém trwalszą, tém szerszą i pewniejszą toruje sobie drogę. Pracując w tém poważném kole, torujecie taką bezpieczną drogę do nowych zdobyczy nauki i wiedzy. Wskazujecie pole szlachetnych trudów młodzieży, która oby brała z Was przykład, że najdojrzałszy owoc daje tylko praca

spokojna, namaszczone miłością prawdy. Tradycję takiej pracy, przykład takich szlachetnych dążeń daje społeczeństwu ta piękna nasza Instytucja, obyż działalność wasza i nadal tak jak dotąd niosła duchowy pożytek krajowi, spełniając szlachetne intencje Miłościwego Pana, wspaniałomyślnego Założyciela i Dobroczyncy téj Akademii.

Odpowiedź Prezesa Akademii.

Pochlebne dla nas wyrazy Waszój Ekscelencyi, o ile przyczyniać się mogą do utwierdzenia nas w błógiem przekonaniu, że praca nasza nie była daremną, o tyle większego jeszcze przez to nabierają znaczenia, że rozwijasz je Ekscelencyjo na tle w całej pełni pojętego zadania prawdziwej nauki. Tak jest, pragniemy na tym gruncie pracować, pragniemy być drogokazami w szlachetnym zawodzie rozszerzania wiadomości, skrzepiania ducha pracą w tym kierunku jasno celu swojego świadomą, a więc w dążeniu do niego równie spokojną, jak wytrwałą i niepowstrzymaną. Sądzymy, że tak postępując, odpowiadamy zamiarowi Najdostojniejszego Założyciela téj Instytucyi, i oczekiwaniu kraju, dla którego najbliżej założoną została.

W uznaniu Twojém Ekscelencyjo, że to nasze dążenie nie zostało bez skutku, śmiemy widzieć zarazem uznanie i Tego, w którego zastępstwie w tém miejscu przemawiasz, i Tego który za Waszém pośrednictwem rozciąga nad nami najwyższą opiekę. Wdzięczni za jój błogie skutki, pamiętni komu Akademia zawdzięcza swoje istnienie, kto był jój pierwszym hojnym dobroczyńcą; radośnie przyłączyliśmy się do hołdu, jaki w 25tą rocznicę szczęśliwych zaślubin Ich Cesarskich Mości, ludy Monarchii składały Naj-

dostojniejszej Parze z swoich serc swęj wierności i z swoich nadziei. Nie był to głos niewolników, którzy z obawy skutków ulegając przemocy, łzawém okiem zadają kłam objawom pozornej radości; lecz było wyraz przekonania, że w składzie austro-węgierskiej Monarchii, Dom Cesarski jest symbolem jedności, równej miłości i troski o pomyślność i prawa pojedynczych ludów.

W tymto zgodnym chórze nie zabrakło głosu Akademii, złożonego w dziękczynnym adresie. Skromna, jak na nas przystało, jego powierzchowność jeśli nie nęciła oka, to miejmy nadzieję, że treść jego trafiła do serca, bo z serca wzięła początek, a poparta imionami Najdostojniejszego Protektora i Jego Zastępcy, drogę do tego miała ułatwioną.

Szczęśliwy jestem, że co podówczas wyrażało pismo, dziś mogę żywem słowem objawić publicznie! Szczęśliwszy, że świadkiem tego objawu jest obecny tu właśnie jeden z Członków Najdostojniejszego Domu Cesarskiego, czego wdzięczne wspomnienie Akademia w Rocznikach swoich zachowa.

A teraz dziękujemy Ci Ekszelleneyjo za Twoje równie głęboko pomyślane, jak pełne dla nas otuchy wyrazy, upewniając Cię zarazem, że kroki nasze nie zбочą z drogi, jaką rozum i sumienie, miłość nauki i kraju, doświadczenie życia i Twoja życzliwość zgodnie nam wskazują.

GŁOS
Dra JÓZEFA MAJERA

Prezesa Akademii umiejętności w Krakowie,
na posiedzeniu publiczném roku 1879.

Nadeszła chwila, która od roku do roku nastęrcza nam pożądaną sposobność wystąpienia z żywém słowem w obec gromadzącej się w tym przybytku publiczności, pragnącej być świadkiem losów i usiłowań tój Instytucyi, której światli mężowie kraju już zdawna gorąco pragnęli, która téż laskawą dla nas wolą Najjaśn. Césarza i króla powołana do życia, stała stę w kraju przedmiotem ogólnej wdzięczności, i jedném więcej ogniwem, łączącym serca nasze z wysokością tronu.

I nie mogło być inaczej! bo niewidomy duch, który słowem z tój wysokości wyrzeczoném, wcielił się w tę Instytucyję, jestto duch narodu garnącego się do światła, którego jasność szeroko niegdyś z tego ogniska rzucającą promienie przyćmiły późniejsze koleje; duch pragnący na nowo stanąć w obec świata jak spólczynnik w pracy, prowadzącej ludzkość drogą postępu moralnego i intelektualnego, i gdyby owo Dekartowskie *cogito ergo sum*, dać świadectwo poczucia się w sobie, żywotności i bytu.

Rozproszone światelka nauki, jak owe błędne ogniki mogą zabłysnąć chwilowo, łatwo jednak znikają niepostrzeżone bez śladu i skutku, jeśli coś gorsza, znęcając jak te ostatnie nieświadomego wędrowca, nie pociągną go na manowce i bezdroża. Światło rzucone z wspólnego ogniska, trwałość ma pewniejszą, jaśniej oświeca drogę wiodącą do celu choćby dalekiego, a w dążeniu do niego, pozwalając rozoznawać *Scylle* i *Charybdy*, chroni od zapędów dążeniu temu przeciwnych, chociażby serce nie okiełznane rozumem przedstawiało je inaczej.

Cóż jest tym światłem? — nauka; ale nauka prawdziwa, uchylająca się przed wiarą, lecz domagająca się nie mniej zupełnej swobody; nie zarozumiała, bo w obec świadomości jak mozolna droga prowadzi do wykrycia prawdy, nie orzekająca z trójnoga tam, gdzie przez pomrokę która ją zakrywa, zaledwie pierwsze jej ślady dostrzedz była w stanie; oględna w nogólnianiu wniosków, lecz niepostrzymana w dążeniu naprzód, nie na skrzydłach fantazyi, lecz za przewodem ścisłego badania.

Ogniskiem tak pojętej nauki, w pośród innych najwydatniejszym, być powinna Akademia umiejętności. Do niej należy być ową przystanią, w której duchowa praca narodu znalazłaby bezpieczne schronienie, i oparła się gdyby na opoce przeciw chwiejnym i zmiennym kierunkom opinii, przeciw nieprzyjaznym prądom, zkańkolwiek one pochodziłyby mogły; w której zjednoczone tej pracy objawy zyskałyby na sile, a stawszy się przez to jej wydatnym wyrazem, zjednywały dla niej samą uznanie, dla kraju znaczenie i poszanowanie.

Czyż brakowało u nas na polu nauki sporadycznych objawów? czyż nie dostarczał ich każdy wiek, każdy dzie-

siątek lat, jeśli nie każdy rok w przeszłości i terażniejszości? Czemuż wszelako, zaledwie kiedykolwiek uznane za czynnik w postępie, ginęły one i giną niedostrzeżone wśród świata? Łatwa na to odpowiedź; brakowało im tego zjednoczenia, tego skupienia we wspólnym ognisku, któreby czyniło je wydatniejszymi w objawie a trwalszymi w skutku. Byłyto owe rozproszone światelka, które w swém rozsobnieniu zaledwie kiedy przedrzeć się mogły na widownię świata, a gdy przybrane w cudzoziemską szatę, kwapiły się z posługą dla obcych, ginęły w potopie ich własnych produkcji, zatracając ostatni ślad swego pochodzenia.

Jak dalece rozpierzchnienie to nie mniej od niedostępności języka utrudnia obcym użytkowanie i przyswajanie sobie owoców pracy naszej na polu nauki; można mieć na to dowód w ich własnym zeznaniu, stwierdzającym stanowczo, iż korzystanie z naszych źródeł utrudnia im to nie pomалу, że materiały nie stoi do użytku zebrany w wydatniejsze organa, jak to bywa w Niemczech, lecz kryje się rozproszony po setnych gazetach, czasopismach, książkach i broszurach *).

Blogo tam, gdzie obok luźnej pracy samoistnej, wystarczą jeszcze siły do utrzymania stowarzyszeń naukowych; u nas zaprawdę do tego daleko. Albo więc godziłoby się należało z niepoczesnym losem, który dotąd był naszym udziałem, lub zjednoczonymi siłami zdobywać sobie w ruchu naukowym wydatniejsze stanowisko.

*) A. Kohn u. Dr. Mehlis: *Materialien zur Vorgeschichte des Menschen* etc. Jena 1870. XII.

Gdy zatem Akademia daje możność skupiania się siły, potęgowania pojedynczych usiłowań na polu duchowej pracy narodu, podtrzymywania i skrzepiania téjże, nadawania jój pewnego kierunku, wprowadzania zjednoczonych objawów na arenę międzynarodową; to nie dziw, że kraj rozumem pojął, a sercem odczuł przeważne jój znaczenie. Lecz pojąć i odczuć byłoby głuchą abstrakcją, słowami bez skutku, gdyby pojęciu i poczuciu czyny nie dawały świadectwa.

Dał je kraj uważany zbiorowo przez swą reprezentację, udzielając Akademii corocznie zasilek skromny w stosunku do jój potrzeb, lecz znakomity w stosunku do własnej możności. Składa ten dowód Kraków w corocznej ofierze; złożyli go téż i składają pojedynczo zacni obywatele kraju, już zasilaniem naukowych zbiorów Akademii, już przysparzaniem środków do jój publikacyj i podtrzymywania w szerszym zakresie ducha badawczego. Daje ten dowód grono pracowników związanych dotąd z Akademią tylko kierunkiem zawodu, lecz pojmujących jój cel i znaczenie, wspierających więc jój usiłowania, bez płonnej obawy zatracenia w tym udziale dowodu własnej osobistej zasługi na polu nauki. Że bez takiego udziału pracowników w kraju cel Akademii nie mógłby być osiągniętym w téj pełni, w jakiej oczekują tego: życzliwa wola najwyższa, która powołała ją do życia, kraj, miasto i światła publiczność niosące jój ofiary; łatwo spostrzeże każdy, komu zbytek miłości własnej oczu nie zasłania, a względy prywatne nie wzbraniają podnieść się do wyżyny publicznej korzyści.

Ktokolwiek w jakibądź sposób pospieszył dla nas z pomocą w ciągu ubiegłego roku, znajdzie on wdzięczną dla siebie kartę w ogłosić się mającym Rezniku Zarządu. Były

to po większej części skutki zobowiązań dawniejszych, znanych publiczności z poprzednich sprawozdań; o nich więc szczegółowo obecnie mówić nie będę. Tém chętniej przemilczę o tych wyjątkowych przypadkach, w których zdeptanie woli, jaką stosunki rodu i imienia szanować nakazywały, smutne po sobie zostawia wspomnienie.

Wszakże rzucając na tę ujemną stronę na teraz zasłonę, uchylić jej muszę tam, gdzie dodatna występuje w całym blasku rozumu i zacności serca. Nie mogę tu pominąć milczeniem nieodżałowanej pamięci Dra Seweryna Gałęzowskiego, którego zamiar, rychło przed śmiercią na łożu boleści ostatecznie wskazany, dzięki sumienności woli jego wykonawców, obecnie stał się dokonany czynem.

Pomijam tu już złożoną Akademii znakomitą ofiarę w kwocie 12,000 franków, ale podnieść na nowo winienem płodny w następstwa fakt obmyślenia i oddania pod Zarząd Rady szkoły na Batignolles w Paryżu znacznieszego funduszu, którego procent w ilości 5000 franków ma służyć za roczne stypendyjum dla tego, kto posiadając już stopień akademicki, a tém bardziej, już w charakterze pomoeniczym przy Uniwersytecie pracujący, dawałby rękojmię, że przy pomocy tak znacznego zasilku uzupełni wszechstronnie swoje wiadomości, i w swoim czasie dostarczy dla jednego z Uniwersytetów polskich dzielnej naukowej siły.

Wyrazy, które nieboszczyk rychło przed śmiercią przesłał do Akademii na ręce Prezesa, serce i rozum jego tak wydatnie cechują, że nie chcąc osłabiać wrażenia, wyręczam się niemi, podając dosłownie niektóre ustępy, aczkolwiek karty Rocznika podadzą je w związku z całym tokiem sprawy.

Oto co pisze Dr. Gałęzowski: „Ocenienie Wasze tak pochlebne i pełne życzliwego uznania od dawna pielęgnowanego w duszy mojej projektu, daje mi niezawodną otuchę, że stypendyjum powstające w skutek moich skromnych usiłowań, stanie się użytecznym i błogie owoce dla Ojczyzny przyniesie... Nadając mu imię braci Śniadeckich pragnąłem, oprócz hołdu osobistej wdzięczności, odświeżyć jeszcze w nowym pokoleniu drogą pamięć ich zasług i wybranemu przez Was kandydatowi za wzór wskazać tych mężów. Doskonale bowiem łączyli oni miłość nauki z miłością Ojczyzny, a ich kolebki pod Wawelem, groby w sercu Litwy, obejmują i jakoby kojarzą rozerwane części Ojczyzny“.

„Széroke rozwinięcie téj myśli, było, mogé śmiało powiedzieć z niezapomnianym poetą:

„Ostatniém mojem ziemiém uczuciem na świecie,
Którem tulił, hodował jak najmilsze dziecię“.

„Błogo mi teraz, że znajdując szczére téj myśli uznanie, bezpiecznie ją sercom i pieczy Waszój powierzyć mogę, ufny, że technieniem Waszém ją ogrzejecie i ułatwicie przystęp do serc polskich... Historyczne rodziny nasze znajdą tu otwarte dla siebie pole nowéj zasługi. Fundując stypendyja, jak ich praojcowie zbrojne chorągwie i pułki, dowiodą, że chcą jak oni stać w pierwszym szeregu służby narodowéj“.

„Dziękuję Bogu, że mi dozwala oglądać pierwsze, choć początkowe urzeczywistnienie długoletnich moich marzeń, bo zaiste, jeżeli pełną mazoła i zawodów musi być służba nasza Ojczyźnie, to znowu wszelki trud dla niéj podjęty stokrotnie się wynagradza nadzieją jakiegokolwiek ztąd dla niéj pożytku, a wtedy i śmierć sama słodką się staje“.

I zaiste słodką musiała być śmierć Gałęzowskiego, gdyż były to już niemal ostatnie wyrazy, którymi ta piękna dusza świat ten pożegnała.

Wybór kandydata porucza urządzenie fundacyjne Komitetowi w Krakowie, stale związanemu z Akademią przez jej Prezesa i Sekretarza, dopełnianemu zaś za każdym wyborem przez społecznego Rektora Uniwersytetu i jednego z profesorów. Tak złożony Komitet, gdyby nie w ważności samego przedmiotu, to już w pełnych serdeczności i uroku słowach fundatora, dostateczną miałby być pobudkę do dołożenia wszelkiej usilności, ażeby w wyborze kandydata położonemu w sobie zaufaniu godnie odpowiedział. Spodziewa się też że temu uczynił zadość, przyznając 5000 franków rocznego zasiłku Drowi Kadyjemu, asystentowi przy katedrze Anatomii i docentowi Uniwersytetu, znanemu już w zakresie Anatomii porównawczej z pracy samodzielnej, a wybranemu w tym celu, ażeby w tym właśnie kierunku łącznie z Zoologią rozszerzył i uzupełnił swoje wiadomości.

Świeżo, bo zaledwie przed kilku dniami, złożono w Akademii 5500 rub. sr., od których roczny procent ma służyć na stypendyjum dla ucznia Uniw. krakow. przedewszystkiem z rodziny testatora, a w braku takiego, dla każdego celującego w znajomości języka, historii i literatury polskiej. Stypendyjum to, ustanowione w moc legatu działyanego na Litwie, ma nadawać Prezes Akademii w porozumieniu z właściwymi Profesorami. Mało zapewne, bo jedynie przez udział Prezesa wiąże się ono z Akademią, niemniej wszakże dowodzi, jak daleko sięga do niej zaufanie, a skoro ostatecznie idzie tu o pomoc w nauce, chętnie więc Akademia podjęła się zarządu funduszu.

Ścisłej z zadaniem Akademii wiąże się myśl powzięta za powodem prof. Rostafińskiego względem takiego rozciągnięcia badań florystycznych, ażeby zebrany materiał mógł posłużyć do ułożenia ogólnej flory polskiej. Potrzebne w tym celu fundusze już w znacznej części, bo dotąd w kwocie 900 rub. sr., dzięki ofiarności Warszawy zebrane zostały.

Z prawa poddawania powszechnemu ocenieniu udziału, jaki w popieraniu celów Akademii bierze społeczeństwo kraju i pomoc pracowników na polu nauki; wynika dla niej wzajemny obowiązek wykazania skutku własnych usiłowań ku spełnieniu swojego zadania. Próba w tej mierze muszą być przedewszystkiem ogłaszane prace w odpowiednich naukowych kierunkach; plony poszukiwań na ojczyściej niwie, bądź celem rozjaśnienia dziejowych kolei i wydobycia z przeszłości nauki na przyszłość, bądź też zdobycia zupełniejszych wiadomości o przyrodzonych właściwościach kraju, dla zszeregowania ich z ogólnym w tym zakresie postępem i wykazania dotąd nie poznanych źródeł krajowego bogactwa; próbą działalności Akademii być musią dalej: zachęta i pomoc udzielane pracownikom z poza własnego jej grona, szerzenie i obudzanie przez to ducha badawczego; udział naukowy ilekroć kraj przez swoje organa tegoby zażądał; skwapliwość wreszcie, z jaką Akademia prace duchowe narodu stara się wprowadzać do areny międzynarodowej.

Komu przypadło z zawodu trudnić się poważną nauką, kto okiem znawcy i z pewnym zajęciem wglądał w sprawy Akademii, temu wszystko to dostatecznie wiadomym być musi. Gdy jednak obraz całego ruchu, corocznie z tego miejsca przedstawiany publicznie, jest zarazem po-

niekąd obliczaniem się Akademii z własnem swém sumieniem; chętnie więc tego dopełnia, składając ten obowiązek na członka, który z urzędu swego niebawem z niego się wywiąże.

Ja w dopełnieniu mojego, winienem jeszcze nadmienić o kilku szczegółach z zakresu administracyjnego.

Należy tu mile przez Akademię przyjęty fakt poświęcenia jój starannie dokonanego opisu Infant przez bar. Manteuffla, naprzód w języku niemieckim, później ze znacznem uzupełnieniem po polsku.

Tu również zaliczyć trzeba rozszerzający się zakres stosunków z Akademijskimi, Towarzystwami i Zakładami naukowymi, do których w roku przeszłym przybyły: Towarzystwo naukowe Toruńskie, literackie *Slavia* w Pradze, fizyczno-ekonomiczne w Królewcu, przyrodnicze Hamburgsko-Altońskie, Stowarzyszenie ku badaniu dziejów i starożytności nasauskich w Wiesbaden, tak, że obecnie 96 krajowych i zagranicznych tego rodzaju zakładów utrzymuje z nami naukowy związek.

Zmiany w składzie naszego grona na szczęście liczniejsze były w roku zeszłym przez przybytek niżeli przez ubytki, jakimi rok w rok śmierć zastęp nasz przeredza.

Nie obeszło się bez téj straty i w roku ubiegłym. Z pomiędzy członków zwyczajnych i czynnych śmierć pozabawiła nas, a zarazem naukę, genialnego badacza w osobie K. Rokitańskiego, prof. Uniw. w Wiedniu, drugiego z kolei aż do końca życia Prezesa tamecznej Akademii, twórcy nowej epoki w Anatomii patologicznej, którego życzliwość w sprawach Wydziałów lekarskich Uniwersytet nasz z wdzięcznością uznawał, którego téż Akademia nasza, z pomiędzy nielicznych członków zakrajowych, przy pierw-

szych zaraz wyborach do grona swego wliczyła. Prace jego zgotowały mu piękny wieniec zasługi, do którego my z rzewnym społecznym, ten skromny listek dorzucamy.

Z członków nadzwyczajnych zmarł w mieście naszym Karol Witte pedagog, niegdyś rektor gimnazjum w Kielcach, współredaktor licznych dzienników w Warszawie, pisarz polityczny pod nazwiskiem Spektatora, autor wdzięcznego opisu szkoły krzemienieckiej, gorliwy współpracownik w naszych komisjach; mianowicie językowej. Cichą była ta jego zasługa; niechże więc to uznanie stanie się dla niej publicznym świadectwem.

Zaledwie po tych dwóch wspomnieniach poświęconych zmarłym towarzyszom myśl w toku sprawozdania w inną zwróciła się stronę, gdy znowu na tym żalobnym torze wstrzymała ją bolesna wiadomość o śmierci członka czyn. Akad., Dra praw, prof. Piotra Burzyńskiego. Początek jego publicznego zawodu odnosi się jeszcze do b. Rzpłtj krakowskiej i do tego też czasu należą jego pierwsze prace na polu piśmiennictwa. Umiał on znaleźć dla nich wolne chwile, choć obowiązki sądowego urzędu nie wiele zostawiać ich mogły. Z tém większym skutkiem mógł im się poświęcić, gdy zyskał sposobność przemawiania z katedry uniwersyteckiej w przedmiocie historii prawa polskiego. Długie cierpienie świeżo zakończone śmiercią nie dozwoliło mu wypowiedzieć ostatniego słowa. Pewni jednak jesteśmy, że byłoby ono wyrazem tej samej miłości kraju, tego samego dążenia do prawdy których śladem postępował w ciągu całego publicznego zawodu. Członek nasz, a kolega nieboszczyka w Wydziale uniwersyteckim, przemawiając nad grobem, pożegnał go, słowami uznania i szczerego żalu; niechże to krótkie wspo-

mnienie stanie się dowodem, że tém samém uczuciem żegna go i Akademia.

Po licznych szczerbach, jakie zwłaszcza w latach poprzednich sprawiła śmierć w składzie Akademii, dzięki łaskawemu przychyleniu się N. Pana do niektórych zmian w przepisach urządzających wybory, jakich, właśnie z powodu licznych przypadków śmierci, okazała się czasowa potrzeba, braki te wyborem nowych członków w znacznej części zastąpione zostały.

Należą tu, z wyboru jeszcze w roku zaprzyszłym dokonanego, lecz zatwierdzonego dopiero w ubiegłym: czł. kor. w Wydziale matematyczno - przyrodniczym Dr. Izydor Kopernicki, docent Uniw. i Józef Rostafiński prof. Uniw. w Krakowie; z wyboru w roku przeszłym w Wydz. filologicznym człon. czynni: X. Wacław Sztule, prałat i infułat na Wyszehradzie w Pradze, Wratosław Jagicz, prof. Uniw. w Berlinie, czł. korespondent Dr. Wład. Wiśłocki, kustosz biblioteki Uniw. w Krakowie; w Wydz. historyczno - filozoficznym, czł. czynni a dotychczasowi korespondenci: Dr. Fr. X. Liske, prof. Uniw. we Lwowie i X. Wal. Kalinka w Jarosławiu; następnie Dr. Fr. Piekosiński w Krakowie, Dr. Fr. Randa, prof. Uniw. w Pradze, X. Dr. Fl. Romer, prałat w Janosi w Węgrzech; korespondent; prof. Dr. Mich. Bobrzyński w Krakowie. Wybór X. Kan. Ign. Polkowskiego i p. Jana Nep. Sadowskiego, obu nateraz w Krakowie, potrzebuje jeszcze Najwyższego zatwierdzenia.

Miejsca opróżnione w Zarządzie Akademii zajęte zostały w roku przeszłym przez powołanych jednomyslnym wyborem: na dyrektora Wydz. matematyczno-przyrodn. Dra prof. L. Teichmanna, w Wydz. hist.-filozof. Dra prof.

Ud. Heyzmann. Pierwszy z nich przedstawiony zgodnemi głosami Zarządu na Zastępcę Prezesa Akademii oczekuje potwierdzenia najwyższego.

Dochodząc do kresu tego krótkiego zarysu wewnętrznych spraw Akademii, myśl mimo woli wyrywa się poza ścisłe jej granice, niepewna w pośród jakiego horyzontu działaniu jej rozwijać się przyjdzie. Cichną pozornie nie zależące od nas polityczne zatargi; ale nieszczęściem nie braknie objawu przeciagających już po naszych łańcach innego rodzaju prądów niebezpiecznych. Materyjalizm uważany nie w potocznem znaczeniu jako antyteza wszelkich podnioslejszych uczuć i popędów, lecz w pojęciu czysto naukowym, jako przeciwstawienie skrajnemu idealizmowi, nie wzbudza w nas obawy; bo ile na swobodę badań naukowych nastawać nam nie wolno, tyle znowu uspokaja nas przekonanie, że gdzie sprzeczne opinie szukają dla siebie poparcia w ściśle pojętej nauce, tam ostatecznie prawda odnieść musi zwycięstwo.

Inna rzecz z teorjami wynikłemi nie z sumiennych naukowych badań, lecz, jeśli nie z świadomej siebie przewrotności, to z chorobliwej fantazyi, dążącej do wstrząśnienia samą podwaliną życia społecznego. Akademii, jako wydatnej części w całości społecznego ustroju, sprawy dotyczącej go blisko nie wolno pomijać milczeniem, obowiązkiem jej przemówić do sumienia narodu, i to tém bardziej, że jeśli te objawy grożą zniszczeniem dorobkom cywilizacyi, do jakich doszła ludzkość po tysiącach lat trudu i wysilen, to bliżej jeszcze grożą one zaturą poczucia téj swoistości w życiu narodowem, która w organizmie ludzkości nadaje mu samoistne znaczenie; zaturą owęj, tylokrotnie głoszonej, a tak mało przestrzeganej harmonii społecznych czyn-

ników, która, jeśli gdzie, to u nas przedewszystkiem jest warunkiem bytu, mogącego mieć w świecie jakie takie znaczenie. Napróżno krzewiciele niebezpiecznej zasady osłaniaćby się cheieli maską patryjotyzmu; nie trudno bowiem przedrzeć się przez tę zaslonę, by na dnie doktryny dostrzedz wypisane złowrogie wyrazy: zguba narodowości!

Wyższe zapewne nad narodowość pojęcie ludzkości, tak jak pojęcie całości organizmu wyższem jest niewątpliwie od składających go części; zapominać tylko nie należy, że harmonijny i energiczny objaw téj całości musiałby szwankować, gdyby każdy z pojedynczych organów nie spełniał bezprzeszkodnie właściwego sobie przeznaczenia. Kto zatem gnębi narodowość, ten zaprawdę nie służy ludzkości. Jest to prawdą tak dalece, że choćby fantazyjny ideał Rzeczypospolitej świata miał wejść kiedy w wykonanie, to zawsze czynnikami téj całości byłyby grona ściślej z sobą zespolone pochodzeniem, dziedzicznością usposobień, charakterem, warunkami miejscowemi, a więc przewagą pewnego kierunku w uczuciach, popędach i czynach, tém samém właściwością szczegółowego przeznaczenia w ustroju całości.

Nie lękajmy się, żeby odrębność narodowa miała osłabiać szczytną zasadę miłości bliźniego! Niech tylko duma i chęć przewodzenia nie budzi między narodami niechęci, a nie zabraknie między niemi bratniego uczucia. Fantazyja sprowadzenia do jednego mianownika wszelkich odrębnych czynników w ustroju ludzkości, skutku tego pewno nie odniesie, ale tymczasem przechodząc z teoryi w praktykę, zaznaczy swe ślady posiewem dzikich namiętności.

Taki to posiew naleciały z obczyzny chwytac się u nas zaczynał na mało jeszcze urodzajnej glebie. Bądźmy więc o nie

staranni, uprawiajmy ją z miłością, z pełną świadomością potrzeb społecznych i szczerą chęcią zaradzenia tymże, bądźmy sami przykładem pracy, moralności i bogobojności; a złe groźném być przestanie, bo, czego środki represyjne dokazać nie mogą, zaufanie ogółu odwróci się od pokus ludzących. Ciemnota i niedoświadczenie otwierając dla nich na ościęż podwoje, idzie w równi z orszakiem błędów i zawodów. Błędy ściągnęły na nas nieszczęścia; nie wyzywajmy więc losu nowemi błędami, bo nie zabraknie takich, którzyby z tego chętnie korzystali. Stawmy przeciw ciemności światło! nie wyziębi ono serca, a drogę do przyszłości zrobi bezpieczniejszą.



ZDANIE SPRAWY

z ruchu naukowego Akademii Umiejętności

od dnia 3 maja 1878 roku

podane przez

Sekretarza jeneralnego.



Szósty to już raz z kolei zdawać mi przychodzi sprawę z rocznego ruchu Akademii naszej a doświadczeniem nuczony wiem, że treściwość i lakoniczność, weisniętemu między przemowę Prezesa i prelekcję jednego z członków Akademii sprawozdaniu, bywa najpiękniejszą zaletą i ozdobą. Dążąc do niej stwierdzę, że rok ubiegły przepędziliśmy w stałym dalszym wykonywaniu przedsięwziętych i nakreślonych już planów naukowych, i że tenże w publikacje różnych kierunków, jeśli nie był bogatszym, to nie był uboższym od poprzednich.

W Wydziałach przedstawiono następujące prace, następnie do druku w pismach Akademii przeznaczone: *W matematyczno-przyrodniczym*: Z zakresu matematyki czł. I. Tetmajera: Rozwiązanie równań trzechwyrazowych, prof. I. N. Frankego i A. Jakubowskiego: Maciej

Głoskowski, matematyk polski XVII wieku, p. Gustawa Kramera: Rzecz o dwóch na płaszczyźnie leżących krzywych rzędu drugiego. Z zakresu fizyki: Dra Wróblewskiego: O wpływie lepkości cieczy na ilość stałą rozchodzenia się w nich gazu. Z zakresu klimatologii: Dra Wierzbickiego: Ruch dzienny prężności pary i wilgotności powietrza w Krakowie. Z zakresu geografii matematycznej p. Sabowskiego: Mierniki czyli koła miernicze, chemii: p. Bandrowskiego: O kwasie acetylenodwukarbolowym, botaniki: p. Nowakowskiego: Do morfologii skoczków, Dra Rehmana: O początku współczesnych okręgów roślinnych. Z zakresu geologii: Czł. Ign. Domejki: Rzut oka na Kordyliery chilijskie i zawarte w ich łonie pokłady metaliczne, Czł. Altha: Wapień niżniowski i jego skamieliny. Z zakresu mineralogii: Dra Krantza: Istota różnopostaciowości i stósunek odmiennych modyfikacyi ciał różnopostaciowych. Z zakresu antropologii: Prez. J. Majera: Zgodność oscylacyi liczby osób przy rozdzielaniu różnej ludności według wzrostu. Z zakresu anatomii porównawczej, opisowej i patologicznej: Dra Kahanego: Budowa tasiemca nastroszonego, Dra Kadyjgo: O oku kreta pospolitego i O gruczolach tarczokowych, Czł. Teichmanna: O użyciu kitu szklarskiego do wystrzykiwania naczyń krwionośnych i tym podobnych przewodów, Dra Browicza: Wypadek badania zmian nerek w zapaleniu ostrém.

W Wydziale historyczno-filozoficznym: Z zakresu historii: Dra Smolki: Polska w obec wojen hussyckich; Dra Piekosińskiego: O statucie nieszawskim dla ziemi przemyskiej; Dra Szujskiego: Wojewoda poznański Maćko Borkowicz i pierwsza konfederacyja rycerska r. 1352; Tegoż. O najdawniejszym kodeksie listów Eneasza Sylviu-

sza dla Zbigniewa Oleśnickiego w r. 1450 sporządzonym; Dra A. Mosbacha: Kilka uwag o rozprawie Dra S. Smolki p. t. Tradycyja o Kazimierzu mnichu. Z zakresu prawa; Dra U. Heyzmanna: O ustawodawstwie kościelném o asylach; Dra M. Bobrzyńskiego: O egzekucyi wedle statutów Kazimierza Wgo. Z zakresu archeologii; Dra A. Sierakowskiego: O prastarym posążku kamiennym Potrimposa, znalezionym w Kiszporgu; Dra S. Hószowskiego: O domu Myszkowskich przy ulicy Kanonnój.

W Wydziale filologiczno-literackim: Z zakresu filologii starożytnój: Dra Bronisława Kruczkiewicza: O różnicy, która zachodziła w złotym wieku literatury rzymskiej między łaciną gminną a klasyczną; Dra Mecherzyńskiego: O poemacie Lukrecjusza: *De natura rerum*; Dra K. Morawskiego: Studyja nad wymową rzymską. Z zakresu historii nauk: Dra Oettingera: Przegląd dziejów Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego; Dra Żebrowskiego: O imieniu Vitelliona i jego narodowości. Z zakresu lingwistyki łacińskiej: Dra L. Malinowskiego: Przyczynek do historii samogłosek nosowych w XVI wieku; X. kan. Polkowskiego: O kodeksie biblii czeskiej, piśanej r. 1574 przez Jana Zablockiego i stosunku téjże do biblii t. z. Szarospatackiej; Dra Romana Piłata obszerna rozprawa umieszczona w Pamiętniku Akademii: Pieśń Bogarodzica, Restytucyja tekstu jako część pierwsza; Dra Teofila Żebrowskiego: O znaczeniu wyrazu: dana! w pieśniach ludowych. Z zakresu historii literatury polskiej; Dra Wł. Wisłockiego: Gualter Burley i Marcin Bielski.

Nie od rzeczy może będzie przy tém wyliczeniu rozpraw Wydziałów historycznego i filologicznego podnieść jedną okoliczność. Pisma obu Wydziałów, pomimo że w Wy-

dziale I drukujemy VII, w II, XIty tom, są przy' obszerności rozpraw zbyt szczupłe, aby na brak materyjału narzekać mogły; preliminowane na ten rok tomy są zaległościami zajęte; a z téj właśnie przyczyny braknie nieraz rozpraw na posiedzenia Wydziałów. Dla ożywienia ruchu pod tym względem, dla utrzymania obu ognisk na wysokości naukowego życia chwili, byłoby w wysokim stopniu pożądaném, aby rozprawy do innych pism przeznaczone, w streszczeniach podnoszących zdobycze realne naukowe, z pominięciem szerszego ich roztoczenia, dla większój przeznaczonego publiczności, zjawiały się naprzód w pismach i na posiedzeniach Wydziałów, przez co owym pismom żadna nie działaby się szkoda, koncentracja zaś taka życia naukowego nie mało przyczyniała nie tylko naszym pismom pożytku ale sprawie nauki w ogóle. Uczynił szczęśliwy początek pod tym względem Dr Smółka przedstawiając Akademii swoje zdobycze uczynione w rozprawie: O wojnach hussyckich, drukowanój w Ateneum warszawskiém. Pojmujemy bardzo, że znaczna liczba prenumeratorów, lepsze materyjalne warunki, większa ilość drukowanych egzemplarzy, ściąga prace historyczne i historyczno - literackie do pism po za Akademią wychodzących, że dla nas pozostają nie mogące liczyć na szeroką publiczność: nie mniemamy jednak, aby zgłoszenie się do Akademii z nowými tezami, z kontrowersją naukową tych prac, wedle zasad regulaminu w całości wynagrodzone, nie miało wydać się przeważnój części naszych pracowników rzeczą, którójby dla samego stwierdzenia związku z najwyższą Instytucją naukową w kraju chętnie podjąć nie chcieli. Krótkie takie streszczenia znalazłyby zawsze miejsce w rozprawach naszych a przyczyniłyby się niepomaha do podniesienia ich wartości.

Ruch naukowy z własnej inicjatywy Akademii wychodzący, zestrzelał się jak w latach ubiegłych w komisjach akademickich. Fizyjo graficzna pod kierownictwem Czł. S. Kuczyńskiego prowadziła dalej prace około przyrodniczego zbadania kraju we wszystkich kierunkach. Zbierając spostrzeżenia meteorologiczne, wodostanowe, fito i fenologiczne na pomnożonych stacjach, wysłała prócz tego komisya Dra Wierzbickiego w celu czynienia spostrzeżeń magnetycznych w Tatry, gdzie tenże w kilku najważniejszych miejscowościach robił odpowiednie obserwacje. Rozpoczęto téż uporządkowanie 12-letnich spostrzeżeń, celem ułożenia systematycznej klimatologii kraju. W celach geologicznych podjął Czł. Alth badanie Tatr, p. Bieniasz Podola galicyjskiego, p. Zaręczny złożył rozprawę: O średnich warstwach krédowych w Krakowskim okręgu. Botanicznie badał prof. Tymiański błota naddniestrzańskie, p. Śledziński Podole galicyjskie w dalszym ciągu, p. Krupa okolicy między Żywcem i Babią górą, pp. Rogalski i Szyszyłowicz wschodni stok Tatr, Dr. Rehman Tatry i Pieniny w sprawie porostów. PP. Kotula, Turezyński, Bąkowski dostarczyli zebranych w poprzednich latach zielników. Faunę badali: Prof. Łomnicki w okolicy Stanisławowa, górach Słotwińskich i Czarnejhorze, p. Bąkowski w okolicy Bóbrki, Chodorowa i Przemyślan, prof. Król na błotach naddniestrzańskich. P. Wł. Kuleczyński odstąpił Komisyi zbiór pajaków, p. Bąkowski złożył prace o ślimakach i małżach w okolicach Strzyżowa i Kamionki. W kierunku chemii otrzymano od p. Trochanowskiego: Rozbiór wód studziennych Tarnowa i różbiór wody mineralnej wysowskiej. Muzeum Komisyi porządkował p. Wł. Kuleczyński z pomocą pp. Bieniasza i Szyszyłowicza.

Prace Komisji antropologicznej odbywały się we wszystkich kierunkach wskazanych z góry obmyślonym programem. Objawem ich jest zbiór odpowiednich wiadomości, którego tom 2gi w roku przeszłym ukończony, a 3ci w bieżącym znacznie posunięty. Dzięki chętnym pracownikom Komisja mogła rozszerzyć badania nawet po za Galicyję. W dziale archeologiczno - antropologicznym, zyskała ona cenne wiadomości z Prus zachodnich, staraniem wysłannika swego znanego z prac dawniejszych p. Godfr. Ossowskiego, nie mniej z różnych okolic Wołynia od gorliwego Czł. Komisji p. Zym. Radziwińskiego. W obrębie Galicyi przedsiębrali poszukiwania Czł. Kom. pp. Kirkor i Przybysławski, Dr. Kopernicki zbadał cechy rasowe kości i czaszek przedhistorycznych z Horodnicy. Z działu ściśle antropologicznego, ogłosił przewodniczący Dr Majer poszukiwania swoje co do rocznego przyrostu ciała u Rusinów, a przygotował je co do Polaków galicyjskich; nadto porównał on w osobnej pracy charakter fizyczne Rusinów galicyjskich, z podaną przez p. Czubińskiego charakterystyką Małorusinów pod rządem rosyjskim. Wreszeie dział etnograficzny zyskał cenne przyczynki od p. Kosin'skiego z okolic Wadowic, X. Siarkowskiego z okolic Kiele, p. Kolberga 1szą część monografii etnogr. Pokucia, p. Edw. Rulikowskiego zapiski etnogr. z Ukrainy, p. Andr. Podbereskiego bogate materiały do demologii ludu ukraińskiego. Okazy ze zbioru archeologiczno - antropologicznego i etnograficznego przesłane na wystawę paryską, zyskały wdzięczne uznanie ze strony tamecznego Towarzystwa antropologicznego.

Najbliższa zakresu badań antropologicznych komisja archeologiczna, pod przewodnictwem Dra Lepkow-

skiego wykazuje w tym roku liczne badania tak z własnej inicjatywy podjęte, jak dostarczone przez miłośników nauki, zgłaszających się do niej z poszukiwaniami swojemi. Do pierwszych należą A. H. Kirkora badania grotty Lisienki pod Czerną, Bóldow stryjskich na gruntach Polanicy i Rozhureza, południowej części Podola po nad Dniestrem, Prutem, Strypą, Cyganką, Nieclawą, Dżuryńcem i Zbruczem, która to klasyczna co do pamiątek przedhistorycznych ziemia mieści wał Trajana, po raz pierwszy przez pana Kirkora (przy pomocy p. Stanisława Grzegorzewskiego) pomierzony i zbadany a dostarczyła niedawno owego tajemniczego skarbu Michałkowskiego. własności hr. Włodz. Dzieduszyckiego. Z polecenia Komisji badał p. Umiński wykopalisko w Popówce. Do drugich, za które tu szczególniejszą wyrażamy wdzięczność, policzyć należy poszukiwania p. Przybysławskiego w Horodnicy, p. Adw. Tymienieckiego w okolicach Kalisza, ks. Brykczyńskiego w okolicach Plocka, ks. Siarkowskiego w Kieleckim. Szczęśliwe porozumienie z panem Gotfrydem Ossowskim przywiodło komisję do przedsięwzięcia wydawania zbioru: *Monumenta Poloniae praehistorica*. Z badań tych, jak niemniej poszukiwań wspomnianego już p. Gotfryda Ossowskiego bogate rezultaty pomnożyły nasze muzeum, którego skatalogowania dokonał Czł. Kom. p. T. Ziemięcki. W zakresie epigrafiki pracował X. kan. Polkowski, p. Z. Radziwiński czytał na posiedzeniach Komisji rozprawę: O herbie Krzywasy, p. Hoszowski: O domu Jana Długosza.

W sąsiedztwie postawić możemy na dzisiaj komisję historii sztuki w Polsce pod przewodnictwem Czł. Wł. Łuszczkiewicza, o tyle, że położyła słusznie na pierw-

szym planie rozpatrzenie się w najstarszych budownictwa i sztuki naszej zabytkach. Czł. Łuszczkiewicz przedsięwziął w tym roku badanie kolegiaty łęczyckiej, katedry w Wrocławku i kościoła katedralnego w Płocku, przywołując z sobą pomiary i rysunki tych ciekawych zabytków budownictwa. Pierwszy z nich, kolegiata Łęczycka, niezawodnie 1162 r. założona, a więc świadek pamiętnego synodu Łęczyckiego r. 1180, który się odbył w jej murach, znamienita rzeźbionym portalem, śladami forteczności, dwoma absydami, charakterem co do użycia miejscowego materiału odrębnym, prawdziwa relikwija historii i sztuki romańskiej w Polsce, dzisiaj narażona na upadek nieuchronny, zasługiwałaby w wysokim stopniu na pomoc, której samo duchowieństwo dać jej nie może! Akademia spełniła swoją powinność, podnosząc niezmierną wartość i artystyczną cenność tego zabytku. W kierunkach innych Komisja zbadała przez Czł. M. Sokołowskiego autorstwo obrazów Hansa Suesa v. Kulmbach w kościele N. M. Panny w Krakowie; Czł. Kom. p. Popiel dostarczył jej wiadomości dalszych, historii sztuki się dotyczących z Rachunków Seweryna Bonera, zdawał też sprawę z dokonanej pod jego kierunkiem restauracyi kaplicy św.-Krzyskiej na Wawelu. Czł. Szujski podał wiadomość o miniaturowym kodeksie Ewangelii z XI wieku, znajdującym się w archiwum kapituły krakowskiej. Członkowie komisji z kilkoma innymi specjalistami zajęli się wypracowaniem opinii zażądanej przez Wydział krajowy co do wewnętrznej i zewnętrznej ornamentacyi gmachu sejmowego rzeźbami i płaskorzeźbami we Lwowie, którą to pracę podjęła Akademia tem skwapliwiej, im miłszem dla niej było wezwanie do współdziałania

w pracy pomnikowej, najżywiej kraj nasz i jego stolicę obchodzącej.

Komisya dla zadań historyi, literatury i oświaty w Polsce pod przewodnictwem Czł. St. Tarnowskiego, w kierunku dziejów zakładów naukowych w Polsce przygotowała wydanie statutów Uniwersytetu w redakcyjach 1604 i 1724 r. uzupełniając je pojedynczemi statutami poprzedniemi, o ile organizacyi całego Uniwersytetu dotyczą. W kierunku badania literatury średniowiecznej: celniejsze kazania Stanisława ze Skarbimierza, dotychczas tylko znane z niedokładnych tłumaczeń; zabytki literackie łacińskie, rzeczy polskich się tyjące z kodeksów Jakóba z Sienna i Piotra z Olkusza, przez wydawcę Statutów *Collegii majoris et minoris*; Dra Wład. Wisłockiego: *Largum sero, seu de septem vulgaribus consuetudinibus in festo Nativitatis Christi* zabytek wieku XV. Z literatury polskiej późniejszej wydał Dr. Seredyński z kodeksu udzielonego łaskawie przez ces. bibliotekę uniwersytecką warszawską nie drukowane dotąd poezye Gawińskiego. Dr. Kulczyński przedstawił zasób tłumaczeń języków klasycznych w krytycznym wywodzie.

W kierunku ważnej pracy bibliograficznej prowadził dalej Człon. Karol Estreicher prócz kończącego się druku Bibliografii XIX wieku prace przygotowawcze do katalogu chronologicznego i alfabetycznego wieków XVII i XVIII, które wspólnie z wydanym XVI wieku złożą się w dawno pożądaną całość. Dr. Wisłocki wydał IV zeszyt katalogu manuskryptów biblijoteki Jagiellońskiej; objęcie archiwum i biblijoteki kapitulnej przez X. kan. Polkowskiego pozwoli na ogłoszenie drukiem katalogu ta-

mecznych, pełnych wagi a w części sędziwej starości (X, XI wieku) zabytków.

Blisko związane zadaniami swými Komisya prawnicza pod przewodnictwem Czł. F. Zolla i historyczna pod przewodnictwem J. Szujskiego na Kraków, A. Małeckiego na Lwów, nie ustawały w wydawnictwach, które od początku Akademii doszły już do poważnej cyfry 14 tomów. Dr. Bobrzyński w V tomie Starodawnych prawa polskiego pomników, objął wielkiej wagi zabytki politycznej literatury XV wieku, a mianowicie oprócz mozolnego wydania Stanisława Zaborowskiego: *De natura iurium et bonorum Regis* i J. Ostroroga *Monumentum pro ordinanda republica congestum*, znane tylko w małej części z zbioru Haardta (*Acta Concilii Constantiensis*) pisma Pawła Włodkowica (Paulus Vladimiri) rektora Uniwersytetu Jagiell. i posła na sobor w Konstancyi oraz jego przeciwników Jana z Bambergi i Jana Falkenberga, stanowiące prawdziwą chlubę dyplomacyi i jurysprudeneyi naszej XV wieku. Czł. U. Heyzmann dołączył synodyki nieznanne Andrzeja Laskarysa biskupa poznańskiego z biblioteki hr. Szembeka w Porębie. Dodatkowy tom *Voluminum legum*, na który bezimienny dawca z Warszawy fundusz przeznaczył, przygotowany przez Dra M. Zatorskiego niebawem drukować się zacznie. Zbierano w dalszym ciągu materiały do zwyczajów prawnych ludu naszego. Grono lwowskie Komisyi historycznej, wydawszy tom III *Monumenta Poloniae historica*, pomnikowego wydawnictwa śp. A. Bielowskiego, przygotowuje tom IV, którego treścią będą: Żywoty i legendy Świętych, Źródła pruskie, Źródła klasztorne, Varia. W dziale dyplomatycznym wydaje oddział krakowski: Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa

w opracowaniu Czł. Dra F. Piekosińskiego, w listopadzie zaś przystąpi do druku: Kodeksu listów W. ks. Witolda w opracowaniu Dra Prochaski. W dziale *Acta historica* wydał Listy Andrzeja Zebrzydowskiego, w opracowaniu Dra Wisłockiego, drukuje pierwszy tom Archiwum spraw zagranicznych Paryskiego do dziejów Jana III, w opracowaniu Dra K. Waliszewskiego i korespondencyję Hozyjusza, wydawnictwo pamiątkowe z przyczyny trzechsetletniej rocznicy śmierci Kardynała na ten rok przypadającej, w opracowaniu Dra W. Zakrzewskiego i Hiplera. P. Franciszek Kluczycki przygotował pierwszy tom aktów Jana Sobieskiego, poświęcony jego biografii aż do wstąpienia na tron 1674 r. Nie wspominałyśmy o zasobach oczekujących druku, wolimy podnieść, że pierwszy tom *Acta historica* wyszedł z pomocą łaskawie nam udzieloną z funduszu śp. Norberta Bredkrajca, jak niemniej wyrazić wdzięczność naszą Drowi Syblowi i Drowi Philippiemu w Królewcu za uprzejme ułatwienia, jakich doznaliśmy w sprawie poszukiwań i odpisów korespondencyi Hozyuszowej.

Komisya językowa pod przewodnictwem Prezesa J. Majera prowadziła dalej prace swoje nad Słownikiem staropolskim. Praca ta znacznie się posunęła, już to przez współdziałanie Członków z Krakowa i Królestwa Polskiego, już to przez zawiązanie grona Komisji językowej we Lwowie, pod przewodnictwem A. Małeckiego. Zakres sam zabytków języka staropolskiego rozszerzył się przez udzielenie nieznanych dotąd zabytków i przez odpis kazań XV wieku X. Paterka, własności biblioteki gimnazjalnej w Toruniu. P. Tuszyński ułożył słownik techniczny wyrazów

kolejowych i telegrafowych. Dostarczono też w dalszym ciągu zbiorów prowincjonalizmów z różnych okolic Polski.

Takim jest krótki zarys tegorocznej pracy akademickiej poświęcony wyszlęmi lub w druku będącymi publikacjami. Zmierza on niezmiennym korytem do jednego zawsze celu statutem Akademii i myślą fundacyi nakreślonego, aby we wszystkich o ile możności kierunkach naukowych zbadać kraj i społeczeństwo, którego językiem Akademia przemawia. Po siedmiu latach bytu wskazać ona już może pewne donioślsze i widocznisze rezultaty, powołać się na szereg prac i wydań, którei tem energiczniej świata przypominają się przyszło, im większa mogła, u swoich i obcych, co do możności istnienia takiej Instytucyi u nas, istnienia na jednej tylko części terytorjum polskiego, panować wątpliwość.

Jedną z cech, którą pierwsi uczestnicy Akademii przedewszystkiem tej Instytucyi nadać chcieli, jedną z cech, zrazu przez szeroką publiczność mało zrozumianych, było uniknięcie wszelkiej próżnej pozy na uprzywiljowane wielkości, był pośpiech ku utworzeniu fachowej pracowni dla poszczególnych nauk, do utorowania badania naukowemu drogi przez terytorjum Polski. Nie tworzyliśmy popisowej *Académie des quarante*, o której każde krzesło toczyć się zwykły walki politycznej i religijnej natury, Akademii, która ma być zbiorem najwybitniszych duchowych przedstawicieli kraju i na czezej chwale tej atakowanej często reprezentacyi poprzestaje. Ofiarowaną nam z dopustu Opatrzności, z łaski Monarszej, za staraniem zacnych obywateli Instytucją nie chcieliśmy mnożyć próżnej w społeczeństwie walki, ani sobie późniejszej jeszcze a wątpliwiej dodawać chluby; jako pracownicy i robotnicy w pojedynczych gałę-

ziach wiedzy zasiedliśmy tutaj, nie w celu odziewania zdań naszych powagą i nimbem akademickiego tytułu, nie w celu wydawania i głoszenia wyroków w wielkich kwestiach poruszających światem i nauką: indywidualizmem każdego z uczestników pozostaje w całości po za kołem Akademii; ale w tym mocnym przeświadczeniu, że im więcej badania, im więcej wszechstronnych obserwacyj, im więcej zebranych aktów do poznania jakiegokolwiek bądź zjawiska w świecie przyrody i człowieczeństwa się znajdzie i zgromadzi, tym wielostronniej, dokładniej pozna się zjawisko, tym silniejsze nałoży się wędzidło aprioryzmu w pomysłach naukowych, tym skuteczniej powściągnie odwane, oparte często na indywidualnych lub społecznych namiętnościach teoryje, tym skuteczniej pomoże do ugruntowania zdrowych i silnych przekonań. Ta przedmiotowość i neutralność, ten brak pretensyi do zamykania nauki w granicach pewnej doktryny lub teoryi, ta szeroka wolność dana zdaniom i przekonaniom indywidualnym, winna była w naszym właśnie społeczeństwie, hierarchiczności nie lubiącym, zapewnić Akademii szerokie poparcie kół naukowych, uwidocznic wszystkim otwarte dla wszystkich przyjaciół nauki podwoje, wytłumaczyć że jeżeli formalne ramy Akademii już w skutek orzeczeń statutu objąć nie mogły wszystkich naszych specjalistów naukowych, jeżeli niezależne od nas przeszkody nie dozwoliły sięgnąć tam do współpracowników, gdziebyśmy najgoręcej tego pragnęli, to przecież unoszący się po nad formalnościami, zindywidualizowany już dzisiaj duch Akademii, garnie wszystkich i zaprasza — nie do honorów i zaszczytów, marnych w obec wielkości zadania, ale do poczciwej pracy, która ma prowadzić do rzetelnego, zdrowego, organicznego rozwoju narodowości naszój.

Ale jeżeli pragniemy gorąco, aby naukowe siły całej Polski uznały w Instytucyi naszój, nie Parnas bożków z nominacyi, nie arcopag sędziów, którzy się wzajemnie na sędziów narzucili, ale domowe ognisko, gdzie płonie miłość rzeczy polskich i gorąca chęć utrzymania czci narodu, jeżeli zamiast spektatorów między nimi, życzylibyśmy sobie, jak najwięcej uczestników: to w obec samój powszechności polskiej ożywia nas inne, niemniej gorące życzenie, życzenie, aby raczyła przejąć od nas pojęcie o związku, jaki między Instytucją naszą, między tém, co może się w niej nowém nazwać w społeczeństwie naszym, a między skarbnami naszój tradycyi narodowój istnieje. Jest u nas, nie możemy sobie tego taić, pewna lęklivość, która obawia się, aby niemilosierny skalpel uczonego nie obszedł się zbyt mechanicznie z spuścizną naszą a dochodząc jój części składowych, nie poprzecinał tych właśnie delikatnych włókien, w których krążyła istota życia. Jest obawa, że pokolenie dzisiejsze bogatsze w wiedzę, jaką daje obfitszy materiał, w studyjowaniu szczegółów zatraci ducha, który w sposób sobie właściwy, intuicyją raczėj niż badaniem, chwyтали poetyczni genjusze. Jest obawa, że między tém, co ci w natchnieniu widzieli, a tém, co tamci obławowani aktami dowodów demonstrować przyjdą, okaże się sprzeczność a ta sprzeczność wpłynie ostatecznie na obniżenie poczucia narodowego, rzutkości i przedsiębiorczości, ba! nawet do pewnego zaprzaństwa doprowadzić może. Chciėjmy tę obawę wyrozumieć, chciėjmy z szlachetnego jój gruntu wydobyć roślinę przyszłości. Toć jest istotą wielkiój dziejów tragiczności, że pokolenia synów żyją w pewnej walce z tradycją ojców a nie mogą już przejąć w całości, co tych ojców było tradycją! W tém tajemnica życia

i odrodzenia, w tém przekwitanie i odkwitanie świata. Pokolenie konstytucyjnistów 3 maja nie byłoż taką trzeźwością i miarą rozumową, zagraniczną potroszę, w obec zamaszystości kontuszowej ostatnich rycerzy barskich, pokolenie to, ustami Prezesa powściągające burzę piersi Kordyjana, nie doczekałoż się wulkanicznego wybuchu téj piersi? Jak wszędzie, tak i u nas być muszą i bywają młodości nie pojmowane przez starość i młodości starsze usposobieniem od pokolenia, z którego wypłynęły: w tajemnicach niezgłębionych prawa generacyjnego szukać należy przyczyn tego wytryskiwania ognia z wody a wody z ognia, spokojniejszych usposobień z pokoleń przeciągniętych nerwowo a pełnego rozbudzenia cholerycznego temperamentu z pokoleń spokojniejszych. Przy pełnej jeszcze indywidualności naszej, nie obawiać nam się za jednym zamachem zastoju upadających ludów. Obawiać tém mniej, im pomimo najnieprzyjaźniejszych okoliczności, w jednej zaledwie części naszego terytorjum pełną oddechającą piersią, przecież pochłubić się możemy rosnącym a nie upadającym życiem duchowym. W przeszłości zeszłego wieku dopiero co wspomnionej żaden dźwięk sympatyczny, żadna wieszczą lutnia poety, nie łączyła epopei Puławskiego i Ojca Marka z pokoleniem rządu i ładu pragnącym, żadne głębsze uczucie religijne i obyczajowe nie wiązało tego, co jędrnym jeszcze, krzepkiem i zdrowym było w kontuszowej Rzeczypospolitej z reformatorami, studyjącami Montesquieugo, Mablego, Russa i Voltaira. Pod koniec żywota swego miękko tylko broniło pokolenie to zasady, która mu dała racyję bytu i życia: następcy, owiani dymem i ogniem wielkich Napoleońskich zapasów, po za nie sięgnęli w przeszłość, poślubiając rycerzy barskich, poślubiając niedość krytycznie wszystko,

co nieśli z sobą, wszystko aż do wybijanego indywidualizmu, który bez żelaznej więzi karności, kochał i zbawiał Ojczyznę na własny rachunek... Czyli grozi nam dzisiaj taki rozbrat i odskoczenie pokoleń od siebie, czyli nie ma stokroć więcej tych połączeń organicznych między jednym a drugim, tego pełniejszego rozkwitu życia i zdań przeciwnych, które ściągając się ze sobą, budząc ruch, neutralizują możliwe wybryki jednostronności? Czyliż do tej pełnej skali uczuć i wspomnień narodowych, które pozostawiła po sobie wielka epoka poetyczna, nie przybywa z dniem każdym badawcze przeszłości odtworzenie, nie zamknięte w „*noli me tangere*” tradycyjnego wspomnienia ostatniego wieku, ale sięgające tam, gdzie było życie większe, widoki dalsze, siła znacząca, tradycje zdrowsze i rozumniejsze? I nie tradycje same rządu i polityki, ale wielkich cywilizacyjnych ruchów, wielkiego działania na polu religii, kościoła, obyczaju. Dla jednostki wystarcza może, aby szła w enotliwe ślady ojca i dziada, dla narodu nie! On jak musi rozpatrzyć się badawczo w ziemi, którą zamieszkał, w charakterze ludu, który ma prowadzić, jak ostro i przenikająco musi poznać sąsiadów i nieprzyjaciół swoich, nie w przysądzającej sobie lekkomyślnie wyższość chępliwości, ale w ocenieniu ich zalet a braków własnych, tak ma prawo i obowiązek całą przeszłość uważać niepodzielną za przodka swojego i nawiązać swoje jutro o te jej idee i tradycje, które za zdrowsze, silniejsze, szczęśliwsze uważa, ma prawo i obowiązek odciąć się od złego, chociażby je zachwalał i bronił je najbliższy, podjąć dobre, chociażby wąż jego w zamierzchniej leżał trumnie, a im to z większą znajomością, szerszym rzeczy objęciem, z wyższym istoty swojej rozumieniem uczyni,

tém lepiej zasłużył się w obec grzechów i błędów, pragnących odkupienia, w obec pokoleń przyszłych, wołających życia! Nauka badawcza, sumienna, niczego nie poświęcająca zmiennym teoryjom chwilowym powołaną jest z natury swojej na wielkiego arbitra walk między pokoleniami, które wśród złej doli w przeciwne kierunki szarpie życia i odrodzenia pragnienie: ona obok przysłowiowego *comprendre c'est pardonner*, niesie wielką myśl zjednoczenia na podstawie tych zasad narodowego życia, które wiekami, istnieniem lub brakiem swoim zdobyły sobie prawo lub konieczność bytu w organizmie narodowym: wiary, która była, acz nie zawsze dostateczna i dość czynna i silna, idei rządu, której brakowało prawie zawsze, obyczaju, który działał cuda, wiedzy i nauki, która upadała i wznosiła się, związku z niepożytemi skarbami cywilizacji zachodu, której płytsze raczej, niż głębsze chwycić lubimy rezultata... Nie! żeglujący da Bóg, ku życiu, świadomi, że jest w nas jakieś nieśmiertelne coś, czego w świecie brakować zaczyna, że potrzebni być możemy twardemu światu, a przez to samo droga przyszłości nam się ściele tam, gdzie tylko potrzebni mają prawo obywatelstwa — nie lękajmy się tego, co nas potężnie zbroi, co nas raptownie zbliża do chwili świadomego i rozumnego wystąpienia, a tém jest badanie naukowe, tém jest umiejętność! W walkach tych myśli mogą różne odzywać się głosy, w niejednym pojęciu może graniczyć o miedzę prawda z przypuszczeniem, nawet miara z przesadą, zapasy te poprowadzą mimo tego do prawdy, do miary do siły! Groźnym i zabijającym byłoby tylko milczenie i zastój, groźnym tylko galwanizowanie tego, co żyć przestaje, tłoczenie w poczwarkę, z której wylatuje motyl z barwistemi skrzydły, gest,

który zatyka uszy i zakrywa oczy, groźném tylko przeciąganie falsetem nuty, którą w innéj śpiewano epoce.

Pamiętajmy także o jedném, imponującym, niezaprzeczném społeczném zjawisku. Jest to garnienie się tysięcy do roli i rządu w społeczeństwie, które prócz tradycyi kościoła i czysto rodzinnej, niehistorycznej tradycyi z domu, innéj nie mają. Dla nich nauka musi stać się tradycyją narodową, ona z wyżyn swoich użyźnia ten grunt zdrowy i krzepki, ale czynić to musi po swojemu. W nich dusza narodowa wstępuje złożona z wrażeń, jakie im daje rzeczywistość, z wrażeń jakie im daje szkoła, książka i czasopismo. Cnotą, poświęceniem, przykładem, opieką winno ich wychodować społeczeństwo, na jego odpowiedzialności spocznie, jeżeli trujące jadem przewrotności wpływy codziennie na nich działać będą: nauka, co ich myśleć i pracować nauczy, wśród niedobrych wpływów staje się ich zbawieniem i regulatorem. I oni koniecznie i nieodwołalnie odmienią widok przyszłości, i oni wpłyną, że polskość pokoleń nadchodzących nowe, odmienne przybierze formy, ale w sumie wiedzy, którą im damy, w sumie sposobności poznania dziejów, starożytności, języka, literatury narodu swego, jaką mieć będą, leży rękojmia, że może inaczej i wśród innych widnokręgów myśli i działania, ale jednakiem sercem kochać będą to, co kochali przodkowie i służyć, czemu oni służyli. Tak w drodze duchowego ojcostwa dokonywać się będzie wielkie zadanie obsadzenia nowými coraz nowými rycerzami tego szanca, na którym Opatrzność walczyć nam kazała, szanca obronnego cywilizacyi zachodniej, który w obec błędów i braków przeszłości, w obec win cudzych i własnych przyjąć powinien ewangeliczne hasło: *Et veritas liberabit vos!*

Prawdziwa wreszcie nauka zna swoje granice i pamięta, że u granic swoich napotykała zawsze fakta, niepoddające się samej analizie, fakta, które objąć, do których raczej zbliżyć się tylko można za pomocą najdalej idącej, wszechstronnej syntezy. Uznanie to przekazać adeptom, jest zarówno obowiązkiem, jak najwyższym nauki zadaniem. Czyni ona to i dzisiaj, łącząc się po tradycyi, po wierze ludu i narodu z wspomnieniem wielkiej walki o cywilizację, którą stoczył przed wiekami święty biskup krakowski z dzielnym wyobraźcą naszej pierwszej organizacji państwa. Wszakże najwyższym Akademii zadaniem wzbudzić do życia znajomość czynników, świadomość bytu narodowego, przechować wiernie i przekazać spuściznę roboty cywilizacyjnej. Patron narodu jest opiekunem każdej pracy wiernie i poczciwie dla narodu tego podjętej, ośmsetletnia rocznica jego męczeństwa od chaty wieśniaka do przybytku nauk w narodzie jest tym samym świętem. Członek Akademii i kapłan przyobiegał nam łaskawie odczyt o znaczeniu kultu wielkiego narodowego świętego, jemu też przychodzi mi ustąpić głosu.

DZIEŁA

wydane przez Akademię

po koniec r. 1878.

tudzież

pozostałe w jej składzie

po

b. Towarz. nauk. krak.



Wydane przez Akademię
po koniecu r. 1878
pozostało w jej składzie

p. Towarzystwo Nauk Krak.

DZIEŁA

WYDANE PRZEZ AKADEMIEJĘ

od inauguracyi w r. 1873, po koniec r. 1878.

A) Własnym staraniem i nakładem.*)

1. **Dwa pierwsze publiczne posiedzenia Akademii.**
(1. Na cześć Kopernika; 2. na inauguracyję Akademii).
cena 1 zła. (—87).
2. **Rocznik Zarządu Akademii** za rok 1873. 1 zła. 50 ct., (1.32) za rok 1874 1 zła. 50 ct. (1.32) za rok 1875 1 zła. (—87) za rok 1876 1 zła. 20 ct., (1.04) za rok 1877 1 zła. 50 ct. (1.32) za rok 1878 1 zła. 20 ct. (1.04).
3. **Pamiętnik Akad. um. w Krakowie** (Wydz. histor.-filolog.) Tom I. i II. po 6 zła. (5.22), Tom III 7 zła. 50 ct. (6.52).
4. **Pamiętnik Akad. um. w Krak.** (Wydz: matem.-przyrod.) Tom I. do IV po 7 zła. 50 c. (6.52).
5. **Rozprawy i Sprawozd. z posiedzeń** Wydz. filologicznego. T. I. do VI. po 3 zła. (2.60).
6. **Rozprawy i Sprawozd. z posiedzeń** Wydz. histor.-filoz. I. do X. po 3 zła. (2.60).
7. **Rozprawy i Sprawozd. z posiedzeń** Wydziału matem.-przyrod. Tom I. 3 zła. 50 ct., (3 r.) Tom II. 3 zła. (2.60), Tom III. IV. i V. po 4 zła. (3.48).

*) Liczby w nawiasie oznaczają cenę w rublach i kopiejkach.

8. **Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia.** Tom I. Diplomatici codicis Cathedr. ad St. Venceslaum eccl. crac. Pars I. 8 zła. (7 r.). — Tom II. Codex epistolaris saeculi decimi quinti po 10 zła. (8.70). — Tom III. Kodeks małopolski po 10 zła. (8.70). — Tom IV. Libri antiquissimi civitatis Cracoviens. po 10 zła. (8.70).
9. **Scriptores rerum polonicarum.** T. I. Dyjaryjusze Sejmów 1548, 1543 i 1570 r. opr. Szujski. po 3 zła. (2.60) Tom II. Chronicorum Bernardi Vapovii. Pars posterior opr. Szujski. 3 zła. (2.60) Tom III.—Księga pamiętnicza Medekszy, opracow. Dr. Seredyński. 4 zła. (3.48). — Tom IV. Archiwum Komisji historycznej. T. I 4 zła. (3.48).
10. **Z. A. Helcla Pomniki prawa Polskiego.** Tom III. Correctura statutorum Reg. Pol. Taszyckiego 5 zła. Tom IV Statuta Synodolia, opr. Prof. Heyzmann. 5 zła. — Tom. V. Monumenta Literaria. Część I oprac. Prof. Bobrzyński. 5 zła. (4.35).
11. **Z. A. Helcla. Pism pozostałych.** T. I Prawo prywatne 1 zła. 80 ct. (1.56).
12. **Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce.** T. I. 3 zła. 50 ct. (3 r.)
13. **Niemiecko-polski słownik wyrazów prawniczych i administr.** Wyd. 2ie pomnożone 2 zła. (1.74).
14. **Sprawozdania Komisji fizyograficznej.** Tom. VII z r. 1873. 2 zła. (1.74). — Tom. VIII z r. 1874. 4 zła. (3.48). — Tom IX z r. 1875. 4 zła. (3.48). — Tom. X z r. 1876. 3 zła. 50 ct. (3 r.) — Tom XI z r. 1877. 3 zła. 50 ct. (3. r.) — Tom XII z r. 1878. 3 zła. 50. (3 r.).

15. Zbiór wiadomości do antropologii krajowej. Tom I. i II. po 4 zła. (3.48).
16. Acta historica res gestas Poloniae illustrantia. Tom I. Korespondencyja Andr. Zebrzydowskiego. 8 zła. (7 r.)
17. Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce. Zeszyt 1 do 4 każdy po 2 zła. 50 ct. (2.20)
18. Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach Polskich. Zeszyt I, Porzecha Warty Sadowskiego. 1 zła. 50 ct. (1.23)
19. Bibliographische Berichte über die Publicationen der Akademie. 1. Heft. 1876. 60 ct. (—52).
20. Biblijografija polska XV i XVI wieku, przez K. Estreichera 4 zła. (3.48).

B) Całkowitym nakładem Akademii.

(Własność autorów).

21. Biblijografija polska XIX stulecia przez K. Estreichera. Tom II, III, IV. (Tom I wydany z udziałem Tow. nauk. krak.
22. Dzieje bezkrólewia po śmierci Jana III. przez A. Walewskiego.
23. Jan Śniadecki jego stanowisko w dziejach oświaty przez Prof. M. Straszewskiego.
24. Po ucieczce Henryka. Dzieje bezkrólewia przez Prof. Zakrzewskiego.
25. Katalog rękopisów Biblijot. Uniwer. Jagiell. przez Dra Wł. Wisłockiego.

26. **Monumenta Poloniae historica** Bielowskiego. Tom III. opracowany przez grono Lwowskie Członków Komisji historycznej.
27. **Geograficzne imiona słowiańskie** zest. alfabetycznie przez S. Zarańskiego.

C) Z pomocą Akademii wydane.

28. **Lud, jego zwyczaje, sposób życia i t. d.** O. Kolberga. **Krakowskie.** Część 1, 2, 3, 4. **Poznańskie.** Część 1, 2, 3.



W składzie Akademii znajdują się jeszcze następujące dzieła pozostałe po Towarzystwie naukowym krakowskim:

1. Pisma zbiorowe i peryjodyczne.

1. **Miscellanea cracoviensia nova.** 4to. Fasc. I. r. 1829. 1 zła. (—87).
2. **Rozmaitości naukowe.** 4to. Zeszytów 3. roku 1830. 1 zła. (—87).
3. **Rocznik Towarzystwa naukowego:** Poczet 1szy od r. 1817 do r. 1833, razem Tomów 15 in 8vo 15 zła. (13 r.) — Poczet 2gi od roku 1841 do r. 1852, tomów 8, (XVI—XXIII). 16 zła. (14 r.)—Poczet 3ci od r. 1857.

do r. 1872, tomów 21 (XXIV—XLIV); razem 50 zł. (43.50) (Pojedyncze tomy mogą być nabyte oddzielnie).

4. **Rocznik Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim.** Tom I—VIII. 1839—1846; razem 10 zł. (8.70).
5. **Sprawozdania roczne Komisji fizyograficznej Towarzystwa naukowego krakowskiego,** obejmujące pogląd na czynności i materiały do fizyografii Galicyi. Tom II — VI.; razem 10 zł. (8.70).
6. **Przegląd lekarski** wydawany przez oddział nauk przyrodniczych i lekarskich Tow. nauk. krak. pod redakcją Prof. Janikowskiego, Mađurowicza, Majera, Skobla, Drów Oettingera, Rydla i Zieleniewskiego. T. I—X.; razem 20 zł. (17.40)

2. Zabytki z dziejów oświaty i sztuk pięknych wydawane staraniem Towarz. nauk. krak.

7. **Wierne odbicie papieru egipskiego.** znalezione w mumii, oprawne w zwitek 8mio łokciowy z pismem hieroglifowém. 3 zł. (2.60).
8. **Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis** in Universitate Jagiellonica ab anno 1402 ad a. 1849, edidit J. Muezkowski. Cracoviae 1849, 8vo. 4 zł. (3.48).
9. **Jakóba Michałowskiego księga pamiętnicza,** z rękopismu hr. L. Morsztyna, wydana przez Tow., pod redakcją Z. A. Helela r. 1864, 8vo. 4 zł. (3.48).

10. **Monumenta antiquae artis Cracoviensia**. 1872. Zeszyt I. Tab. 5, fotodruk. 3 zła. (2.60).
 11. A. Z. Helcla **Starodawne prawa polskiego pomniki** T. II. 4to, z wizerunkiem autora, 1870. 10 zła. (8.76)

3. Biblijoteka naukowa.

Dzieła podręczne do nauki uniwersyteckiej lub obszerniejsze wykłady.

12. **Botanika szczególna** J. R. Czerwiakowskiego Prof. Uniwersytetu jag., Svo. T. II—VI.; razem 12 zła. (10.44).
 13. **Wykład matematyki elementarnej** J. K. Steczkowskiego, Prof. uniw. I — V. (Arytmetyka, Algebra, Planimetryja i Stereometryja, Trygonometryja prosta i sferyczna, Geometryja analityczna); razem 15 zła. (13 r.)
 14. **Wykład farmakomorfiki i katagrafologii** Dra Prof. F. K. Skobla. 2 zła. (1.74).
 15. **Prelekcyje o filologii klasycznej i jej encyklopedyi** Prof. A. Małeckiego 1854. 1 zła. (—87).
 16. **Opisanie najużywanych roślin lekarskich** r. 1850, in 4to, z 13 tablicami. 30 ct. (—26).

4. Wykład nauk dla ludu.

17. **Zjawiska napowietrzne**, (wydanie 2gie). 25 ct. (—20).
 18. **Zbiór wierszy ku nauce i zabawie ludu**, 1850. 25 ct. (—20).
 19. **Nauka rolnictwa dla ludu**, 1850. 25 ct. (—20).

5. Dzieła osobne w różnych przedmiotach.

20. **Monografia Opactwa Cystersów we wsi Mogile.** — Dzieło w 2ch częściach z 8 drzeworytami i tabl. autogr., 4to, 1867. 6 zła (5.22).
21. **Dzieje Zakładów Uniwersyteckich w Krakowie.** Przyczynek do dziejów oświaty krajowej, poświęcony pamięci 500-letniego istnienia Uniwersytetu krakowskiego r. 1864. 3 zła. (2.60).
22. **Mapa zdrojowisk lekarskich w Galicyi i Bukowinie** sporządzona p. Teofila Żebrawskiego, oraz wykaz zdrojowisk abecadłowy. 60 ct. (—52).
23. **Wskazówka poszukiwań i badań starożytności,** wydana przez Oddział archeologii i sztuk. Wydanie 2gie. 30 ct. (26).
24. **Wskazówka do utrzymania kościołów, cerkwi i przechowanych tamże zabytków przeszłości,** opracowana przez Wł. Luszczykiewicza, z 40 drzeworytami, r. 1869. 1 zła. (—87).
25. **Pamiętka obchodu 50tej rocznicy zawiązania Tow. nauk. krak. w r. 1868.** 1 zła. (—87).

6. Osobne odbitki.

26. **Literatura fizjografii ziemi polskiej** p. Prof. Dra J. Majera (Z XXX. tomu Rocznika Towarzystwa naukowego). 1 zła. (—87).
27. **Zbiór dyplomów klasztoru Mogilskiego przy Krakowie.** (Z monografii Mogiły). 4 zła. (3.48).

28. **Historija wyzwolenia Polski za panowania Jana Kazimierza**, Prof. Antoniego Walewskiego. T. IIgi (z XXXVI. Tomu Rocznika). 3 zła. (2.60).
29. **Rękopismy Towarzystwa naukowego** systematycznie zestawione p. Dra Wł. Seredyńskiego, (XL. tomu Rocznika) 60 ct. (—52).
30. **Charakterystyka fizyczna ludności Galicyjskiej** Prof. Dra Majera i Dra Kopernickiegoz 1go tomu Zbioru wiadomości do antrop). 2 zła. (1.74).
31. **Znaki międzynarodowe archeologiczne** przyjęte na kongresie antro-po-archeologicznym w Sztokholmie. 50 ct. (Odbitka z Wykazu zabytków przedhistor.). (—43).
32. **Materyjały antropologiczno - archeologiczne**. Zeszyt I (Odbitka z 1 tomu Zbioru wiadomości antropol. 1 zła. (— 87).
33. **Materyjały do słownika prowincjonalizmów polskich**, wydane staraniem Komisji językowej. Zeszyt I. (Odbitka z 1 tomu Zbioru wiadomości antropol). 1 zła. (— 87).

~~~~~

Skład główny publikacyj Akademii i dzieł po Tow. nauk. pozostałych mają powierzony:

D. E. Friedlein w Krakowie.  
Gebethner i Wolf w Warszawie.



